

Laskawy Panie!

Odebrałem list z pańskimi tego tygodnia Listka-
mi. do mnie pisany.

Ze zdaniem Ks. Ostrowskiego stanie się radę, i
nie wiem wnaście na kiedy potrzebuje tych no-
tatek.

Z zaskakaniem Ks. Włodysławowa na X. Re-
ktora Jaskubowskiego nie wiem co mam ro-
bić. Najpewniej i Ks. Rektora nie było pod-
kazać w Krakowie.

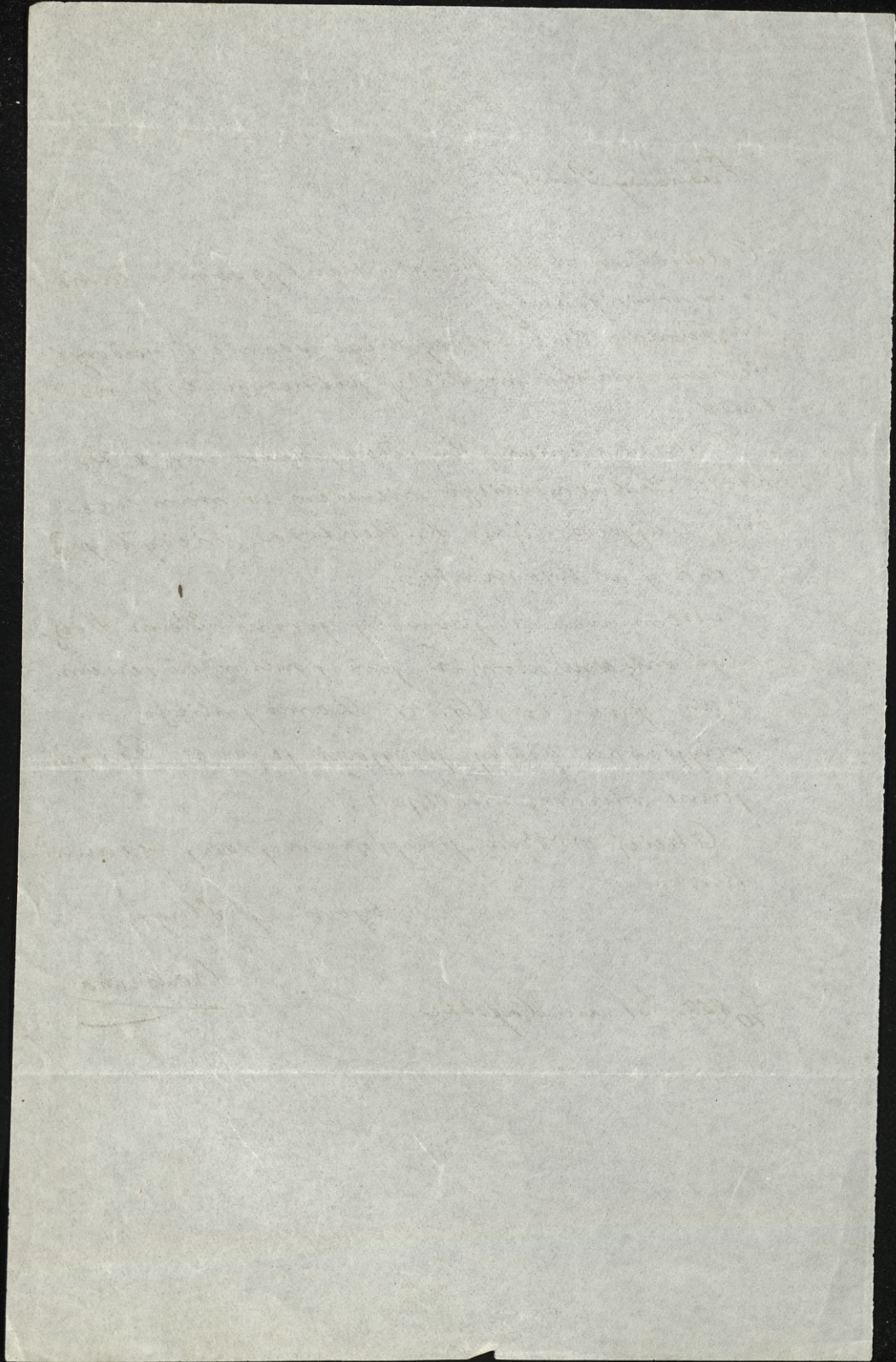
Chcę wamże powiadomić przez Pana Doty-
czyć, abyś mi, do wiadomości pod jakim adresem
mam pisać do Ks. W. Łomowskiego, w
przypadku gdyby przyjechał jego do Paryża
jennie niżej nastąpił.

Chcę wamże powiadomić wyrazy szan-
sów.

Wierzy mi Sługa

Gratinka

8 852. 31 me Lafitte.



«Pamiętnik»
1852.

39
Paryż 1 Grudnia 31 r. Lafitte

Szanowny Panie !

Słowożwie do umowy naszej, zgłaniam
iż z prośbą moją do W Pana.

Byłoby dla mnie rzecz bardzo ważną
gdybyś W Pan Dobr. zechciał wybrać
dla mnie wyśkie brzozy, ciemniki,
piśma i dzieła emigracyjne, które się
znajdują w Bibliotece p. Hr. Lamoy-
skiego. Muszę mieć od bogos napręd
pewien zapas tych piśm, abym naty-
pnie mógł depozycerai i kompletowai
a nie rzisnąć na tak długi czas
niemogę, jak od p. Hr. Lamoy-skiego
daleko to wdaję, iż do W Pana.

Ten sam portanier który mi przy-
mienie lub przywiezie książki od
W Pana, zabierze udemnie dzieła z
biblioteki p. Strabiego pożyczone.

Krobyłbyś mi W Pan wielką, także
gdybyś mi W Pan chciał przystai
dzieła te w Pigresk rano - w sobotę,
bowiem obecne moje mieszkanie o-
puszczam i przenoszę, iż daleko na
Cité Gaillard 4 (koto rue Pigali).

Shiga i y ubiwy latuldu

veritas

Po dokumenta primienne sgtung is
do wDana pórni, jak i po uske
lyte dla mnie poigane wiadomosci
ktoś mi wDau tarhauu przyobici
sawyt. Teraz mi chodii pnedewyztthiem
u shomptetowanie materyatow drukow.
wanych, uinlic uis blagam Pana
aby mi rechiat przytlati wnyttliu
ktoś is u. biblioteki P. Strabiego
anajehy, -

si

hiem

v.

i

Monsieur

L. Niedzwiedzki

2 rue St Louis en l'Isle

Paris.



Archiwum w Paryżu
w 30000 25
1852.

4 Cite' Gaillard. Niedziela.

41

Przemiły panie Leonardzie!

Uprzejmie i serdecznie zapraszam na
obiad w Poniedziałek, lecz nagle zabrudnie-
nie niedorobów mi korzystaj i towarzyska
i uprzejmości Twojej. Z resztą nie do Ciebie
ale do mnie naprzedz nałogowy zaproszenie pierwsze.
Koro iż iżi niewywołują, jeśli pozwolisz,
umówimy iż o ochadzie obiadów.

Wielki wy zabrakła





Monsieur

Leonard Niedzwiedzki

2 rue St Louis

Paris





Łaskawy panie Leonardie! Prezitam
Panu upoważnienie do odebrania 150
exemplarzy od Królikowskiego dla pana
Kameyskiego. Za iż odbiorem chęć Kró-
likowskiego na moim upoważnieniu
potwierdzi.

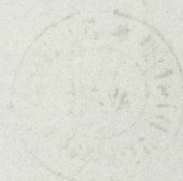
W końcu tego tygodnia lub w przy-
szłym będe, prawię mego Pana o ewelny
chwilę abyśmy się mogli ^{nad interesem} rozmówić. Czeko-
dajmy nas obu bardzo miło.

Przyjaźelskie pozdrowienie.

Gratiula

P.S. Zapomniałem o rzeczy ważnej i pilnej.
Potrzeba mi 2: 3^o sprawozdania Komisji
Ktadkowej, potrzeba mi także widzenia
iż z Panem w tym jesiennym tygodniu aby
poinformować od niego nieco wiadomości o
Towarzystwie literackim i historycznym.
Usta się wezmie umięż, zapewne więcej powie-
dzieć niż drukowane relacje Towarzystwa.
Czyby niezażył przyjść do mnie we
Czwartek na herbacę około 8^{ej} wieczorem.







Monsieur

Niedzwiecki.

2 rue St Louis en l'Isle

Paris.



Parigi 19 maja

45

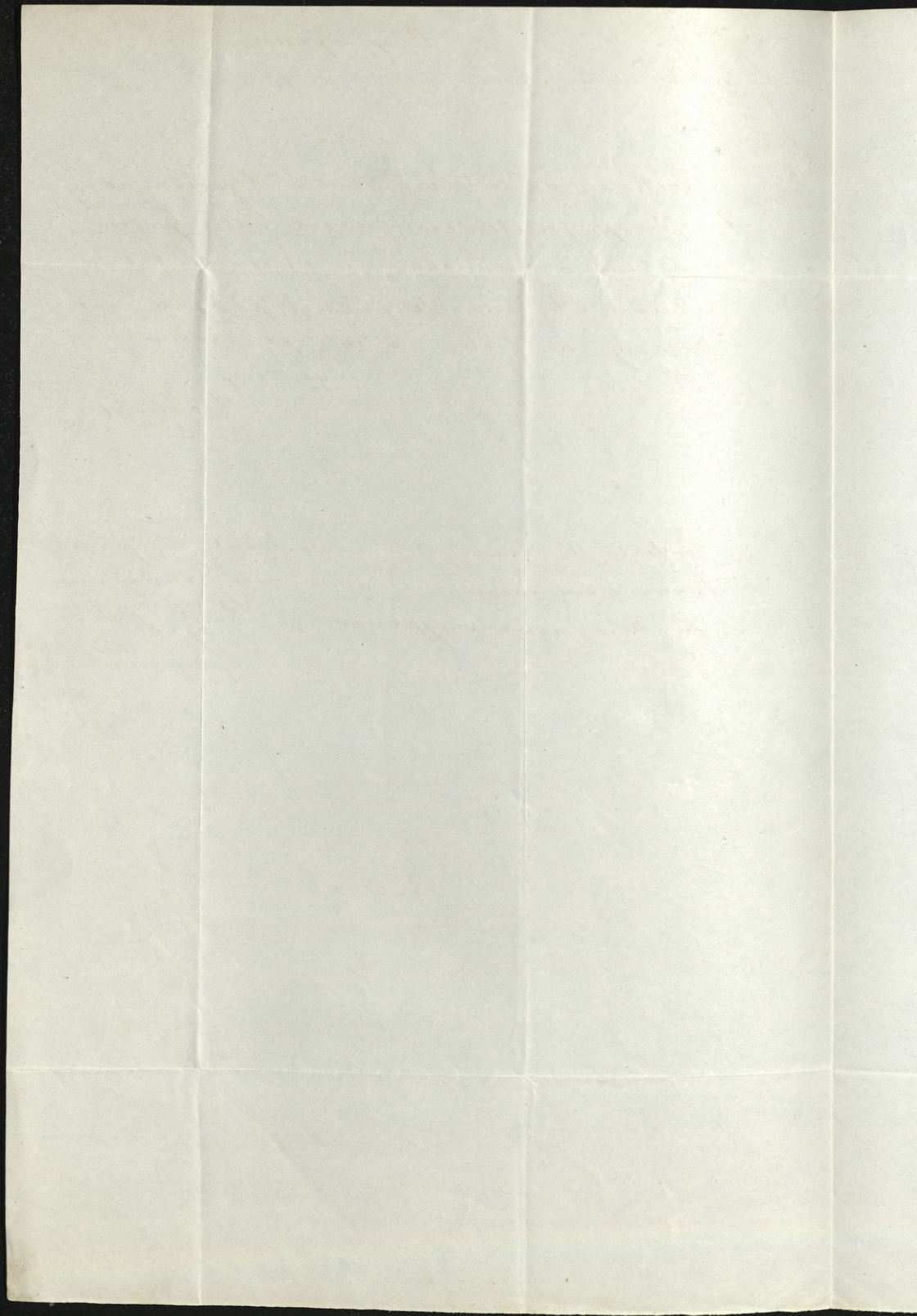
Am mam wstawić
do mej 1813, m

Uchany panie Leonardie! Wyprawiamy
twojém przyzwoleniem smiem Ciebie prosić
abyś był w Kermiotha w Kiedrich (22) o
godzinie 24. Wieszda jakiego powodu - ratem
bierzemy na Ciebie z całą pewnością.

Wyutiruy

Katinka

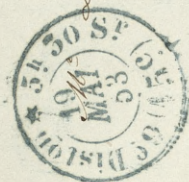
Serbi P. Zamoyzki zapomniał iż pani
Wypowierowa wyjechała w Sobotę, chej mu
to dziś jeszcze przypomnieć. Raz, jest
pilna.





Monsieur

S. Wiedrwiecki



2 rue St Louis en 1874

Paris

otrzymany w Paryżu
30. maja 1853.

LIII

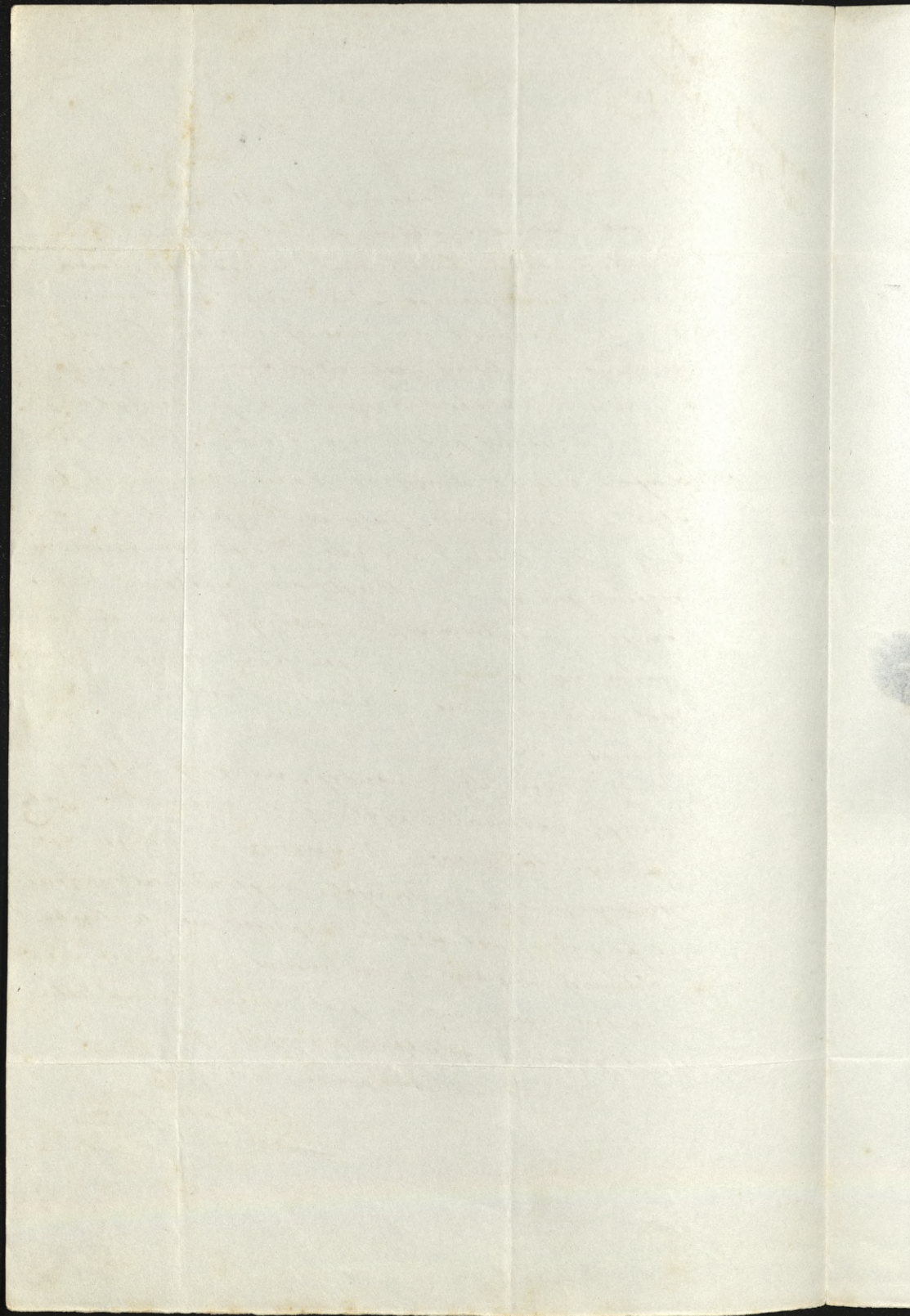
47

Wielbione panie Leonarzio! Mówił mi p.
Zanowski że jesteś dobrze z Lubrowskim &
i Suterowskim Otenkami ulubionego Towa-
rystwa historycznego. Ale więc postarasz
się o ich podpisy na naszej moce. Chcieliby
rozwarzyć czy lepiej jest abyś sam do nich
z naszym piśmiem powrócił i je odwrócił,
czy też abyśmy prosili ich dwóch. Czy w je-
dnym czy w drugim razie - niemnie to
stać się wcześniej jak w Paryżu lub So-
boku, bo pierwsi niegdzie mógł rozprzedać
mojemu piśmiem. - Uległo ono wielom keni-
erom modyfikacji, z których na widze-
niem się opowiem. Na teraz obmyślił spo-
sób widzenia się z Suterowskim i Le-
browskim.

W końcu musimy, wszyscy którzy
możemy podzielić, zejść się w ciemności, aby
stworzyć la marche à suivre w ciągu dys-
kusji, czego w danych wypadkach istnie-
je przy nim ostatkiem uprzedzenia potrzeba.
Znamy nigdy wnieśliśmy mi nawet nie-
bądźnie zgody, a to jest nieodpowiednie dla
otrzymania skutku pozytywnego.

Serdeczne pozdrowienie

Wasylijan







Monsieur L. Siedawiecki

2 rue St Louis en l'Isle

Paris.

Przyjamy w Petersburgu
1. Czerwca 1853. LM

Ukochany panie Leonardzie! W Piątek
wielki o godzinie 8ej punktualnie schodzimy
się u Chernioka. Tam mamy odczytać
raz jeszcze takę pismo na nowo przepisane,
podpisać i, umówić się kto je odczyta.
Tam mamy także utwóżyć się o rodzaj i proz-
dek głosów, które każdy zabierze.

Seili sądził że Lebrowski i Antoszewski
podpiszą, a przytem że niebyleż znanadko przy-
namy powzięć rozmowę, prosząc aby przytli.
Z Lebrowskim widzieć się trzeba koniecznie
aby list i nasz o wroniskim odłożyć na
koniec sesyi. Znanadko znasz ludzi abyś
nieczulił jak niewdzielnym jest aby
Antoszkowie Towarzystwa ze mniejszą
umyśleniem i w nieprzebraney godzinie
do pisma naszego i do kwerety domu
przyjeżdżowali. Dlatego upominam mnie
wznowaj p. Lamoytski aby wyjechał u
Lebrowskiego i aby z czytaniem owych
pism zatrzymał się aż do zakończenia
naszej sprawy. To tylko ty moiesz
wyjechać. W Tobie taka nadzieja. Proszę
na porcie mieć moie wyzwickiemu pre-
układu.

Antosza. Towarzystwa Tatarskiej Kwiej

panięci przypominam.

W ciemnotka bycie Mateukowski i
Poiniak. K namu dwoma 17 propisy,
niez waiaa abyiny mieli jinne u dwa i
dlatego to niez waiaa aby F. i L. przyrabi.
I tu znów u Tobie nadzieja!

Serdeczne wiciwienie

Walerjan

Wypraszam, mnie tuż panie hochany
w kłopot frankuży listy, bo ja nie mam
bióra pocztowego pod ręką, ani paczotka
na moje rorkany. Dlatego o wzajemności
proszę. -

li:



Monsieur

Médaniers

2 rue St Louis en l'Isle

Paris.



Łuckany Leonardzie! Zbieramy się w sobotę
w Świątkach o godzinie 8 1/2 wieczór, dla odwy-
sania petycji do Rady, prima do domu,
oraz dla wytknięcia sobie dalszej drogi.

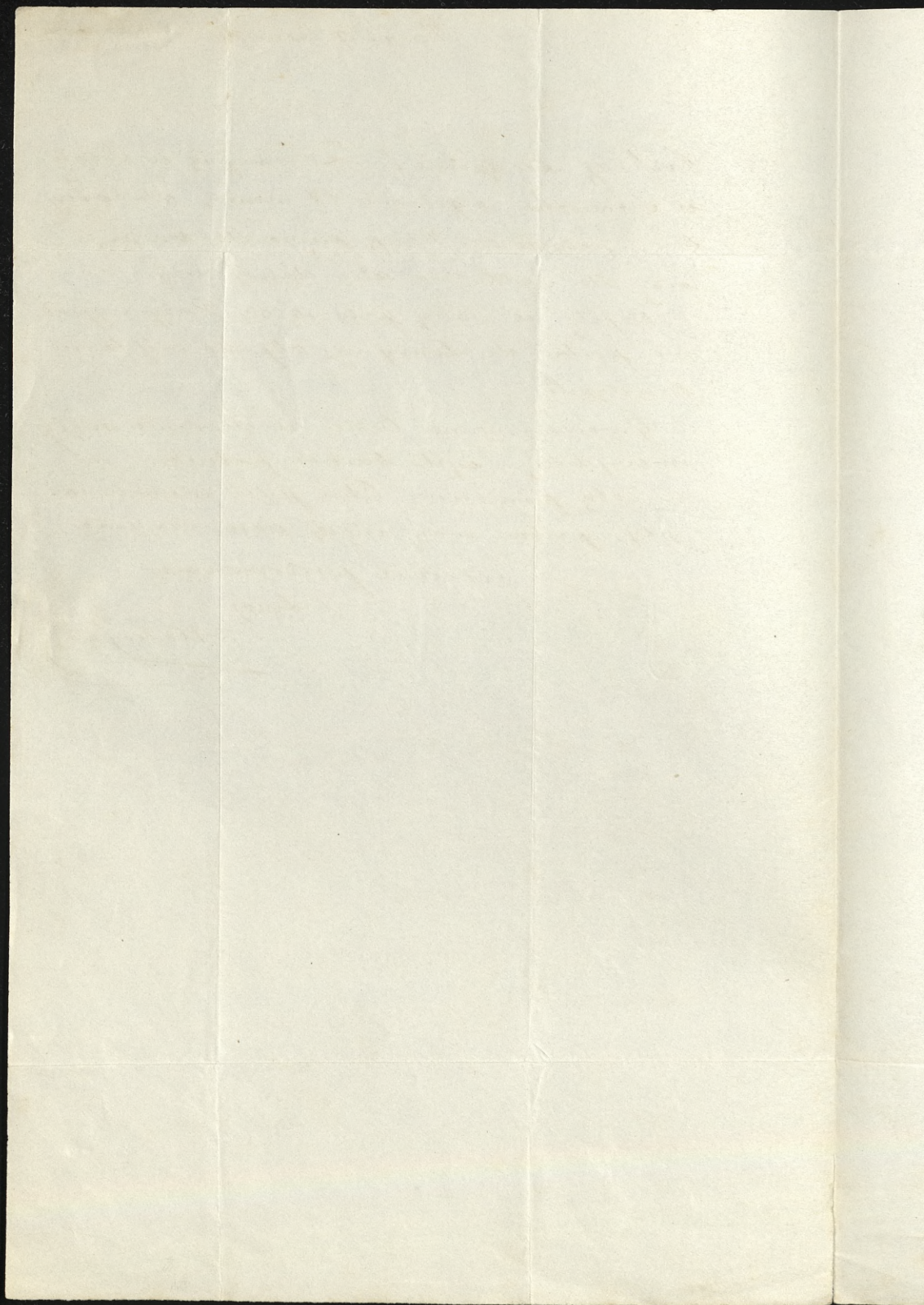
Myślę, że naraż petycję do Rady wypad-
nie postać do Londynu, aby do niej tamci
przystąpili.

Gniewam się na Ciebie że do mnie wzięły
niezajdiesz - exzko bardzo potrzeba mi
z Tobą pomówić. Chcielibyś niemato sa-
mą, pewno masz więcej czasu odemnie.

Serdeczne pozdrowienie

Twój

Walerjan





Monsieur

M. Leonard Friedwieski

2 rue St Louis en l'Isle

Paris.



Wochany Leonardzie! Jak dotąd dobrze idzie. -
Jedliński i Wrochnowski podpisali i to było
pienigdu. - Mamy 10 podpisów na petycji. -
uformowaniem listy p. t.

Na koncie dla popierania projektu
Kupna Domu pod st. 6. na Quai d'Orleans
złożyli Catenkowie Towarystwo Jelit.

Jest dotąd 5 podpisów. - Matakowski by-
dzi na wst.

Dostro rano oddaje petycję Morawskiemu.
Lebrowski odda kopię Kiezin. -

Ty rób wysiłki co moiesz aby we środę
rano było 12 exemplarzy. - Siesi oddaj
pami Łamoykiemu, Siesi przyslij mnie
we środę, przed 11³⁰ rana abym je zaniósł
Matakowskiemu, bo ten je pousienem
rzedai na Radzie.

W Karcieki uważaj na nawiązka

Cherniołki (nie sai Chernioł)

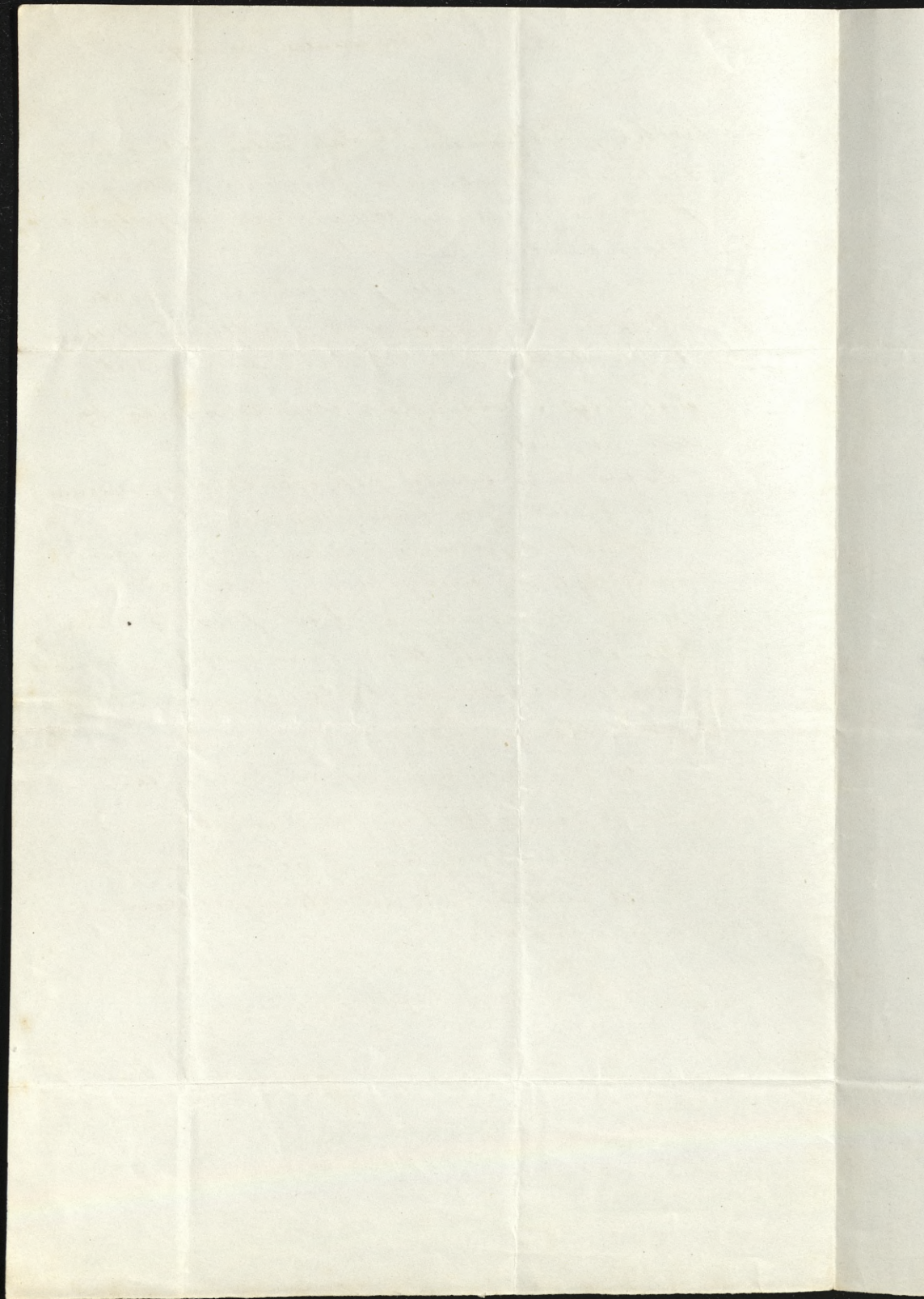
Jedliński Juliusz (nie sai Julian)

Witk nie lubi widzieć złe wydrukowane
swój nawiązko.

W Tobie nadzieja!

Lyubimiy

Walerian





Monsieur

M^{re} Léonard Nédzwiecki

2 rue St Louis en l'île

Paris.



Uchamy Leonardie! Na metelnosi
kwojg medykujg, bam tyj dyt pewny.

Chciy' zaraz przypomniei panu Kamoy-
skiemu, aby is porozumiat z Symani-
skim - aby tenie zaraz do mnie napi-
sat. Do Linowskiego juz pisalem. -

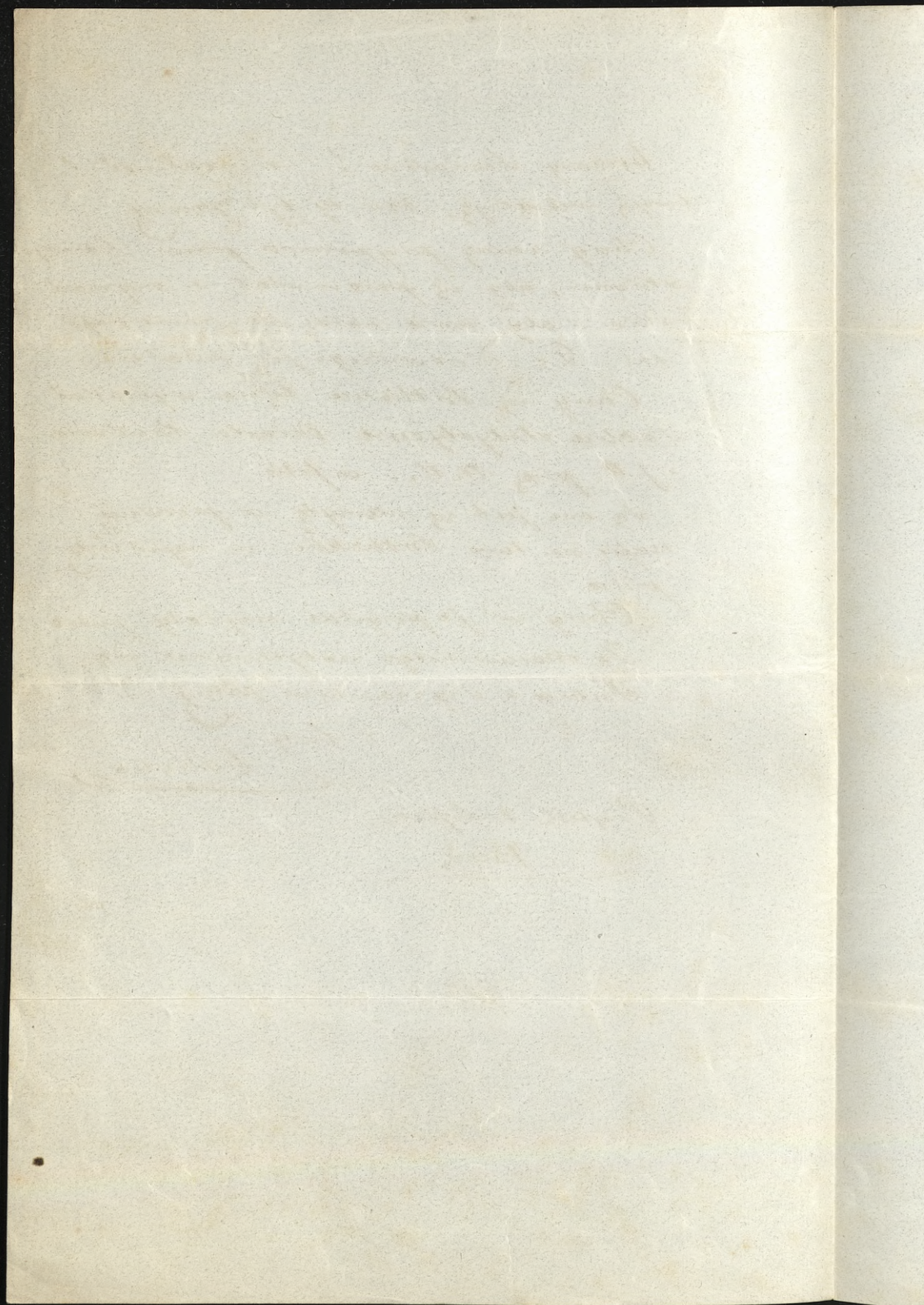
Chciy' w Bibliotece Sigis wyznosci
Tablice statystyczne Miasta Krakowa
i J. O. przez W. K. - in folio. -

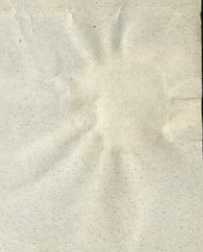
So one jeb' is wierzyl w pierwnej
napi na two Biblioteki - w najwiecej
piste. -

Chciy' mi je przypisat najdalej jntro.
Do Morawskiego natychmiast idz.
Interes z Symanskim pilny

Twój
Gratistia

Piszesz 1 lipca
1853,





Frederick

Mr. Leon. Friedricks

Honour

Otrzymały w Paryżu
10^o Sierpnia 1853.

57

Liechany Leonardzie! Żal mego
nie wyrażam; choć cioteczka i przym
nieznaniem ale boleś. Twoja wystarcza
aby mnie przeżył smutek głęboki.

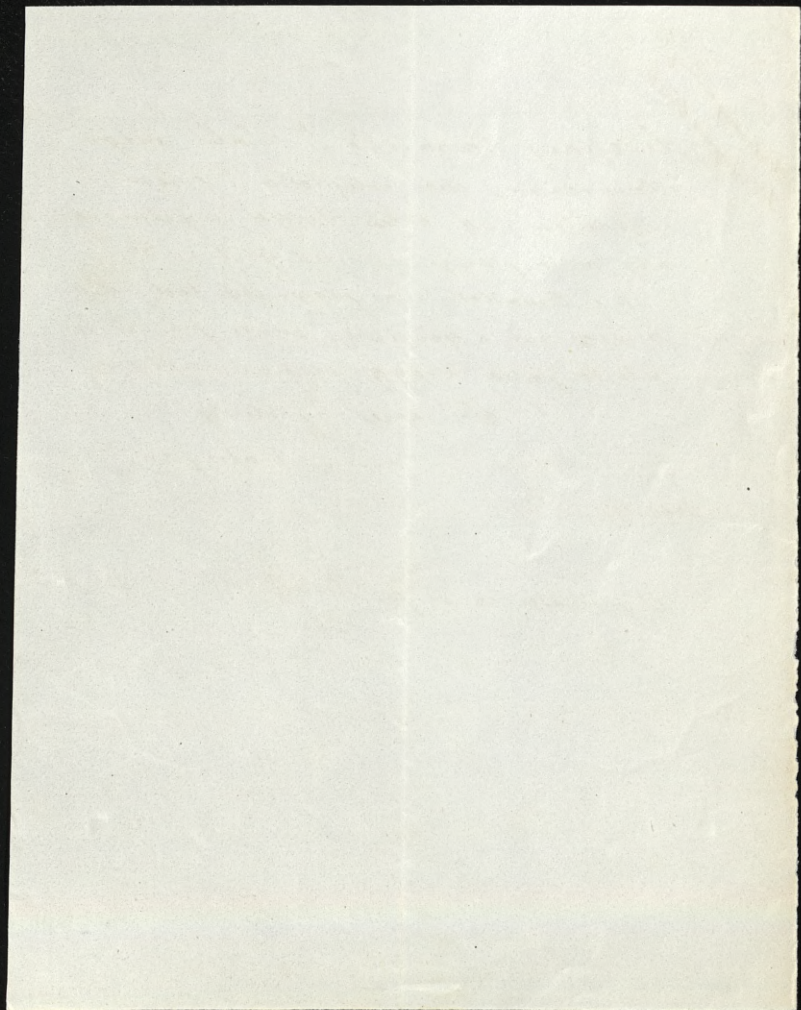
We Czwartek na pogrzebie będy. Do-
nawagi mi o godzinie, chciej poświęcić
stowo jałoz drogą jechać najlepiej.

Sukcesie iyerliwy

Walerjan

Włoczek.

Czy miateś w od. p. Lam.?



Poniedziałek

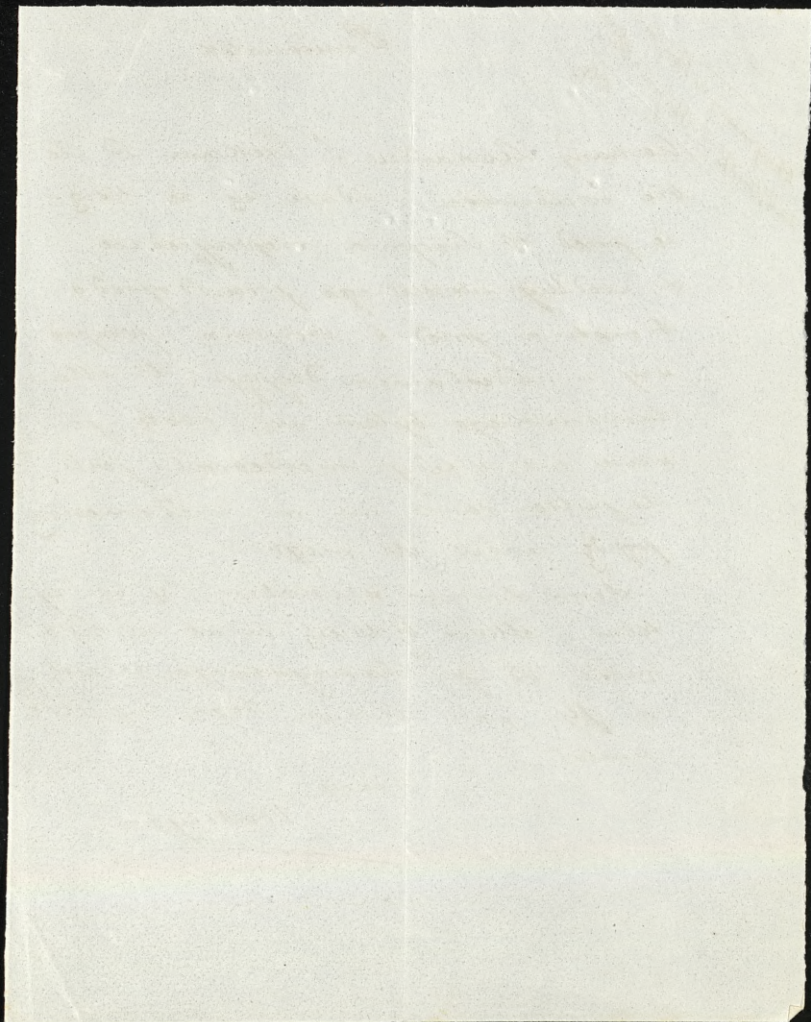
58

Otrzymałam w Paryżu
na Wtorek 20 Sierpnia 1853
211

Ukochany Leonardzie! Czekam od ciebie wiadomości. Zdaje się że księżka przed 10 Sierpnia nieprzyjędzie, a według wrocławskiego prawdyrośbienia przed 5 Sierpnia przypisany z nadstawieniem decyzji. U Małachowskiego byłem w Sobotę, jeszcze nie wtedy nie wróciłem, jeśli do jutra rana nie mi niedomieszy przyjeżdż now do niego.

Semi dniami zastatam się w Rykelni. — Skoro będziesz miał wiadomość od p. Kamoyńskiego, udziel mi jej jak zdrowie Jego, czy i on zastat.

Twój
Wacław



22 Siemienia 1853

Wychany Leonardie! Odebrałem list od
pana L. z Bonn z 20 b.m. Był w Pary-
żu 23 wieczorem, i prosił mi aby Tobie o tym
donieść.

Prosił także aby najgłówniej drukiem decyzyj
Ligiera. — Listu od Ligiera nie odebrał? —

Idź więc do Rostkowskiego i w imieniu
p. Kamoyckiego, napisz mu o decyzyj Ligiera,
zarządaj jej. —

Gdyby ty z nimem wyprawiliś — nadaj natych-
miast i przez stankę przede od siebie list do
K. Władysława tej treści.

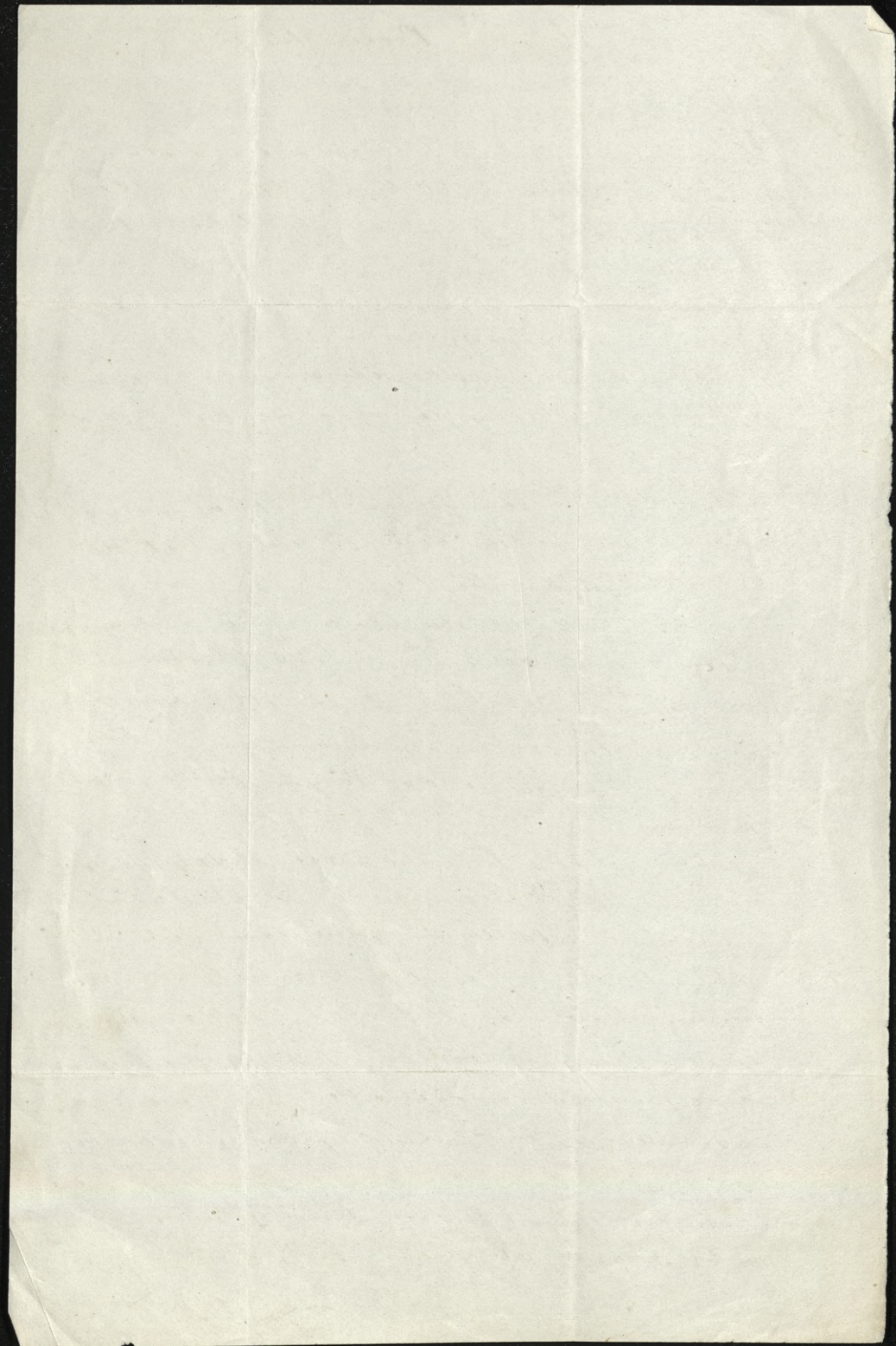
„P. Kamoycki napisz mi o decyzyj
Ligiera, którą chce mieć. Gdy Rostkowski
mi jej odmówi, razi Ligiera albo przestoi
ją, albo ty potwórz jej wywołanie. Pan
Kamoycki przyjeżdża do Paryża jutro na
parę dni.

„Skoro już rozstrząśnięto wiadomości o decyzyj Ku-
ciera, Antonowicz Towarzystwa nagabyja mnie
ustawicznie pytaniami gdzie ona jest. Pi-
saliby o to do mnie pp. Siemioł, Janusz-
kiewicz, Kalinka, Jedliński, Kłobucki i t.j.
jednym słowem moi już z dwudziestu listów
o decyzyj Ligiera odebrałem. Co mam
wypowiedzieć? Czekaj, wkrótce odpowiem
ci na to.”

Żeby otrzymać decyzyj Ligiera przyjdzie mi ja prosić
wysłanego rana, ale rana — kwadransu i pół godziny

(W)

Tę pioskę Ligier mi o dm.



Parigi 9 wrodnia 1853.

60

Wochany Leonardzie! Druk zbliża się
ku koncowi, większą potęgą wziętem do
korekty. na jutro rano będzie gotowe. -

Chciój być w drukarni o 10½ rano (w So-
botę) - przyniesi z sobą oryginal decyzyj
siua - oryginaly iorkulana morawskiego.
Ja będę o tym czasie w drukarni. -

Przybięciem nagrodę Orlińskiego,
prygodaj się ze 40 solow.

myślę że w Poniedziałek będziemy
mogli rozśetać.

Chciój pamiętać aby na Poniedziałek
były gotowe 4 exemplary kontraktu
wedle poprawek p. Ekor. -

Przyniesi jutro z 10 exemplary
pisma naszego do Atenkiew.

Czekam ciż razem jutro w drukarni
po iterium w skronnie pójdziemy
z korektą drugą do Ekor - albo ty sam.

Twój
Walerjan

Niedobry jesteś panie Leonardzie! W czas
najgorzszy wjeżdżasz. Co powinienem być
praca i redagować, musiatać kopiować i
siedzieć w drukarni. Dział przez niedo-
godzin wciąż statem nad Orłowskiem.

Zatem w pracy a czas okropnie
nagli: -

Przetoż ci o kilka exemplarzy Kon-
trakty - wygotowane są dwa. Dwa
drugie są konieczne - dla Mosiewskiego
i Mickiewicza. - w tym tygodniu -

Drugą książkę przysłał mi wczoraj
rano - jednakże już exemplary rozdaniem
p. L^u.

Chciej przysłać do mnie wczoraj mi-
day 10 a 11 z rana, abyśmy razem wyex-
pedyowali. Proszę przysłać i włączyć adresy
cłonków co masz, - papier jakiego używa
się na bandy - bo ja wiem - jeśli
masz przed do Kłajstra, to i o to proszę.
Licz na listy jako na niedzielnego
i weekendu z upragnieniem

Ljubomy
(S)

Kilka exemplary rozdaniem. - Proszę
o pismo do Cłonków Tow. Hist. -

Kalinka

otrzymany w Paryżu
24. Paźd. 1843
du.

Paryż 24/10 1843.

62

Michały Leonardie!

Posiłam Ci list do C. Platona, bądź takżę takżę
zapieczęty go, dotęż 20 exm. (dwadzieścia) Galicyi
i odesłaj do wysyłki przez komisyjenera.

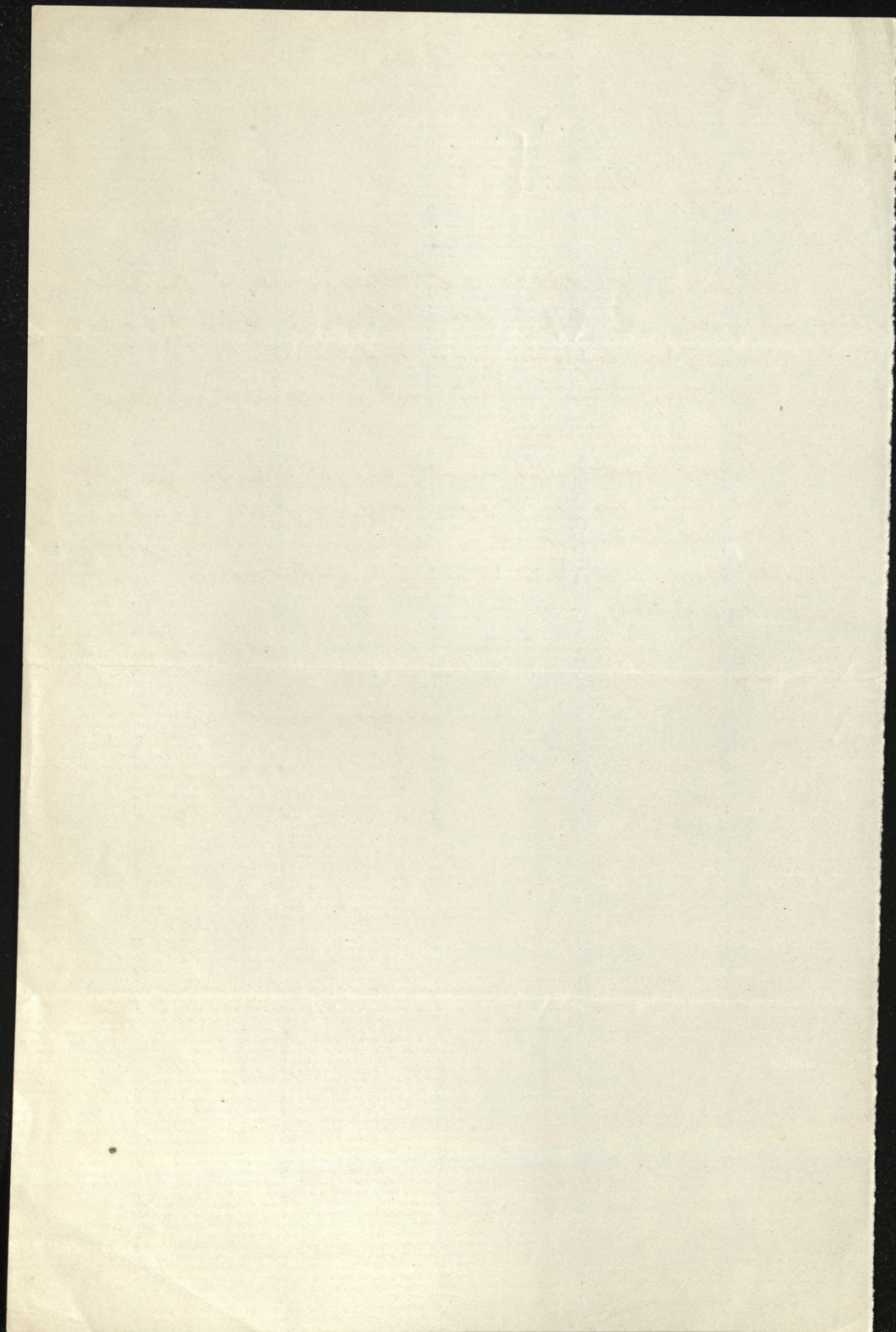
Na pierwsiem widzeniu się upomnę Cię
o te rachunki.

Chcę także wysłać zaraz Wysockiego Pa-
mętniki o Kamp. Węgierskiej, a jeśli można
Mierost. o powst. Rumanis kicm - i odesłaj je
p. Kam. - od którego ja za bytnością we
Wrocławiu.

Platon odjechał temi dniami, zatem nie odsta-
daj ekspedycji.

Twój szczere przyjaciel

Walerjan



26. X. 53.]
 Kochany Leonardzie!

Tyle razy już mnie ugawracieś, ja ani razu
 nie miałem po temu albo moznioś, albo myśli
 swobodnej. Powinienebym zatem przeprosić cię.
 Ale że mnie, co tyle mowieniem ci o pokorze, nie
 wypadła, chociażem powiedział nie wolno, być
 dumnym, zatem grzeszowiś twój; przyjmuję
 i jutro o 6 na wie Taitbours będz. nigdy
 o 93 mam być u p. Lam.

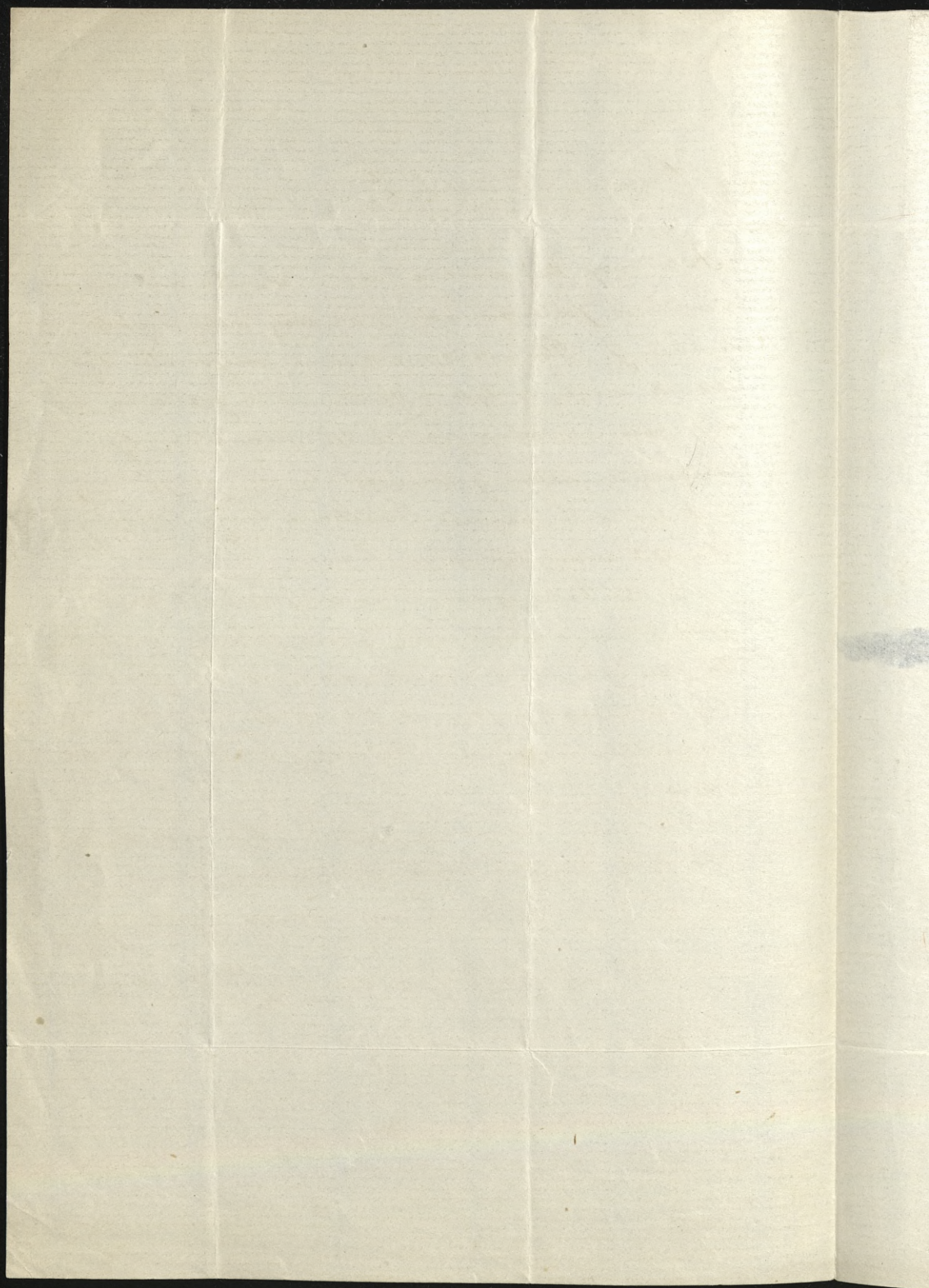
Co cię tak ugrasyło w artykule St. mare
 Girardina, nierozumiem, a na prawdę i artyku-
 tu samego nierozumiem. Do kogo on idzie?
 Czy do Lesarra - czy do Turków - czy też do
 najwłaściwiejsza do Redakcyi samychże Deba-
 tów.

List mój może cię dzisiaj nieco poirze, ale
 bo twój dopiero teraz odebrałem.

Twój zawsze iyerliwy

Waterman

Włosek wieści





11/11/11



M^{re} Leonard Nicodwiczki



Monsieur

2 rue St Louis en l'Isle

Paris

40 Sty czeń 1857

65

Odrętam :

Ros i r. 1850 i 1852

Kronikę

Trzeci Maj

Echo

Dwie linijki które wziętem od Franka
i zapomniałem wrócić. Wziąć to za mnie.
Myślę je pomylić. -

Skweraj odwrócić 18 dzień p. Ramoyskie-
mu. Musiałem je widzieć.

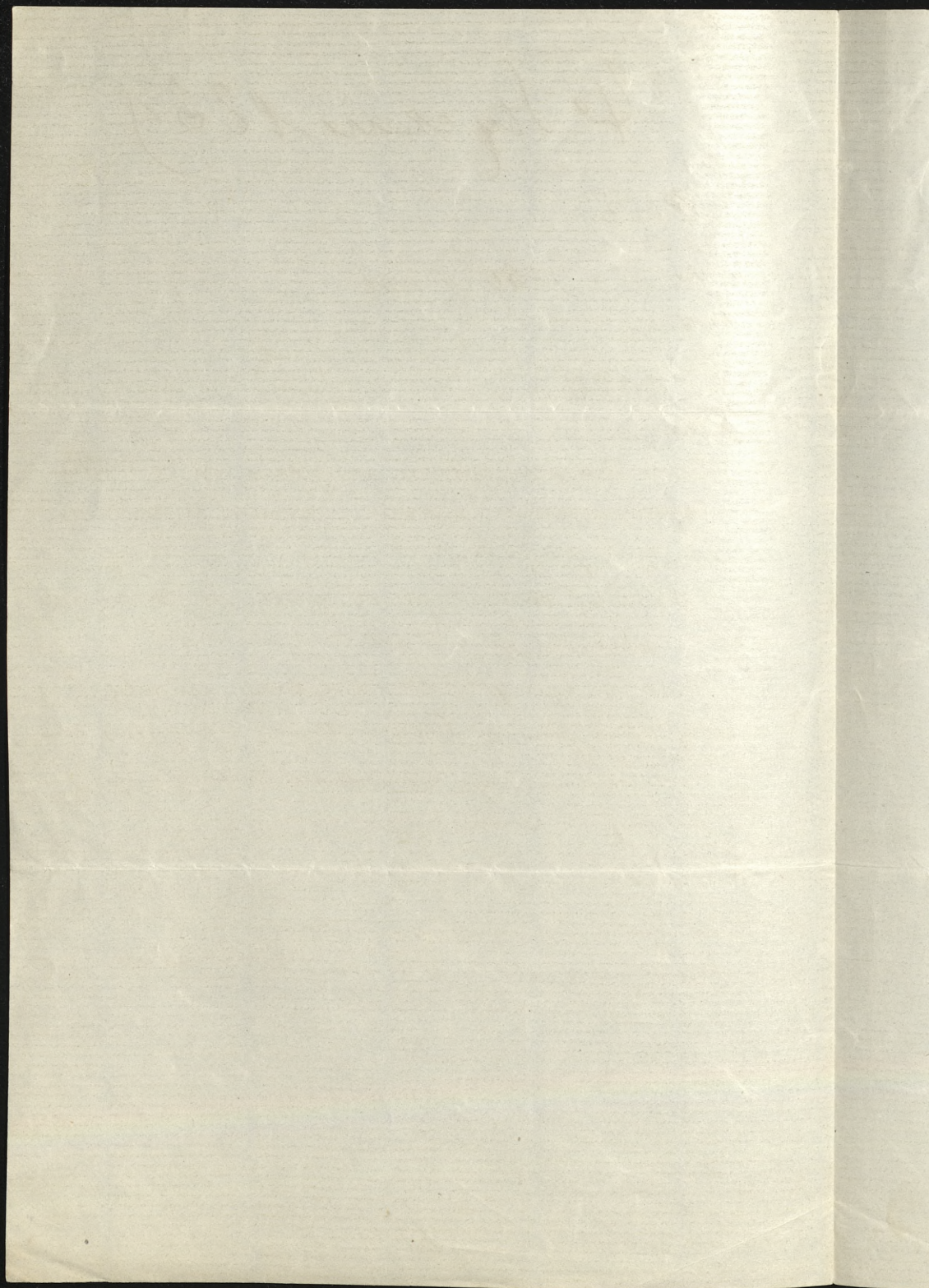
Jeśli w tym poście znajdziesz linijki
obciążeni pewno Cichowskiego. Niemogłem roz-
mówić.

Wierszowskiemu Władysławowi historyczne
jest moje i porachunki. -

Twoj

Walerjan

Mówi jutro około 12⁴ obawę Ciebie jutro
i p. Ram. -





decompos. / microbique.

Alumina

Marsylia 10 Sycznia

67

Przyjacielowi
2044
14. Sycznia 1854.
Panie
Zmiej
Dm.

Ukochany Leonardzie! Zmierzani, abici,
nawet wygłodzeni przez drogę, odpytujemy
jutro. W ciągu jazdy p. L. cierpiat wiele,
mianowicie wstawnego dnia; teraz lepiej, reszty
ulepszenia (dokona more. A oż strach pomyśleć jak
wiele na jego zdrowiu nam wyszło,
coty Polne raleiy. On jest w tej chwili -
l'honneur providentiel - on jest naszym restau-
ratorem, fundatorem nowej Polski. Cuius
to, ie on w tej chwili rozpoczyna nową Epokę
historji polskiej. Karta jego w przyszłości
naimi Wzgo Janu. Piasecki powiedział o
tamtem „wie Polska jakiego mżia miała
w Samie Lam. leż kiedy mić takiego by-
dnie - nie powie.” - Otóż ja - jeżeli mi Bóg
dowoli napisai biografię Władysława - pod-
stawem Piaseckiego napiszę - dowiedziata się.
Tego bym jemu i nikomu niepowiedziat - leż
Tobie który porówno ze inną ciężej wielkość
tego charakteru, niewaham się napisai. W two-
jój racji duszy odbije się to słowo do dna.

Zapewne musiałeś odebrać list do Lyslera.
Pamiętam o nim, i skoro ubiorę w myśli mo-
jój dwojgi faktów dla utworzenia wyrazistego
poglądu, napiszę i pošlę do Ciebie. Nie wiem
jak się umgdnimy z honoraryum za pracę
stwierdzenie, czy to ja z mego, czy oni z
swego mają płać. Z pierwszego nadpływu

dla mnie zapłać Panuszk: a także więcej
20 fr. - resztę stałe rechenz oddawać p. Gauron-
skiemu który mieszka w Paryżu rue Laval
25 przy placie Breda.

Zatujż i wielce żatujż się przed odjazdem
niemielimy czasu z sobą, pomówii. Mianowicie
z p. Gauroniskim chciatem się poznać. Jest
to mój dobry, mój najlepszy przyjaciel. Duma
prosta, rozum, w ofiarach niepowściągniona.

Skryły i hartowny; regularny, porządkowy
i kiedy potrzeba miłości jak grób. Znam
go od dzieciństwa, w Krakowie i w Paryżu
byłem trochę jego opiekunem. Oddaje się on
matematyce, a szczególnie Architektursie i sli-
dractwie, w Paryżu jest uczniem Ponsa et
Chauspisa. Serce mi się ścisnęło kiedyś
go opuścić samego, zupełnie bez znajomości
w Paryżu. Jest wielce niesmiatły. Kiedyś
chciało to potem ja być w Paryżu, ale teraz
mnie mu być gorzej.

Ma on uprządkie zapewniony stały sum-
pty fundusik - ale skromny. Mam nadzieję
że da sobie radę. - Wielebno gdyby kiedy przy-
szedł do Ciebie z prośbą, czy o informację, o
wstawienie się, czy o jakieś coś, pomoć, przyjm
go prosi, najusilniej prosi, przyjm go jako
mnie. Przyjm go z tą pewnością że wszelką
usługę jemu oddam, za mój obług i za mój
obowiązek poczytam. Nie kroi rechenz go

widzieć i marz potrzebę - daj mu znać. W domu
prawie go nigdy nie ma bo nie prawnie w siebie.

Podobno p. L. napisał Ci że marz odbierał od
Jedlińskiego po 80 kwart. aż do wysokości summy
255 fr. - Odbierasz także od niego 50 exemplarzy
jego dzieła. - Wspomniatem p. L. że miałabyś
Jedl. 2 chor. zgłosić tej summy darować jako sty-
pendyum dla jego syna. Odpowiedział - O. zapew-
ne! Przyponiesz raz, jeszcze, a otrzymawszy stałą
decyzję i Tobie i Jedlińskiemu napiszę. Tymcza-
sem powróć do poprzedniego Jubiłana, nie mówię
mu nic o tem.

Uściśnij Wroblewskiego i prosby moje
przypomnij mu. A napisz do go do roboty,
o napisz, bo wathkon jest, chor. pocziwy.

Ściśkam Ci serdecznie i po tysiącu razy
mój Leonardie.

Twój Waterjan

Monsieur

M^r Leonard Niedziwiecki

Paris

otrzymany w Paryżu
21. Lutego 1854 LM

Wzuchany Leonardus!

Należę do samych najgorzej dopracowanych chwileg
abym do Ciebie napisał stowo.

1) Chciał iść do p. Marcellin Gissera
na me Chereche midi 99- i powiedzieć
ze wedle jego faktury którą mam, robo-
wizał się wystraszony Alerionki polskie
do Stambutu d. 6 stycznia 1854. Wziął
pieniężnie i dał mi to robownizanie.

Dobrze patrz nie nadersta. Co to
znaczy? Kiedy i kiedy wypra-
wiono? - Czekamy na pakt niecier-
pliwie. Niechaj Marcellin prosi
Ci dowód i odda na niesfaryse.
Jeżeli gdzie potrzeba, przysła Ci jego
fakturę na 340 fr. zakwitowaną - ale
kiedy jeszcze Kartagasi i z nią niechaj.

2) Niemniej do tego chwilej jedni
na napisanie korespondencji do Daily
News. Jestem wciąż jak we młynie.

ale jutro zaradkam - i poczę aurora
choć moim wyprawis. - do Kandy
tam od przynajmniej poczę - regularnie
przywodzić bóg.

3) Mówisz że brakuje krzynek, czemu
nie powiedziasz jasnie? Miałeś spró-
bować go niedawno. - Powiedz, czego
brakuje a ja sobie przypomnę - dwie
twoje linijki wiem że pomysłką
odentę do Cietlow.

4) Chcesz korzystać z pierwszej staryj
aby nam przysłał papieru angielskiego
kanc. siwego, linijowanego ^{in 4^{to} i in 4^{to}} - w moim
najwiecej. - Takie krzynek miałeś
nie linijowane, - in 4^{to} ^{i innego formatu} - kółko.

Raz to mieć w pilnej potrzebie -
bo mi wielka bez tego nuda. -
A to mi nie dostanie pocztowego.

Łaskam cię serdecznie - wroko-
ulotny, Gedlin, Ubrów, Sulej i
wysłanym dobiym inajmiej

Twój

Walerjan

Monnien

M^r Leonard Niedzwiecki

Paris



Stajemy w Parisie
10. marca 1854. wieczorem,

$\frac{25}{2} 854.$

71

Pocztam drugą korespondencyą, już w ramie
po francusku, choć francuszyńską lichą.

Sam sądził, kiedy będzie można zgłosić się
po wypłatę.

Temczasem taką mam propozycję. Jeśli
sądził, że korespondencye umierali i że nie
płacił bóg, jak się zobowiązali - to chociaż
jeśli możesz awansować fr. 50 i wypłacić
je p. Gawronickiemu.

Masz bez wątpienia tyle w rękach twoich
funduszy i ich za miesiąc niechcisz kupić.
Choćbyś więc teraz dał p. Gawr. 50 fr, to
zapewne za miesiąc najdalej, ^{odbiwien} bo wnał
przez twoje tylko ręce te pieniądze przebrodził
był. Nie więc nie stracił, ani się by najmniej
niezadowolony a w nagłym razie dopomógł.

Gdybyś nawet z Londynu nie nicodebrał
to wiadomości, o tem p. 2^o, który te 50 fr.
wciennie takto odebrał moje.

Po takich considerations jeśli się Tarsowie
przychylił do mojej prośby, to chciej napisać
bezwzględnie twoje do p. Gawronickiego 25 rue de Laval
i wyślesz mi więcej i godnie schadki -
a następnie wypłaci.

Twój, miew ełla Ciebie uwielbiony -
lecz do odstąpi gotów, - przyjaciel

Watersman

Veritas

Odpisząc łowiątem list aby dodać kilka słów
o p. Łanowskiego.

P. Ł. uprzejmie dziękuję Ci za kopyt,
listu Czekowskiego etc Comp. - W istocie
oddajesz nam przystęgi.

Przynta powstał wyprawi listy dotyczące
Sktaski Tow. Hist. -

Raz jeszcze prośbę dobroci Łanowskiej polecam
i serdecznie pozdrawiam

Otrzymałem w Paryżu
2. marca 1854. 221

72

Uchwały Leonardzie!

Ża wskazywany ustawa z Daily-news uprzej-
mie dziękuję. Od tłumaczenia na angielskie
ofiaruję, chociaż części mego honorariumu.

Ściśle uważaj, iż dość mocnym wpisaniem angiel-
skim usoty, abyś ty a nie Interesowski tłu-
maczył. Obawiam się napręd z jego strony
opóźnienia, obawiam się także przydatków
lub zmian mniej składowych.

Dziś rano korespondencya stanki pede jest na-
pisana, bo stanki który mi przywiózł kwit, list,
przybył dopiero dnies, przed odjściem pocztą.
Czytalem w Const. wiadomości o Gmnie Pary,
jedną jest błądów, i to mnie skłania nie do
przyjęcia korespondencyi, prawdziwą dotychczas.

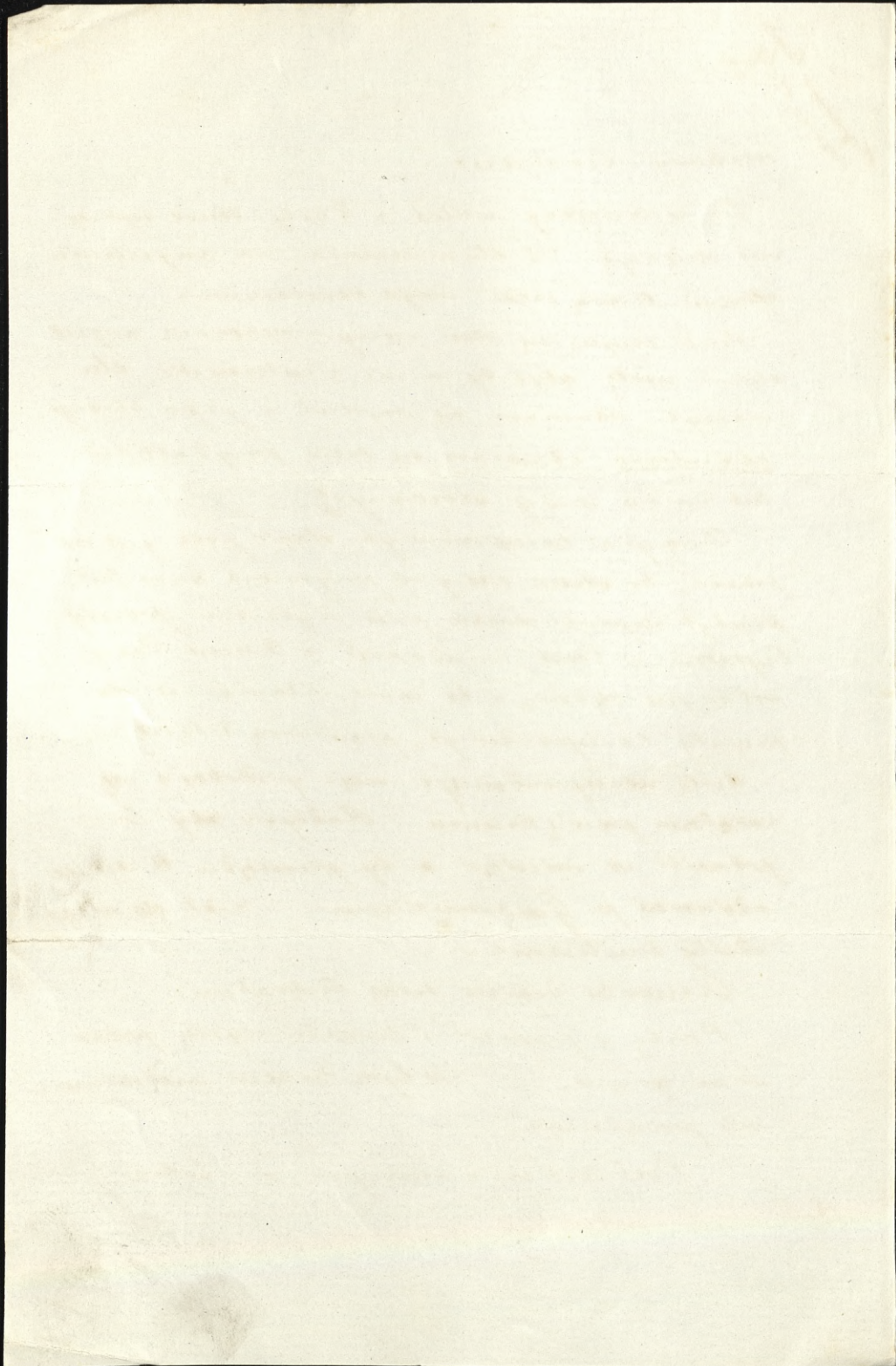
Ściśle korespondencye moje zgodzają się
zoiędam powiększenia. — Radbym aby Ci
podać w mienię a ty przeniesie do rektory
oddawaj p. Gawronskiemu. — List do niego
odeślij bezwzględnie. —

Oczekiwam dopiero teraz odebratem.

Proszę o papier i listy i cyfry pona-
wianego. — W tym kraju niedostanie
nie porządniego.

Podziękowanie naszym a Tobie

uważaj



Otrzymał w Paryżu
27 września 1855.

4m

$\frac{26}{9}$ 55

73

hochany Leonardie

Generał prawi Ciż o załamaniu kowa-
nie listu. X^e Hilaire Xierm Sapsicij-
nie. Jest on odpowiedz na fęj
niepokoju o raktad w Tixtemont.

Dwoj sereni zyrtliwy
Walerian

Jemu du raprewe ne porostaniem z
jable 10 dni.

26/12

Handwritten notes and stamps in the top right corner, including a date stamp "26/12" and some illegible text.

Handwritten text in the upper middle section, appearing to be a list or a series of notes, though the handwriting is very faint and difficult to decipher.

Handwritten text in the lower middle section, possibly a signature or a concluding note.

Handwritten text in the lower section, possibly a signature or a concluding note.

1
Stambut 15 Lutego. 1855 34

Obserwowanie powszechne - oto jest stowo
nabijgie dostadnie obecne potozenie polityczne
w najwyiszych sferach Stambutu. Być moze
ze naszym list ten dojdzie, telegraf domiesie
już to stowo czy fakt, którego dziś brakuje
dla rozwiazania zagadki, ale to pewna
ze jak dzisiaj czekają wszyscy. Czekają Mi-
nistrowie Turcy, czekają Ambasadorowie -
czeka nawet w delegacji Gortraków - zatrzy-
many w marszu na Kalafat niewydobiciem
sposrodzenia dostatecznej ilosci ^{artyleryi} Kawkazyski.

Tymczasem publicyści bawi się w do-
myśle, et la grande nouvelle chez nous, wa-
domosi podawana za najautentyczniejszą
jest wyjazd pp. Brunowa i Kisielowa.

Tak powiedziano, jest ktoś co ma więcej
rozsunku w najbystrzejszego człowieka - a
tym jest - tout le monde. W istocie, opinia
publiczna nieznająca nudy i przewidyw-
szeregów negocyacji, nieobierająca w postę-
pach raportów i depesz - idzie tylko
za prostym rozsądkiem - niezmie pogodził
się z tą myślą, aby dziś jeszcze w Londynie
i w Paryżu powstawali ambasadorowie
moskiewscy. - Dziś kiedy Karady, nawet
Lord Aberdeen, jest w głębi duszy przekonana -

ny - niechybko że utrzymanie pokoju ~~je~~ sta-
to się niwiedodone, ale że wojna w tej chwili
li moralnie już jest wydana, - dzisiaj próżno
posta rosyjskiego w Londynie wydaje się
być jedną więcej arystokratyczną, non-sensem
politycznym, których tyle przykładów
w ciągu ostatniego półwiecza data dyplo-
macya Europejska.

Szczelić ta dumna Moskwa znosi tyle
dobrowolnego poniżenia i cierpi postać swoją
w kraju, gdzie jej urzędownie odpowiadają,
że namiętnieści, jak jej się podoba, wy-
stanie floty na morze Czarne, - ta Moskwa
tak drażliwa, która dawniej nie mogła
widzieć polskiego emigranta. przy na wie-
czne ministerialnym - jeśli dzisiaj jest tak
spokojną i wyrozumiałą, i mimo politycznych
potanij do Sewastopola, wysłania jenera-
ła Ostrowa z odpowiednią na propozycje konfe-
rencyi wiedeńskiej - to widocznie musi ona
mieć w tym pryncypalny przewrót. - Cóż ry-
skuje wszystko, ryzykuje czas, choćby tylko tyle-
ile go iżbywa do wiosny.

Nimno drobnych, korupcji, tu i owdzie przez
Turków odniesionych, meca jest prawie niewątpli-
wą że Omer Pasza niewytkryma uderzenia
całej armii Rosyjskiej, która skoro z 158 tysięcy
i 500 dział zebranych nad Dunajem, potężny
i 64 Korpus Czodajewa idą w 50,000 ludzi
przyspieszonym marszem. Niech się Turcy tym-

czasem zabawiają w Angji, Moskiewie chodzą o
to i chodzą przedewszystkiem, aby na wieńcu
niezłata innego wojaka nad Dunajem jak
turckie. - Wywróciwszy armię, Omera, nieza-
trzymają w Batkanach, bo góry jenera-
dnego zwycięży niezastrzymają, kutaszera ta-
kiego którego pcha wola Caza. O Batka-
nów do Adrianopolu niedaleko, a czy tu
czy w Stambule - podysłkowai potkują, zasta-
niają i wspomniatomysłownię i niegdaję
później niemi turckiej - ~~do~~ wszystko jedno.

Obóz - niecał, jest niemniej widoczny i
półki w Londynie i w Paryżu poruszają
pp. Brunow i Kijelaw, półki oba gabinety racho-
dnie niecierpiących, się stanowią broni Turcji,
półki was będzie schodzić na przygotowaniach,
czas tak drogi i naderwo wystarczający - aby
od dziś na trzy miesiące dwa korpusy angli-
ski i francuski stanęły nad Dunajem.

Sednim słowem, półki niecierpiących i gabi-
nety wystai wojska na ziemie turcką,
i ~~o półki~~ ^{o półki} ~~nie~~ ^{być} obrona Turcji i ~~jest~~ ^{jest} marzeniem!
Prawda, że są floty - że one pilnują Sewa-
stopolu i okrętów rosyjskich na morzu
Czarnem! Lecz czy floty zatrzymają w pocho-
dnie 100,000 armii, do Konstantynopola?
Anglia nie lubi się spotykać z Moskwą
na lądzie, nie lubi ustabić jej potęgę
kontynentalną! Cóż tak - ktoś razgry
że Francja chce ustabić siłę morską Ros-
yi.

Zaprawdę - dwa narody zachodnie mają
dziś wielkie pole. Mogą, stając w obronie cywi-
lizacyi, mogą ludzkość od barbarzyństwa na
długo ochronić, mogą Europie jaśnie niechcąc
podyktować warunki pokoju - i raz przecie
w traktat Europejski wpisai zasady niesiwości
i prawa. To wszystko jest dziś w rękach Fran-
cyi i Anglii, i też szczerą dla siebie starą
mogą wpisai w księgę historyi, pod jednym
tylko warunkiem - aby pamiętali, że narody
najpożywsijsze w świecie winne są też ludzko-
ści, że nie na to daje Bóg ciotwierowi siłę
aby jej dla siebie tylko używał, ale na to
aby jej częściej poświęcił na korzyść bliźniego
i sprawiedliwość.

Kiedy na zachodzie ptynie czas na
rozmyślach, wahanii i podjęwieniach, Rossya
na wschodzie gotuje pole do żniwa. Niemówi
już o armii Nadłunajskiej wzmocnianej co-
dziennie pułkami z Besarabii, ale w Bul-
garii, Serbii, na granicach Greckiej, pracują
czynnie agenci Moskiewscy. - Agentami tymi
są - Grecy - często duchowieństwo wyznani-
a niwaz, Konsulowie Austriacy.

Uwiadomo że przywileje Serbii narzeczone
były w traktatach Paryżu i Wiednia. Skoro
Polska oświadczyła że traktatów tych więcej
nie uznaje, podpuszczyli agenci Moskiewscy bi-
nary Serbów przeciw Polsce i przedstawiai
im że tylko jawném trzymaniem z Rosyją

wolności swoje uwalnia. Sporostręga iż Porta i doniosła S^{to} Alexandrowi, że osobnym firmanem nakwiedzi chce przywileje Serbii umiłowione w traktatach Rosyjskich. - Wiadomości ta nawiata w Serbii popłoch na stronników Moskwy, domagali się aby firmanu tego nieprzyjąć. Przedstawiał Konsul Austriacki iż Rząd Serbski naraziłby się ^{przyjemnie} ~~przez~~ na gniew Cesarz. Mikołaja, że roztropniej jest trzymać się na uboku, niepomagając żadnej stronie, względem żadnej niewiagając się. - Konsul ross. Michin o którego wydalenie z Belgradu tak wielkie były trudności, przeniosł się na drugą stronę Sawy, skąd codziennie przejeżdża do Konsula Austriackiego, gdzie i Kancelaryę swoją i czynności prowadzi. - Mimo oporu Austrii i wdrągnięcia się niektórych Cesarzów, firman przyjęty, a przybyły 28 stycznia do Belgradu Ettem Para Adjutant Sultana, który ze swoimi firmanami przywiózł, powitany był uroczystie. - Twórcza pomysłota Młotk; jednakże do tego stopnia uważa jeszcze Serbię za kraj neutralny, że poddani Rosyjscy tu zamieszkaliby, dotąd pozwolają jej nicopuścić. -

W Bułgarii pole od dawna przygotowane. - Przy szkołach, księgarniach, nauczyciele czysto roduwici moskale; jako ozdoby szkolne figurki, to globy, to księżyc, to portrety Mikołaja, przystane w darze przez Moskwę. Bogatsi skupcy bułgarscy ciążą się przyobiecaniem im z Rosyi wymienniem do stanu szlacheckiego; duchowieństwo rytmatycznie jedno wigrane z Rosyją, przenigine-

wynadgrożdżeniami; drugie ujęte kłymi, inne
za wreszcie zdobyte groibg. Przymai' łeba,
pole starannie ^{odlat. wleku} przygotowane do powstania,
któreby się musiało na wójkę armii Turckiej.

Gorczakow w Bukarescie ^{zawieszaj} zbiera potrzebne
ku temu materiały. Daje niejako sygnał
ludności Chreścianskiej Turcji, Moskali
kwozą w Bukarescie Legia Grecko-Słowian-
ską. W tej chwili Legia liczy około 800
ludzi włościanów ze wszystkich stron Turcji:
Grecków, Serbów, Chorwackich, Buł-
garów itp. Kierują ich oficerowie legii pobiera
dziennie 4 piastry. - W kraju nieprzypa-
stkim dowolny jest mu zabawa, zapewne
leż ptaka tak niechętnie wysoka ^{wolwiesz} (roslanie).

Listy z Bukaresztu donoszą że ciągle, choi
drobne, lecz nieprzerwane ataki Turków demo-
ralizują armię rosyjską. Oficerowie głośnie
krytykują postępowanie komendantów. Dan-
enberg i Anrep w nietanie, Gorczakow nawet
zagrożony. Chęć naprawić ducha armii
Gorczakow postanowił być uderzyć na Kala-
fat, leż dla pracy żołnierzy i stych drog
tak wielka okasata iż trudności sprowa-
dzenia artylerji, że na jej przeniesienie łe-
sa było więcej niemal wry. skg iluś byda
które włościanina porada. - Turcy wry
je chisioj, czem wykryć armię na wierz?

Je uwagi, jak iż zdaje, smutny do

odtorenia ekspedycji, która nie było w dziennikach rachownic, ale w Stambule nawet, data powiad do progu o strasnym pod Katalaf spotkaniu.

Bilwa pod Cretate warwiejszą była niż po-
czątkowo mniemano. Turcy stracili w zabitych 322,
w rannych 735. Moskale w zabitych 2000, w rannych
4000. Niemaz dnia, którego by 15 do 20 wojów
napetnionych rannymi nieprzynowiono do Katalafu Bukaresku.

Straty moskiewskie ^{całej armii} w chorach, rannych, i
zabitych, obliczają na 30,000 ludzi. Ta liczba
wcale nie zdaje się być wcale przesadzoną. —

Dotychczas wykaz się moskiewskich w Mołdawii, wotoczeniu i Besarabii. —

drapany w Paryżu
12. Października 1855

Londyn 11 Października
39 Grosvenor square

18

lektary Leonardie

Z polecenia Jenerata piszę do
Ciebie i proszę abys list niniejszy
chciał pokazać Pani Jarwińskiej.

Jenerat nie otrzymał żadnej
niepomysłnej wiadomości o P. Jarwińskim.
Wie że jest w pułku i że jest na
dobrej drodze. W końcu w pierwszym
dniu sierpnia pułk w nienajlepszym
był stanie. Szeregi były nienadwarte
wówczas mundurzy ani siódła,
szeregi nieptacili żołd, a mimo to
przytali rokosz, aby pułk wyruszył
z Szumli do Burgas gdzie miał
wsiąść na okręty do Burgas. W
skutek marzu, przy niedostatku
zapatrzenia ludzi, weszły się
choroby. Rokoz, odpłynienia do
Szumli wyruszył, przetrwał. Skutek

był i wątpliwość.

Generaławiadomiony o tem telegra-
fem, posłał zaraz, także telegrafem,
w mieście Sierpionie 7500 fr. na
potrzeby putku. - W Paryżu w
Ministra wojny wyrobił rozkaz,
że wszyscy żołnierze Koracy chorzy
mają być do szpitali wojskowych
francuskiej, przyjmowani. - Rozkaz
ten wszedł w wykonanie na miejscu
21 września. - 27 września przyjechał
do Stambułu Kapł. Parckowski
z kompletnym urnowieniem
dla Putku. - Generał w Paryżu
zaświadczył iż Generał w Koracy
do Arzy niepoptyny. - W Londynie
26 września posłał telegrafem
na potrzeby putku 10,000 fr. i
zawasił układ z Rządem Angielskim
mocy którego pałk 2^{ty} pociąg
na pół Anglii. - Lord Clarendon
wyprawił o tem depesz, telegr., 28 e.m.

do Stambułu z iądaniem aby pułk
jako już do komendy Angielskiej
należący, do Kryu niebył wyprawio-
ny.

Te starania i czynności Generata
nie mogły nigdzie się przegadać
skutku. Już z raportów z 16 tru-
sina pokazuje się iż już nikt
w pułku niewierzył w ekspedycję
do Kryu. - W skutek rozkazu Lady-
ka Pary aby ^{wszyscy przybyli} oficerowie którzy
swoich stopni oficerskich udowodnią
wienoga, wchodili do pułku jako
ochotnicy, kilkunastu wystąpiło
i wróciło do Stambułu. - Stąd

to owe krytyki, narzekania, plotki;
od których jednak rozsądniejsi
wstrzymują się uchylając przyjaźni
Generata.

Generat widzi potrzebę spiernego
powrotu do Turcyi. - Czyni to może

aby ustawy z Rządem Angielskim
ułożone. - Ale oficjalnie rzeczy nie
idą tak szybko jakbyśmy pragnęli.
a byłoby ~~niebezpiecznym~~ niebezpiecznym
wyjść z Anglii, nieubezpiecznionym
się pod wszelkim względem. Tymna-
sem jest na wschodzie nowy pułkarski
A. Władystaw. - Jego obecność doda
naszym duchom i spokojem dla
dostarczenia i powrotu Generała.
Komendant Ladyka Pary, do którego
od ojca Generała pułk 2^{gi}
bezpośrednio należy, rozpatrzy wszelkie
nieporozumienia i opatrzenie ludzi
zawieszonych.

Mnie więc Pani Jarwińska być
spokojną. - Dwa krzyki, których teraz
Pary jest żetnym, niepostrzegając z
krótkości o koraków ale z niechęcią
do tej formy, z niechęcią do
stwierdzenia. Generała. O tyle też do niego
trzeba przywrócić wiarę.
Twój M. A. Linde

Otrzymany w Paryżu
23. Listopada 1855. Lm.

Londyn 21 Listopada 80

Łochany Leonardzie

Chciój być strażą czasu oświadczając
Książ. Waligorstkiemu, że Generał
chce korzystać z jego gotowości
do służby i że nieprawdopodobnie przyjmie
go do swojej Dywizji. — Za
przyjaniem do Paryża, który
już w tym tygodniu nastąpi,
pragnie go widzieć. Tymczasem
prosi Książ. Waligorstkiego aby
papiery swoje wojskowe zostawił
Płkowi Linowskiemu i jemu,
jako Zastępcy Generata na
Łochodzie, przedstawić się.

Generał skarży się na wielką
nietęgę w ^{odczepieniu} ~~listach~~ i raportach
ze wschodu. — Gdzie one
należą?

Swoją uprzejmą i wierną

Katinka

otrzymany w Paryżu
130 grudnia 1855.
Lm

Łondyn 8 Grudnia 1855.

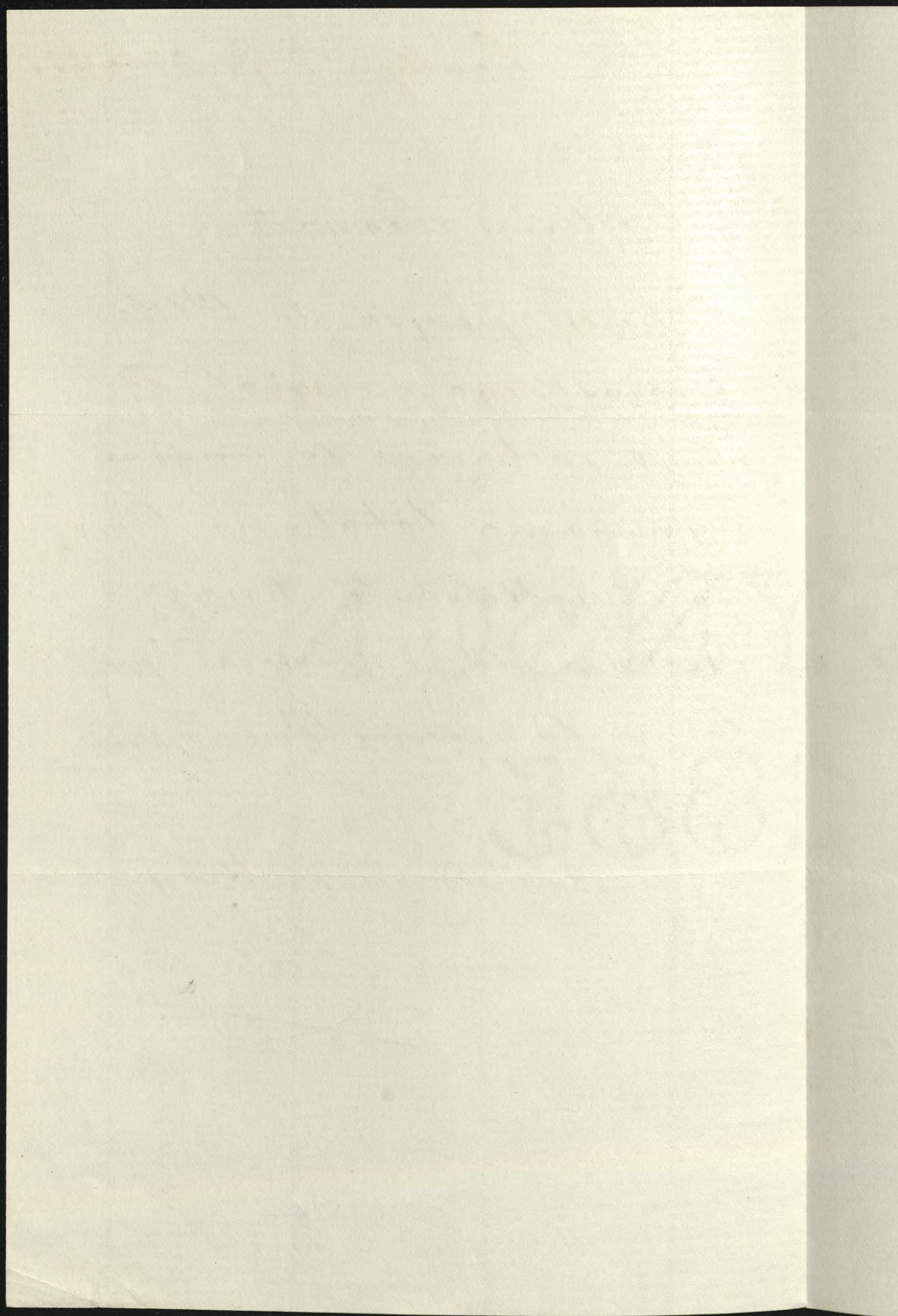
81

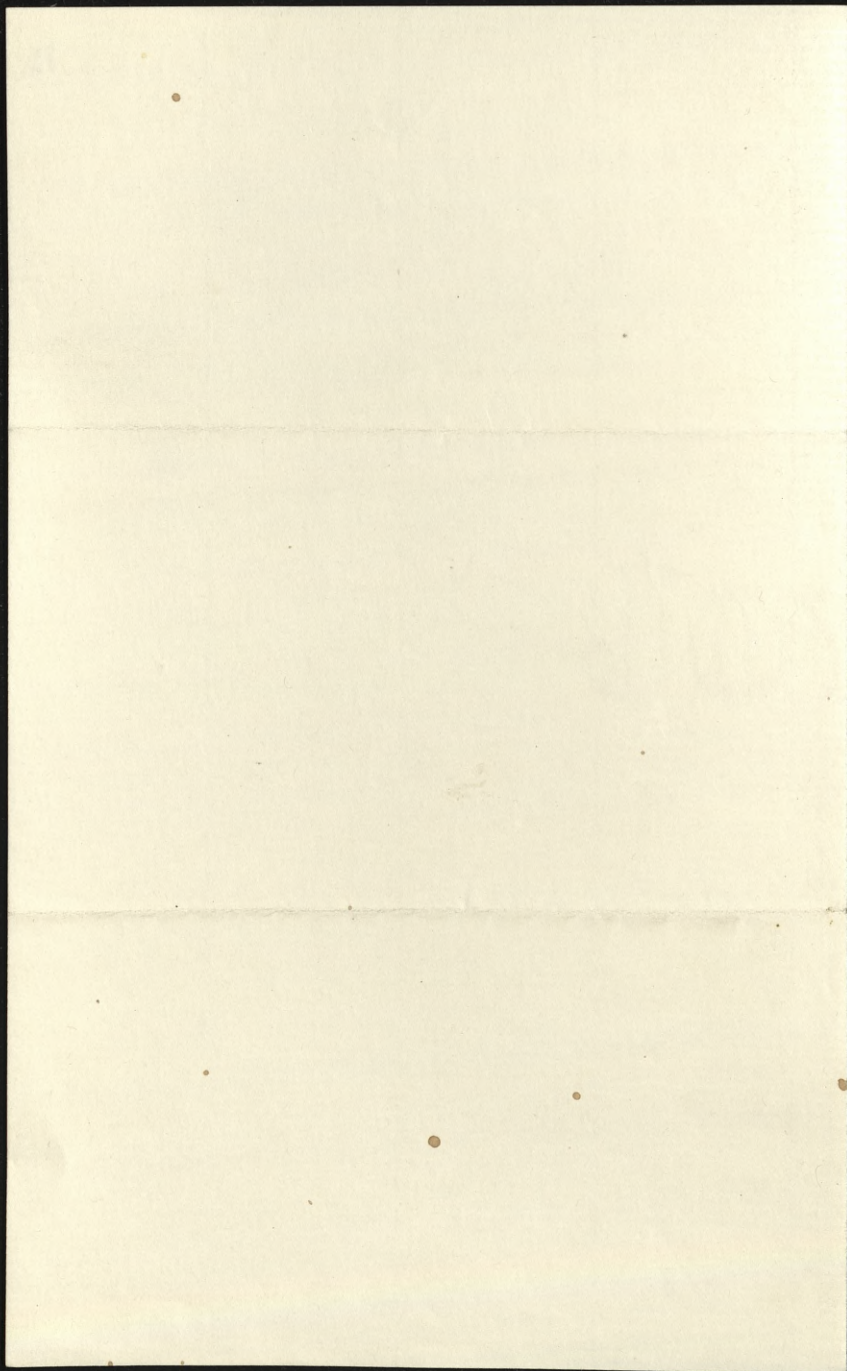
Łochany Leonardus

Chciej przejść do Płka
Linowskiego i sądzić od
niego rozbiorów do uwagi
wymiebania lobatu na biuro,
do przygotowania Księg,
druków itp. - Jenerał poru-
ta na to awans Pułkowni-
kowi. -

Twój wyukliwy

halinka





Przyjęty do kłosa
31. Marca 1856.

Jan.

Paryż 15 Marca 83

Wochany Leonardui,

Leonisyoner Monet przychodził
do mnie reklamować procento 20
franków za komisa przez Ciebie
dawane. - Nie mam na to ani upo-
waznienia ani pieniędzy. -

Ordynier, którego prosiłem o
rentroczne rachunki domu, odpo-
wiedział, że ma polecenie od dać
jeden exemplar Radui a drugi
Tobie na wkład odsetek. - Nie wie
z jakiego tytułu ja ich mogę
zgodać. - Chętnie go więc objaśnię
bo nierozumiem jakbyś mógł ze
Skutari albo z Wasny domem
administrować. -

Do Ciebie jako do człowieka
porządku udaję się, abyś, będąc
przytłaczany, nadzielał nam
regularnie imiona i narodziła

znastych. - Ta stara korespon-
dencyjna idie niewiednici po ja-
kieśnu, jeśli ktoś jej wytykanie
na niech niewinni, to nieprowa-
dząmy tam. - Nominacy, wysłuchi,
przewierzenia, odhomendowania,
potrzebne są do druku.

Alte nadewszystko potrzeba
korespondencyj u wstachu - Prosi,
btagał Generata aby bogwi na
statego korespondenta zastarcem
wym wynacyst. -

Chesij przypomniać Generatowi
list do P^o Leboul, o który go
prony, a który jest bardzo
potrzebny. -

Wierzbaj serdecznie odemnie
Levata. - Niepiny do niego to
już od tygodnia kładz się spać

co dzień o 44 a usłaj o 84.
Jeśli tak dłużej potrwa to rychło
mogą przejść do Invalidów. -

Łopacińskiemu wiewu, że
list od niego odebrałem. - Potrzeba
aby przytłum upoważnienie
na imię P^o K. Gawronskiego
do odebrania jego listu chargé
legalizowane przez P^o Rouet -
w kontuży 3 franków. -

Przejdź na port francuski
dla odebrania listu chargé
do Generała, który skierowanym
do Stambułu. - List z Anglii.

Podróż odemnie serdecznie
Korfiłowskiego - dążysz -
na list jego pocierwy. -

Twój
Kateryan

Paryż 29 Marca

85

otrzymany wskazaniami
11. kwietnia 1856.

LM.

Fluchary Leonardui,

Twoje listy są dla ^{nas} bardzo cenne.
Racemy ich nie sowsicie, a i je
bardzo cię cytują, więc są
bardzo pożyteczne dla nas.
a czy jest w od niedwiedzia
twoje teraz cytowanie w glos - i
wrotach, i dach, dobry, i gwar
nie aż, polubiamy zapisać cy
niema kogo z bióra wyrzucić.
P. Szczęko zapisałaby cybym
z nim nierobit układu o
listy do jego archiwum -
za wrotem z sou od Kaidego.
Jakiś jest prachonarz, cały
prawie przyrządnym jest
z twoich listów i prach nad-
stany. Będzie to najlepszy
jakiśmy dotąd wydali. -
Niepotrzebuj liś do dalszego

piśania zachęci po tem co Ci
domniem. - Powtarzam tylko
biada i żal i mnio, gdybyś
jałg poety omiung. - Poitani
je nawet do Londynu, choć
je wrażliw odczytane z wielkim
dziśkryniem. -

Poitan 20 exemplary -
4 dla Generata - 8 dla
pichoty, 8 dla jady. Lechcy
odebrai pólroczną prenumeratę
i fr. 96 nadstai. It Poitani
ca nowj exemplary raptai. -

Prenumerat odnowiai nie
możę przed pierwonym wptywem
z domu, bo jestem goty.

Twój

Walerjan

Nasi spruwają nos na kwinty,
my iż niedajemy i niedamy.

Za okno równe nam wykocuj.

Przyjęte
odbrany
23^o kwietnia
Kozłowski
Suttanickich.
23^o Agencya Główna.

86
Paryż dnia 12 Kwietnia 1856
3, rue de Bretonvilliers, Ste. St Louis

Nr. Kochany Leonardzie,

Prietera Ci nowy numer w
którym znajdziecie wiele swego
Przyj. o pieniądzu potrośnie
na exemplar. — Darmo wam
dawam niemożemy, bo Kasza
dziennika bardzo umyślnie i na
prenumeratów niemożemy
ogłądać iż musi. —

Abonament Dzienników
odnowi, ale niemożemy być
mogą na Książ. Stachetkiemu
kapitału. — General niemożemy
mi iadnych pieniądzy opłacić
Dornowych, a na ten kwartał

sam gaz w 400 fr. cizy. -
Wice, prong, niechaj General
nie daje mi Komisio ko nbijsyef
ber przytania jalicyp fundusm.

Widisz i is dsi prędo
swijamy s nowinami ktorych
nam dostarczasz - to je saraz
misy dwonia narodami
upownieczniamy. - Niepowiniem
iatowai prau.

Lwój

Paryż 28 Czerwca 87

odczytany w Sejmie
7: lipca 1886

hr. Luchany Leonardus,

Chcesz wiedzieć co tu myśla-
wamy u nas w Polacy o tej
niechęci i was do strasy lu-
rekcji. Oho, mówię, i to
nie materializm - ale ubrodnia.
Cóż to jest ranią cię w Tarasie
muskiewickiej ranią i ranią
dla ciebie przytoci. - Przy-
chodzą tutaj przychodzą i
i nawet amnestyi niedostanę-
i wtedy wzięci i będą - nie
na Płk. Kamienieckiego który
dywizję rozburył - ale na
Płk. Karnowskiego że iś prowo-
dat do strasy Gierznie. Tu
już nie oboliczcie wiesz
narodową pogrzebaty - ale nam
wtamie - albo podt rachuby
albo fantastyka głupota!

Lanem iś rozjednać chieć
Luchany Leonardus dopilno-

waś Łopacińskiego aby przeni-
meratę wbrać i odstąpić. Jeśli
on tego nie zrobi, to ja od Ciebie
potem będę, iż upominam
pieniędzy, bo przez twoje rze-
wynyżkie exemplary przechodzą.

O wiadomości i opisy
prócz Ais - i dziennik ię przi-
atę daję ię ci ię przyjmam,
ię wśród ciągłych swoich iarków
niemożna wzmnieć co jest
seryo. - Wielu swoich listów
wstawić dla tego niemożliwym
byli ię. - Piż trochę
wizuię po proku, bardziej
po chłopsku opowiadając
jak to było. -

Stwierdzenie do Kontraktu
który i wstawić ię domu,
gdzie biuro jest nasz, podpi-
satej - wypowiedziatem
mianem od 1 stycznia
1857. - wypowiedzenia

niego nieprzyjęto, bo nie ja
wynajmowałem mieszkania.

Przyjeżdżaj więc congé ceras
prędzej - jednakże weźmij
aby już można od 1^{go} Sycenia
opracować mieszkanie. - W takim
razie na łóżko pomysłować
będę, zapłaty są pierwszy
kwartał 1857 r. - Ciokolwiek
bądź, niech Twoje ~~igłami~~
wypowiedzenie będzie od
1^{go} Sycenia.

Serdeczne pozdrowienie

Chaliuła

Handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mirrored and mostly illegible due to the quality of the scan and the nature of the bleed-through.

Nieder T. S.

Stwierdzony w Szwajcarii
17. Sierpnia 1856.

2m.

Paryż 22 Lipca.

89

leohary Leonardzie,

W istocie trzeba ratować się Generat
wreszcie nieprzystat Kosztowskiemu.
On byłby, jako drugi Piotr Pustel-
nik, wywiódł całą emigrację
na wschód - i dziś jeszcze trzeba
było mu przypominać - że nara-
żona jest jego egzystencja, co najmniej, zachwiana,
aby go w apostołskim rapacie
modernować. - Jeśli drugi taki
jako on do Paryża przyjdzie,
to kamieniski dla własnego
bezpieczeństwa z Paryża
wyrzucić się będzie musiał. - Nie-
wyobraź sobie oburzenia jakim
przeżyła na kamieniskiego Eskorta
Bastajolska, po łuckim obie-
dnie, który na cześć naszego
Adjutanta u siebie wyprawili. -

To wcale niekiedy mój
leohary. - Ma on nieporównany
talent propagandy. - Leży mu
to tylko z Litwą i Litwinami

udawato się, nie byłoby mi żuwnego.
Emudim jako od kogo wstąpił:
Je gulbus pragaraditos. to za nim
w nekę skocił gotów. - Ale on i
na Koroniaru ma czer.

Styrze jego, udawato by się
ie wy wysocy w purpurę, grono.
stajach - i w najniżej otoceni
jili nieści wroćcie. - Na
wprawdzie ten system opowia.
dania swoje niedogodności, -
bo ludie radzi Tapia za stow!
A Koofitowiusz cze się obowiązany
ptani sobę - nie tylko za Generata
ale za każdego Oficera Dywizji.
Próciw i Generat i porucznikiem
pionierzy P^{ie} Ciarnickiej, - K^{ie}si.
towski kapitani. - P^{ie} Waligowski
w ostatniej prawie nędzy,
chlebem i kaszankami żyje i
draci swoje żywici - blagata go
o awans na m^{ie}ja. - Dab jej
200 fr.

Tak doskonale udawato się

i innie samponowat. - Prosiłtem
go więc, domyślił się, o zapłatę
za Dr. Wojciechowskiego 300 fr, o
które mi Plk Linowski pokój
nie daje. - Odmówił. - Wiadomości
Polkie przystały do niego w
deputacji Potrykowskiego z
prośbą o zapłatę prenumeraty
za 50 Rf. Dywizji. - Czy uwierzył -
odmówił!! To mu jego koledu.
PP. Oficerowie przykładowie wymo-
wić powinni - i o to ja go
solennie raskarzam. - Aby nie-
zaprzekował miernych kilkuset
franków, wolat podać w poprzę-
nie rzetelności PP. Oficerów -
Prenumeratów i Kollectorów!
Za to winien Karę.

Awieć do powrotu, ale nieg-
dy aby przysięgłym statkiem mógł
jechać. - W Kairym ^{prawy jecham} razie ~~zjadł~~,
ie przywieść wam wiadomości
o zupełnem wyrównaniu
stycia.

Ten o Kosiłowskim. - Pro-
wadat mi je wyuczył się do.

skłonałe po łusceku, i że czytają
płynnie napisy łuskie na mecie,
fontanna i t. p. - Powoli sobie
powinnąci. - Pⁿⁱ Larnoy ska
wyuczyła się wprawdzie ale podo-
bna do tej biegłości w czytaniu
nieprzysła. - Ty w trzy miesiące
już nauczyła się, ja po trzech mie-
siącach jeszcze się niebył idący do-
wat uczyć się. Czy marzisz z Fo-
tyadim - czy nie naturalnyś czasu
przejsi z nim do Biblioteki ma-
nuscriptów. -

Podróż mój brachany Leonardie
Suantanistie, Levata i wyszklić
dobrych, Kiedla - a sam przyjmij
rodzime uciwienie

Walerjan

otrzymany w Warszawie
24. Wiosna 1856

LM

Paryż 9 Wiosna

91

Uochany Leonardie,

Dziękuję Ci serdecznie za swoje
listy, a przepraszam ^{muszę} (stokrotnie
się tak mało odpuścić się
bo w istocie pisze ciemnam co.
Pisar' - to trzeba donosić!
Aby mógł donosić, trzeba aby
wó się driało. - U nas nie się
nie dzieje, wszystko dnynie,
angierone tem co najbardziej
w istocie mgery, ciegtem
prórowaniem. -

Nie przypisaliście się, Uochany
Panie Leonardie, a prenu-
meratorami naszych biednych
Wiadomości. Donosił ci
ci oddat Łopaiński, ale
na kogo oddat, niepowiedzia-

tei. - Wijs niewiadomo komu
się upominał. - A choiby
nawet było wiadomo, gdzie ich
szukali, rozpryskli się, rozbiegli -
gorzej niż teraz. Tego właśnie
obawialiśmy się ciagle i temu,
naszemu aż do umiarkowania cię-
skami reklamacyami, nierazo-
biegliśmy.

Wijs przynajmniej odsęta
mi listy Leonardie pre-
numeratę ile jej zabrali - i
donosi ci i wiele mamy wam
posętać exemplary.

Aⁿ Karolowi, stanownemu
i listowemu Ks. Kapetanowi
naszemu, a na mnie wiele
Tasławemu Dobrodziejowi
moje najserdeczniejsze

powrośnienie i ustanowienie.

Twój
Wacław

Chciałem pisać list do Korpi-
lowickiego, ale już Fagret
przyjeżdża pro depeusz. Odpiszę
mu w sobotę - ile mnie
stać będzie. - Powiesz mu
jednak i ile mi przesłał
jego list niepodobat się,
był ostatni acierzył. O
jego i Ryngaity powi-
nego interesie nierozumny.
Chodziłby mógł zaniedbać
Świętą Zasadę!

Handwritten text at the top of the page, possibly a title or header.

Handwritten text in the upper middle section, including a large, stylized flourish or signature.

Main body of handwritten text, consisting of several lines of cursive script. The text is written in a fluid, connected style typical of 18th or 19th-century handwriting.

Handwritten text at the bottom of the page, possibly a closing or footer.

Paryż 28 Września. [1856?]

93

Szanowny Panie !

Pierze mi p. Królikowski że WPan zgad-
teń dla p. Hr. Lamoykiego oddał arkuszy
Galicyi. Ja uprzedziłem już to zgłoszenie
to przed dwoma tygodniami za bytnością
moją w Hotelu, gdy WPana nie zasta-
łem, zostawiłem tamże S arkuszy.

Chciał je w swoim ręku p. Błotnicki
bo mi o nich powinien pisać. Chciał
WPan od niego je odebrać i skoro
jest obcy przetracił je p. Hr. Lamoy-
kiemu.

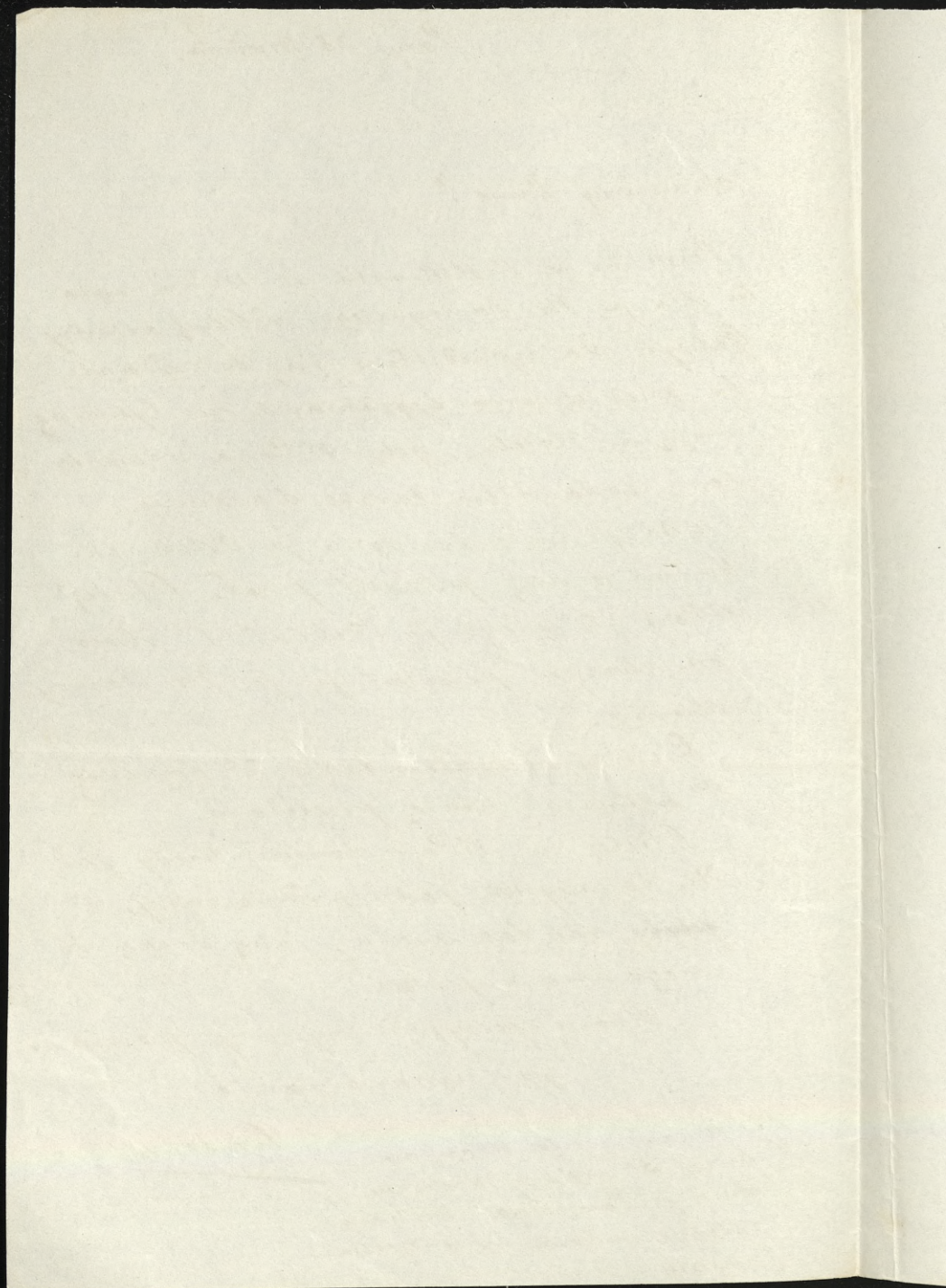
Drinaj odebratem także 20 korekt,
je arkusza które przetraciłem.

Chciał mi WPan donieść kiedy p.
Hr. Lamoyki jest podróżujący, i
gdyby nie tak szybko, jako droga do
niego mam pisać.

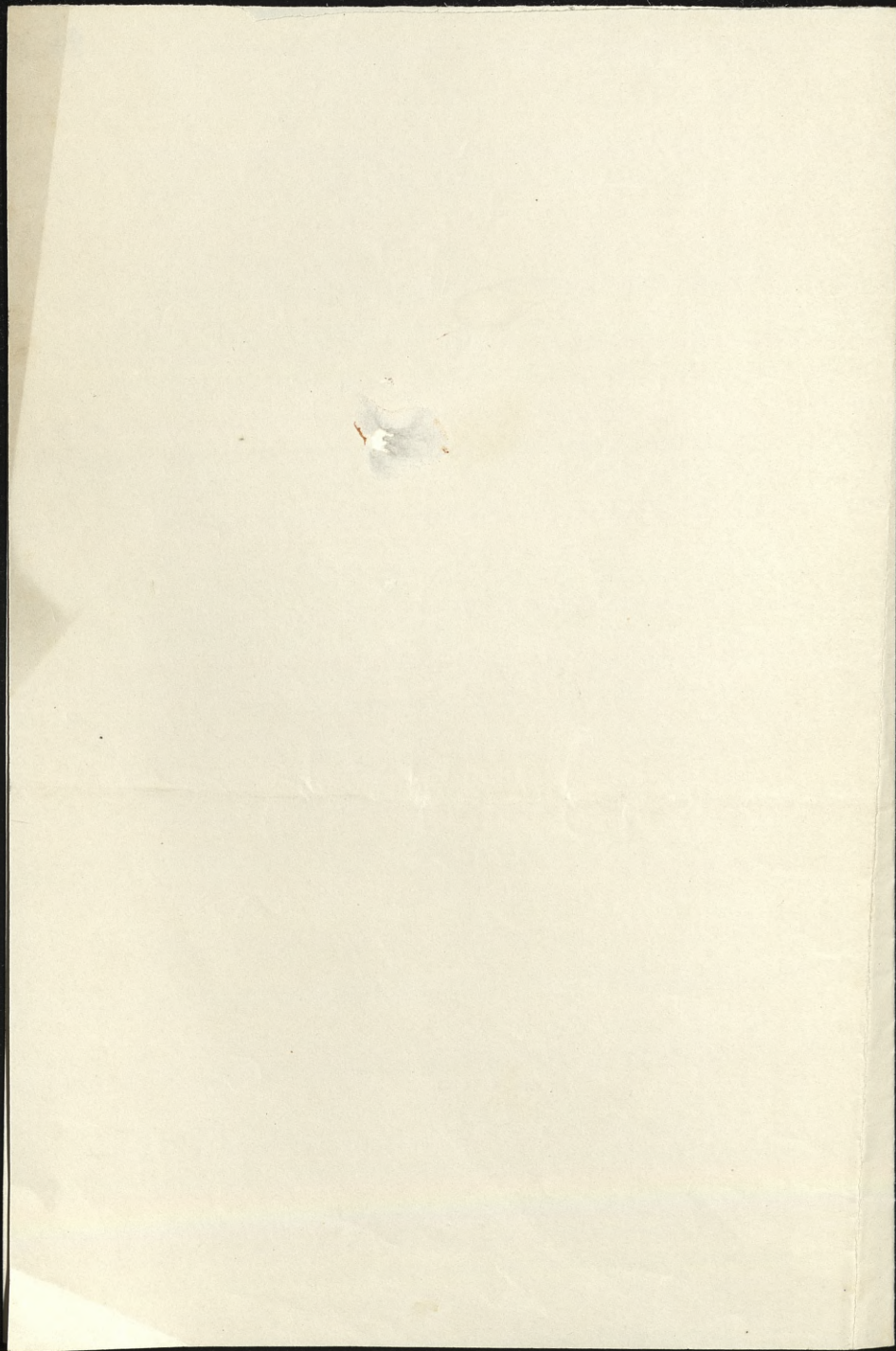
Proszę przysłać wyrazy pozdrowie-
nia

P/ W razie jeżeli WPan mi-
prześle 30 arkuszy korekt,
chciał je Pan oddać Królikow-
skiemu, niemożna ich niepoła-
czyć -

Galicia







Przyjęty w Skutni
10. Października 1886

27

Paryż 20 września 56. 95

Kochany Leonardzie,

Zapominacie i ty kochany Leonardzie i Kosiłowski, że ja przecież nigdy nie odwołałem się od dawna niemań i że ja za listy i pakiety warzę, choć przed adresem listu przybyłem, muszę pisać. Wydatki ten staje się teraz anacron i naprawdę niepotrzebnie obciąża rachunek Jenerata. Bo nawet podawci tych kontów Anglikom niemożę, niebądź jaś Agentem i niemożę i nimi wcale urzędować skłóć. Ty mianowicie grzeszysz wysyłając pouzta pakiety, dośladnio w papier obwiniste i grubo takim obdarowane. To jest rozrzutność, marnowanie grosza na tym grzech.

Za nowiny twoje. niemań się ożem od pisać. Najpręd ie nigdzie

niebywam, do księżki i pisania
wrocim, - powtóre że nie się
nie dzieje.

Lopauński utrzymuje się od-
dat ci listy Oficerów którzy sa-
ptacili pręciować. Przyśtażcie
iż bez swatki wraz z pieniężni.
Poznań cię porówna, upo-
mina się że pręci, dwa razy
był mu policzony, w jest prawdę.
Dobroci sa niego zapłacić, więc
Poznań nieporównie. Skąd
należy mu się wrota pocięto
B L.

Porównie uprzejmie hochanego
A Karota i Szwankiego,
który dotąd chymiszyi Krowie
nie wygotował. Bernard upo-
mina się o wie należy to i
i chymiszyi.

Perdane porównie
Twój Wacław

dotrzymamy w Konstancji
w sobotę 9. marca 1857
Lr.

Paryż 21 Sobota 57. 96
Lutego.

Wochary Leonardie,

Cóż do fr. 60 które tokałoby Belvédère
w domu 6 Quai d'Orléans, rocznie
płaci, stwornie spostrzegłeś mój
omyłek. - Poczciwiec nie wypis-
satem je do dochodów Biblioteki,
wzię się to ureguluje, a i ty proszę
popraw to na moim rachunku
który jak się spodziewam albo
mi odciśniesz albo sam przypiszesz.

Podatku osobistego Generata,
jak sprawiedliwie przypisujesz,
skarżąc nieominieś ale nie miatem
powodu stać go w rachunku
Bibliotecznym. Znajduje się
on w rachunku osobistym
Generata N° 2.

Wszystkie listy przysłane mi,
ostatnim Kurjerem, na które
uwaga mój wróciłeś, wyexpe-
dyowatem natychmiast. - Ale

spostregam że elekroci one nie są.
wziorone pod moją ogólną kopertą,
tytu rany poniewierają się, czasem
dost długo, na skóliku się cię,
gdzie się sam muszę szukać.

Dobre więc byłoby, aby to, co mojej
opowie powierają, przynajmniej
pod opaską było dla mnie wi-
siste. Cokolwiek ja otrzymuję,
udzielać zaraz się cię, stęgi
przeciwnie wytkli rapomina.

Znajduję w ~~ty~~ swoim liście,
że wieroumien, co macy zastaw
w fabryce Garu. Jestto szumma
fr. 40, która leży w Administra-
cyi tak długo dopóki ona
garu dostarcza.

Kiedyż narazie przyjedziecie?
Generał ma wyjechać równie
tak się uwikłać w interesy,
gdziekolwiek jest, że się odcepi

inu trudno. Siłotnie, bytoby ciasto
 lepiej przecięło. te siły i ciwo-
 bodni się.

Powiaż Kościłowskiemu ie
 ciham od niego listu.

Twój Waleryan

Dear Mother
I have just received
your letter of the 10th
and was glad to hear
from you. I am well
and hope this finds
you the same. I have
not much news to write
at present. I am
Yours affectionately
John

Paryż 18 kwietnia. ⁹⁸

otrzymamy w Kon.
stancji napole 2: maja
1857.

LM

Panie Leonardie Taslawy,
O ile sobie przypominam,
cierionki które z sobą wziętem
na wóschód kosztowały 350 do
380 fr.

Przysyłałem warunki Kolo-
nizacyi do drukarsz niedo-
tyleż, i gdańca aby korekty
Generatowi przysłał. I jeżeli
Generat na pierwszych
dniach Maja wyjechał toby
wystanie tej korekty na
należycie nieprzydato. - Ale
ponieważ owe warunki
drukowane są w Dzienniku

mogą więc sturyci na korekty,
i jeśli mi przysłacie popraw-
wiony exemplarz, ja do
afisrów poprawki te wypro-
wadzę. - Tymczasem wskazy-
matem odbicie. -

P^a Augusta się da aby mi
jej przysłał pamiłki i pigu-
łkami. - To się już stało,
wraz z Concertino dla
P^{ie} Strabiny, wyprawioném
przez Messagerye. -

Generał razi się nie tłu-
mować Ciasu niewkomple-
cie odbiera. - Ja radeńgo
tu nieatrzymuję, i wy-

skłie które przysły odestatem.
 Kiedyż - kiedy narodzić
 przyjdzie?

Serdune powroście

halinula

2^a ex. wiadomości przytams
 dla Hospitowskiego.

At the time of the
first of the year
the weather was
very warm

Robert
D.

2. or the other
the first of the year

otrzymamy w Paryżu
5. Siepnia 1853.

Hochany Leonardie! Chciój przyjść
do mnie w Sobotę między 7 a 8³⁰ wie-
czerem na sesyę przygotowaną,
będzie Śedliszki i Żebrowski.

Gdybyś w radeń spórit przyjść
nie mógł wiczerem, przyjdź rano
w Sobotę ale przed 9³⁰

Sesya Towarzystwa z woli Skija
do 5. Paźd. odroczona. Repromenia
bez jego wiedzy wydane. - Sprawa
stoi bardzo dobrze.

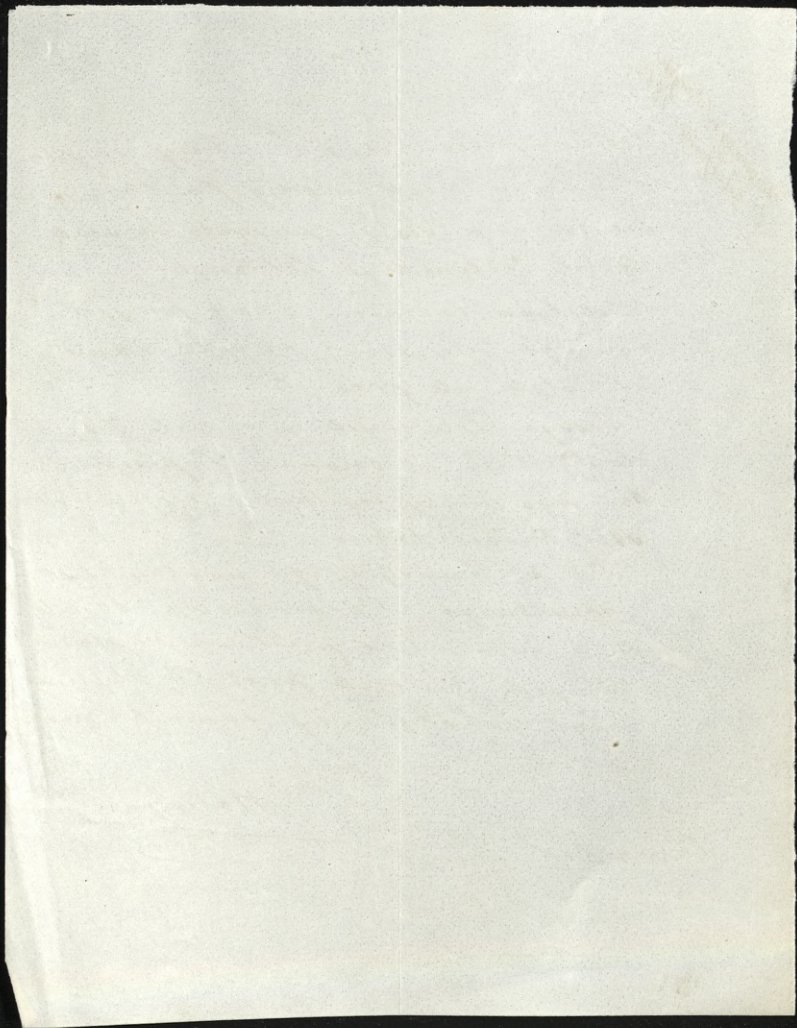
Od p. Ramoyckiego miałem list
z Kuerburga. Po na zdrowia. Wcale
p. L. nie myśli o przedkimi powrocie.

Przyjdź w Sobotę przed 8³⁰, abyśmy
mogli z półgodziny sami pogadać.

Rwój

Watersan

Czwartek wieczór.



Poniedziałek... rano 101

~~1888~~
4. Paźd. 1888.

Mój Leonardie,

Dziś kuź Ci za zostawienie
brońmy i za wiadomości o uni-
wers, ale tego numeru nie mam.

Odsyłam listy Jordanów,

Possyłam sądany dlań
ciąg projektu do przepisania;
ale przepisujże uważaj mój
drogi, aby niewidriano w
Ciebie oryginału.

Oryginał Ci exenystuje
Galijski. niekiedy nie mi móg
główny. więc wydobył z
najdziej, bez autorki i

has' story: sym wazem w. Th.
bliotecz. Wszak to juz' dziesi
dni mignęło jak porywki.
Nieodkrywaj proszę, bo w się
odwleczę, są raryz dla mnie
niezmiernie.

Twój Waterman

Co za wiadomości od
'Generata'?

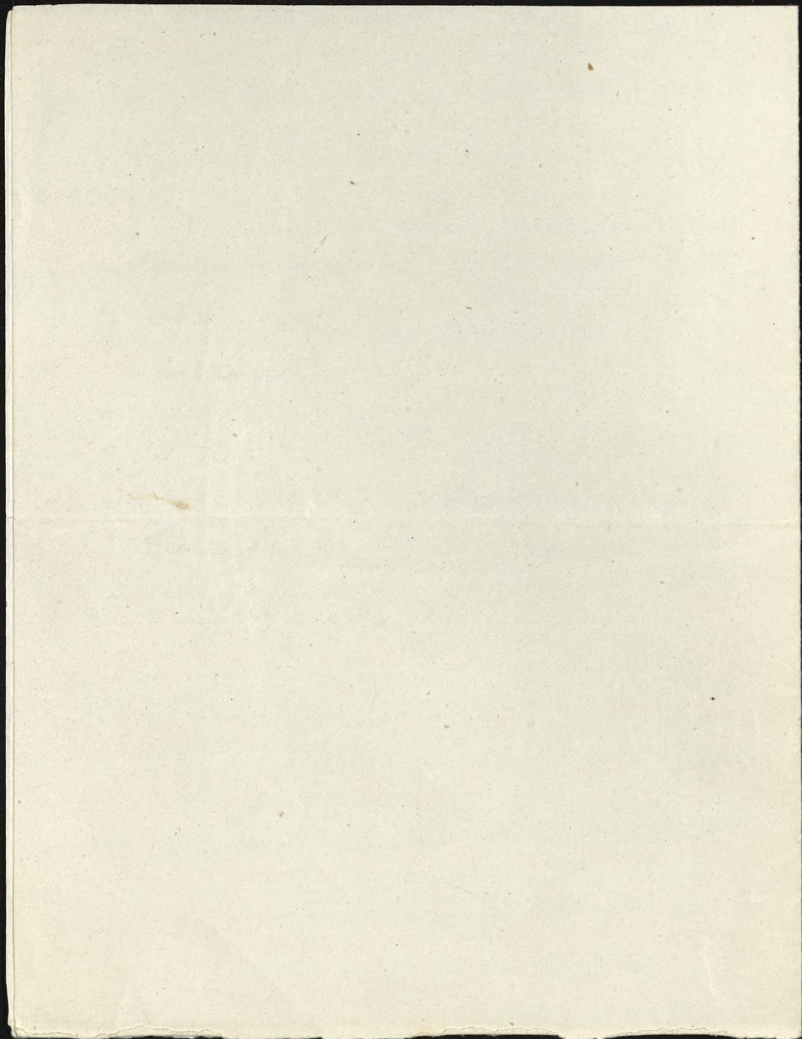
n' -

engi

ei.

ig

e -



Uchwały Leonardie,

Prerazaniem głównym
jeśli nie wyrażeniem naszej
konferencji jest odusiedlenie
polskiej rodziny.

Wprawdzie zachowaliśmy
niektóre rodziny francuskie
na wyspie, które odwiedza-
liśmy byli naszymi do kon-
ferencji. S^{ro} Ludwika. Ale
nie mniej jest zarząd
przyjęty, że wyspy ulodry
francuskiej na wyspie

należę do tejże Konferencji,
że my z jej tylko wiedzą
i rewołucyjnym odwiecznym
ubogim wyopry, i nie pomy-
ślimy pod naszą opiecz-
ność iadną francuskiej
rodziny, bez porozumienia
z tą konferencją.

Lasady tej przesłanego
bardzo ściśle musimy aby
uniknąć ranienności i
nieodpowiedzialności.

A zatem co do p. Escarguel,
znów tylko, jeśli będzie,

proszę jej zostać Przewodniczącą
konferencji S^{ro} Ludwika
A zdaje mi, że ta roduina
jest tam inna, i jeśli
nie nic innego, podobno nie
najlepiej.

Buchaję przed wstąpieniem
decyzyj.

Przypominam tuż
na 500 fr.

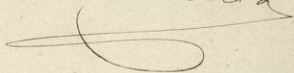
Porównanie serdeczne

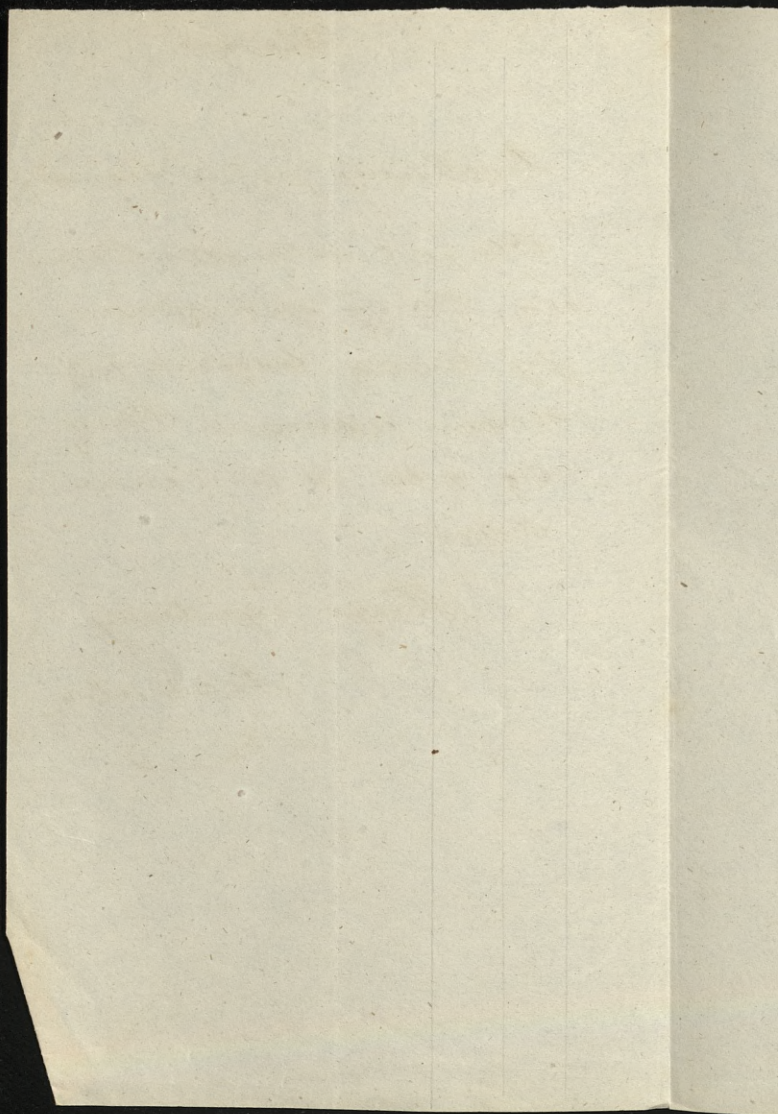
Łaliuha

Wochany panie Leonardu,

Oto jest nota dla Cei-
ra. Chyć spowiadai
jej łupig łwojcin pig-
krem praimin. Proszę
ciż o to w imieniu
Xiscia.

Stuga ięcutowy

Liabula




Journal des Débats, 219^e
Fevrier 1861. ma artykul
po Xavier Raymond

O dca, Patayuki, many mi
 just i Dobry strong i godien
 rajcia. -

S maria bt.

halinka

P^u Leonardow niedwielien

Monsieur Leonard

6 quai d'Orléans

28 maja 1861

Włosze, wień

108

Uchwały Leonardnie,

Lizie wyprawia w Pizetto
deperz do Rzymu i prosi Cielie
o przepisanie listu do Kardyna-
ła Antonellogo. Znajdziesz
go u siebie jutro (we środę)
wień.

Czy masz u siebie ta Preze
d'Orient. W Londynie pe-
wno jej nie ułaję, a nam
potrzeba dla Komitetu Bul-
garskiego.

Mój drogi, Czy możesz wy-
słać i wysłać adres
członków Komitetu Bul-
garskiego, których listę

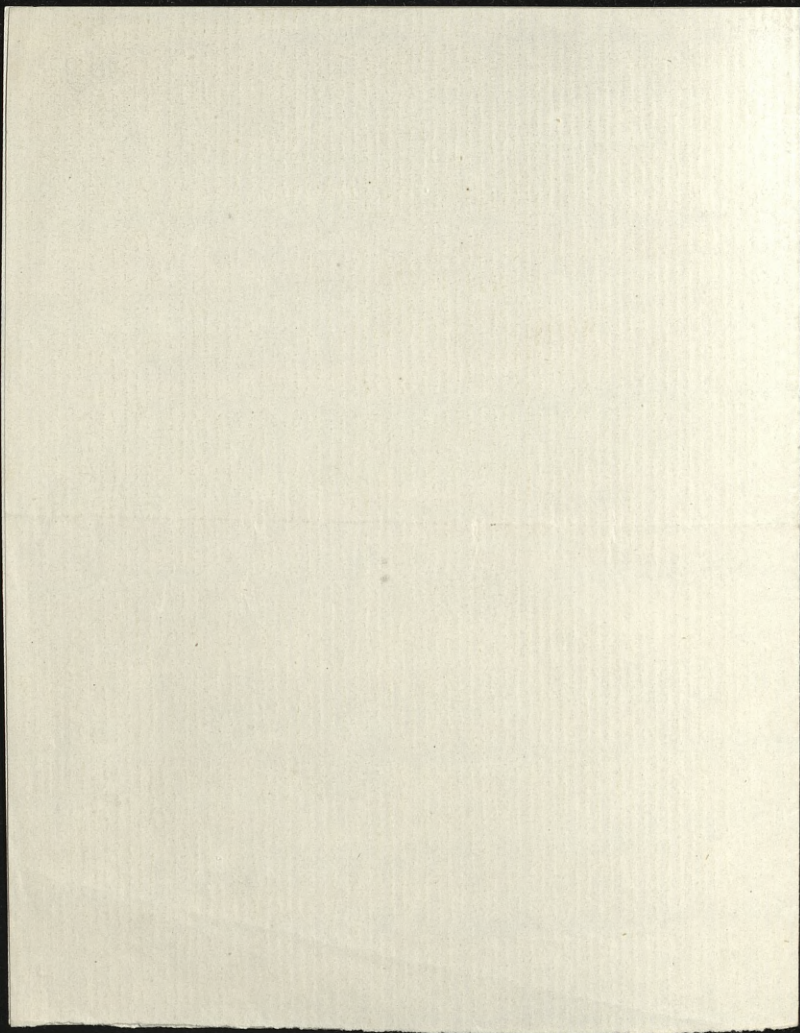
znajdiesz na dotychczas
dusku. Musimy robić drugę
edycję, i pragnę ażeby wy-
drukował zarazem adresa.
Raz w tym rajgi Tarhanie
duska.

Serdce powrocie

Walerian

O zwrot dusku uprzedzam

109



25 czerwca 1861.

Wtorek wieczór, 110

Mój dobry Leonardie,

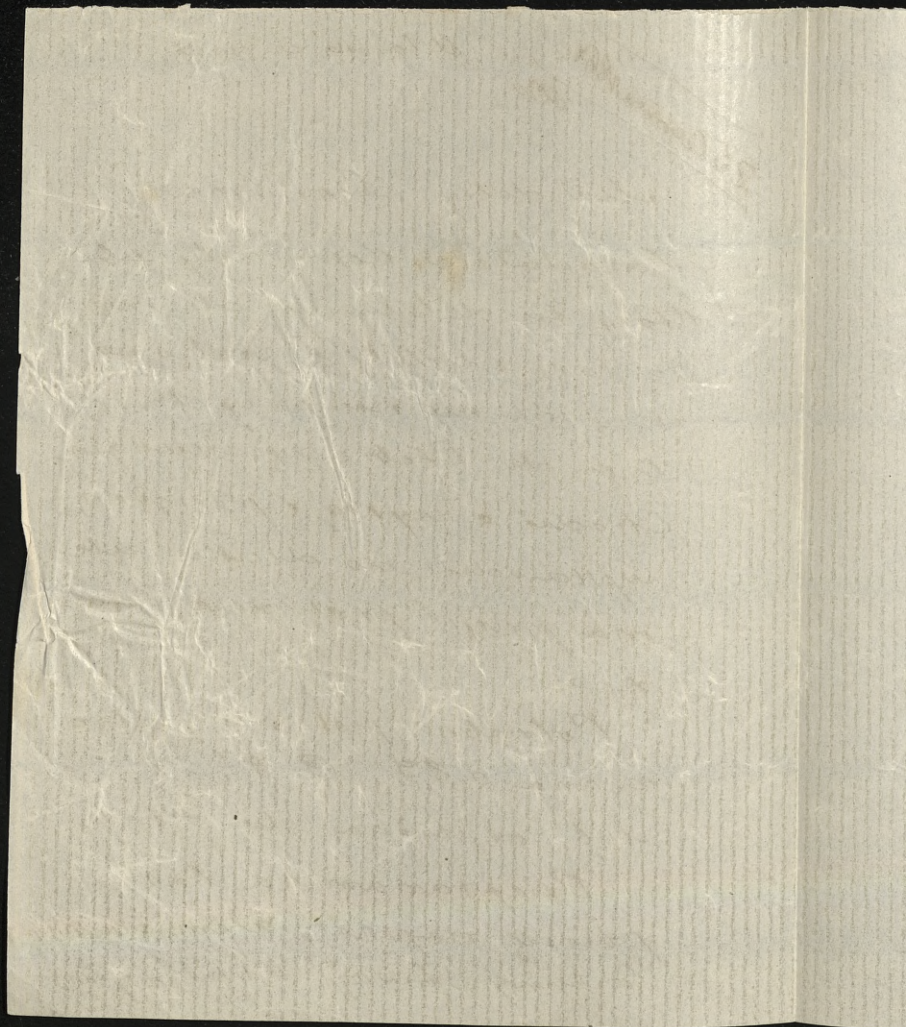
Zaigdam Kopii artystki,
której tu dotychczas, ale mi
jść tak niedobrze zrobiło,
i jej na nie nie przyda.

Więć do Ciebie jej uciłam.
Chodzi o rysunek i porządki,
wprawdzie do druku ale
ma przejść przez rękę Cera-
na.

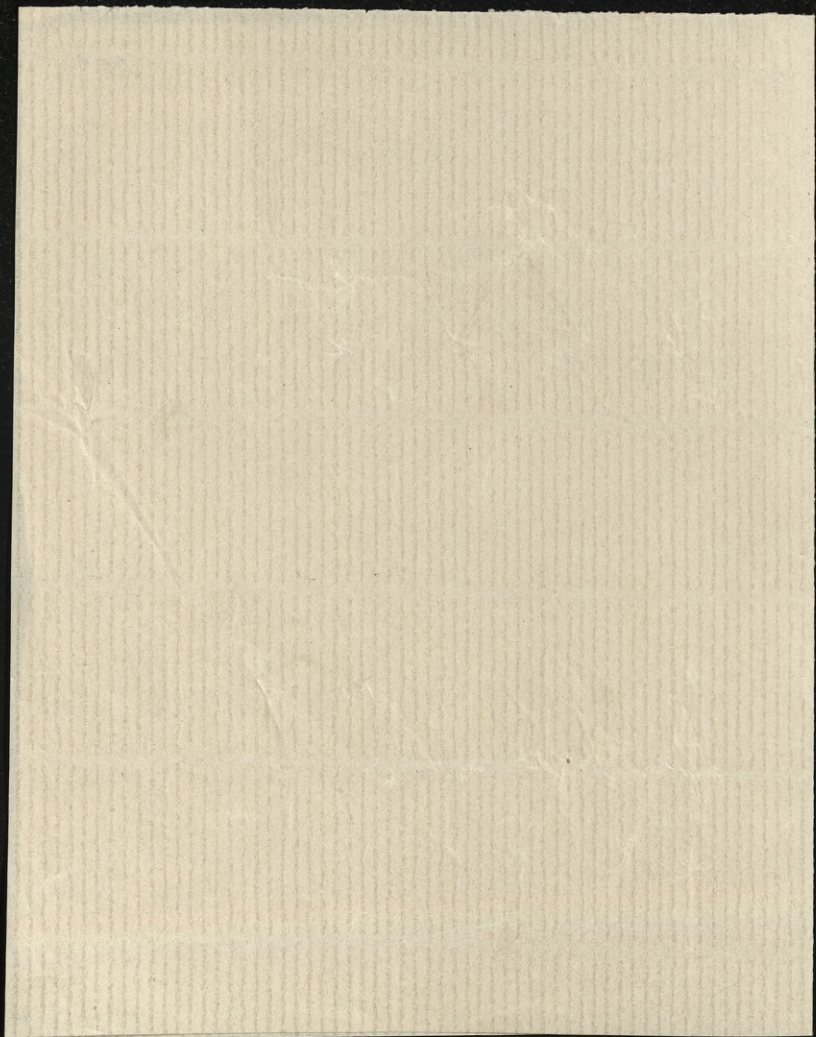
Potrzebna jest ona jutro
rano o 8 $\frac{1}{2}$. O 8 $\frac{1}{2}$ X.

Wt. odjędza do Font.

Przepraszam za takie
późne napisać, ale zawi-
driony. Twój kwaterant.



111



lechany Leonardus,

Zostawiam Ci notę o obecnym
stanie sprawy bułgarskiej. Ma ją
postać, a pośrednictwem ligi, i
królowa królowa do jednego
i kardynała. Zrobie więc
kupię, godną rze i J. K. moim
i ich Eminencyj.

Kupię i wygładzić cię
oddaj jutro przed 19, nam
Plichte.

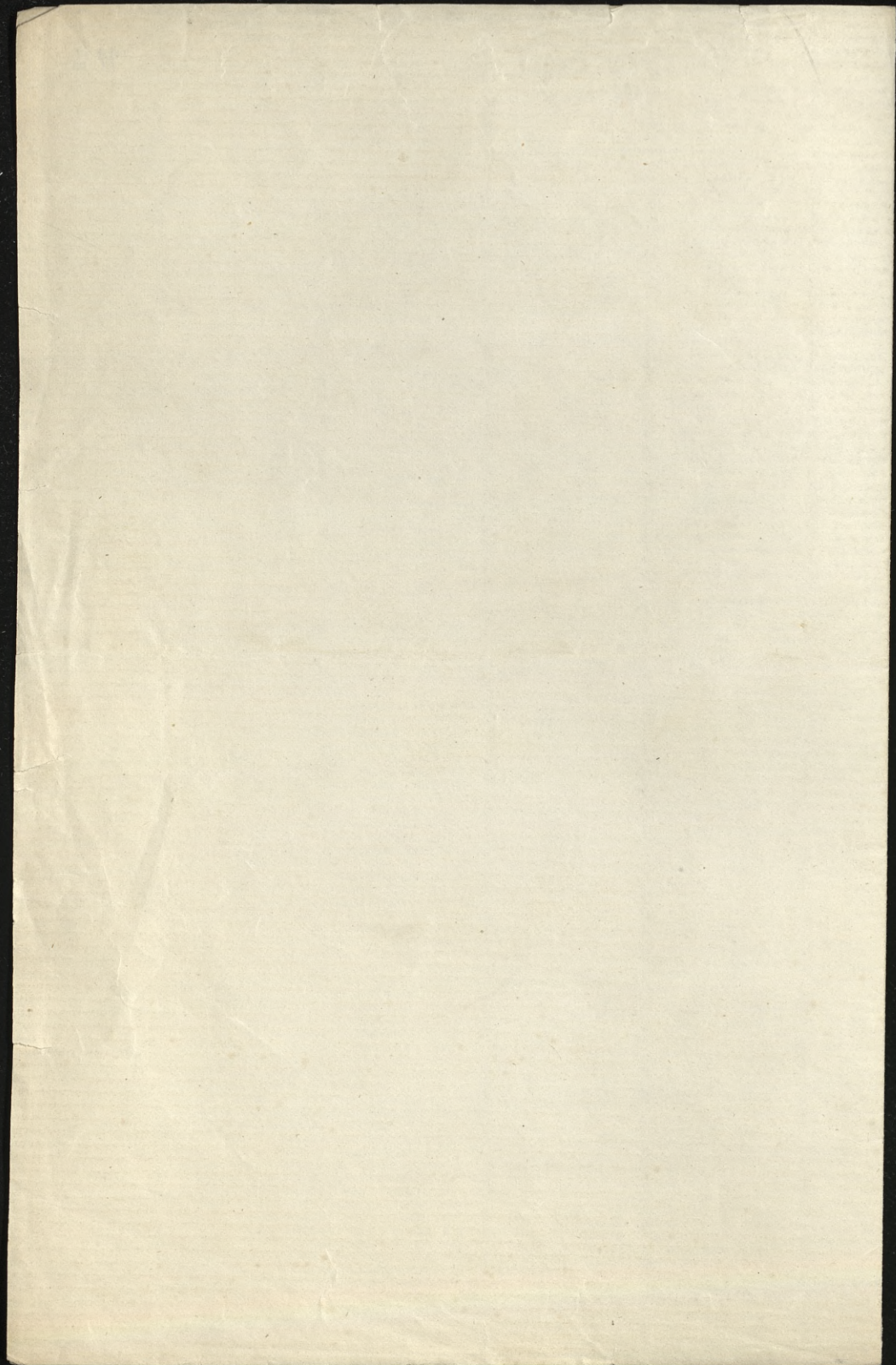
Serdeczne pozdrowienie

Walerjan

Sroda, wieczór

g. Papke Wł.

[Faint handwritten text, possibly "C. G. ..."]



Drighejś ci, liuchary Leo-
nardie, za proprawli.

Teraz esna prośba. Czy
nie mógłbyś walczyć opisać
prezentowanych wamawili,
lezwawych dni jask i

Times, lutego, 8 Kwietnia, 15 Paźd.

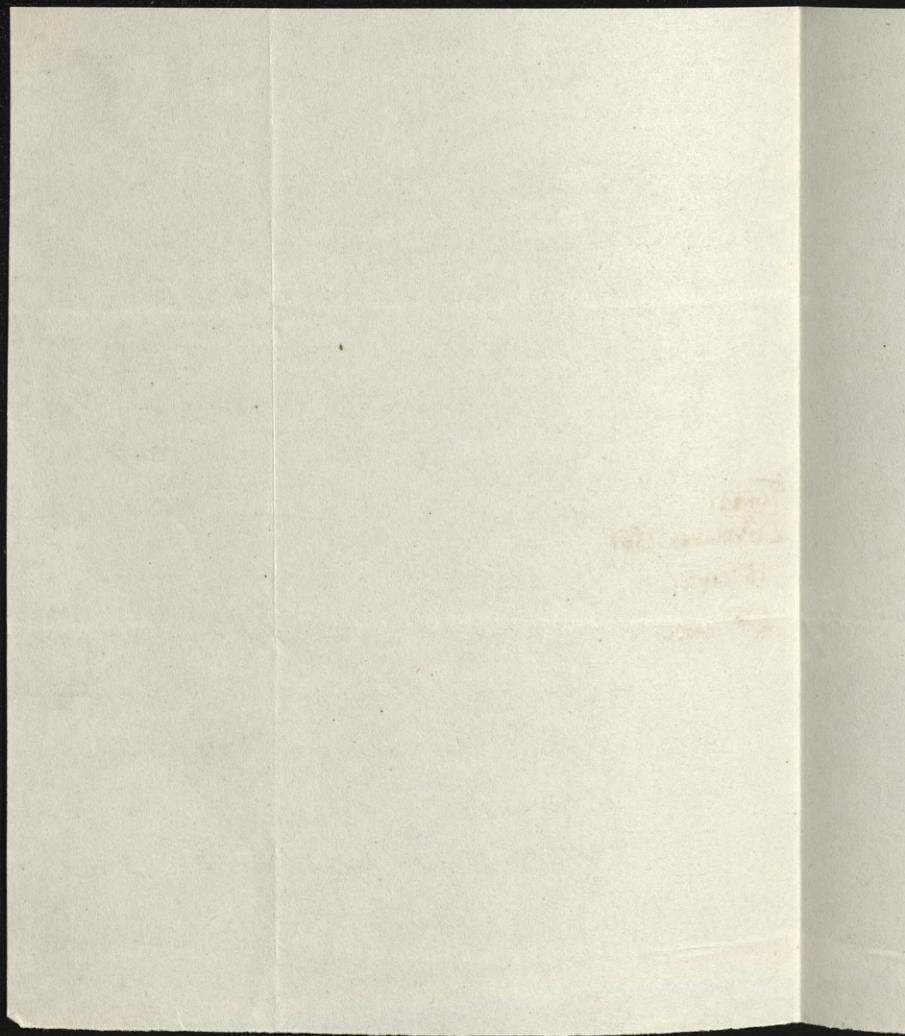
z 6. marca 1861

15. april -

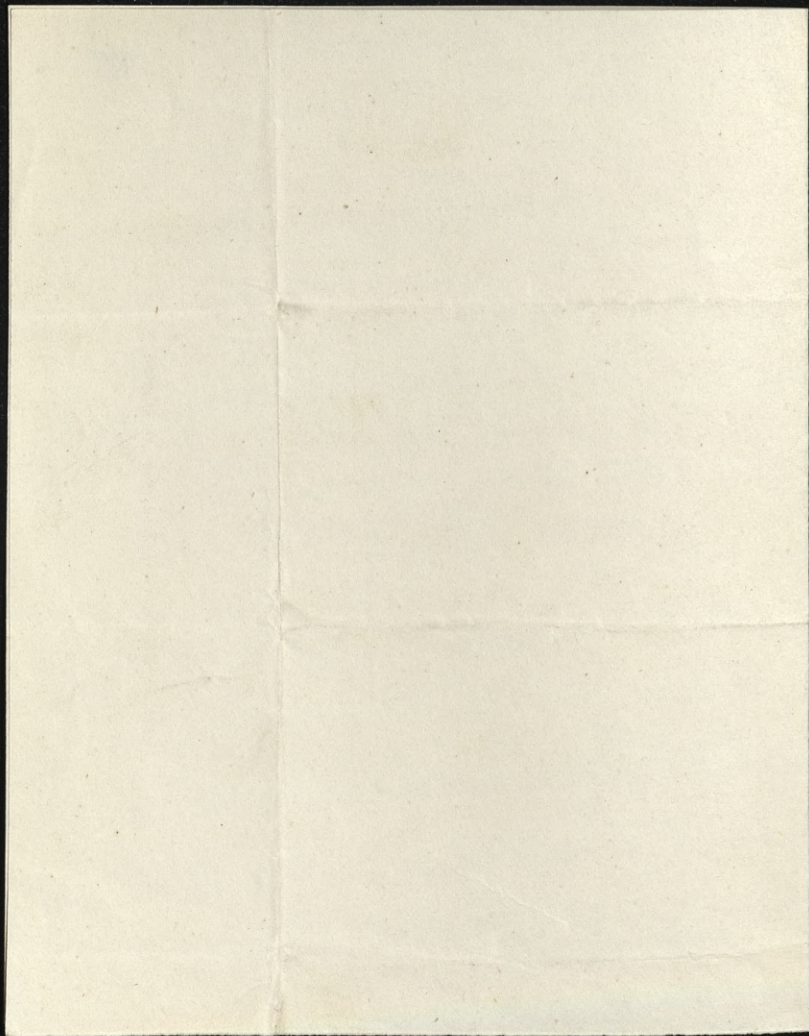
w Financie. Gdybyś mógł,
24 October i malarz, oddałbyś wielki
ustęgi. Kłaniam się
wyciniłi dorych, panu
Klance.

Ost dat qui ci to dat

Kwój (L)



115



Urobi' iz' czego igdaz.

Oto raport do p. Raveleta,
którego kopія potrzebna in 8^{ta}
sta procentaria jęj procenty.

10 ~~72~~ 61.
112

[Faint, illegible handwriting]

[Faint handwriting]
10 27 11
10 27 11

10/1/62.

Dziś,

117

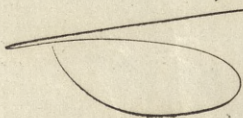
Mój drogi,

Przepraszam Cię o bezwzględne
przytarcie mi obcięcia,
mi exerytary inoś liwy
do 1^o Jana Kankego.

Trzymaj wyprawie i dricigo
przed 4^o

Twój

Walerian



1882

My dear Sir,
I have the pleasure to inform you
that your order for 100 copies
of the "History of the County of
Gloucester" has been received
and is now being prepared.

Yours faithfully,
J. H. Sturt

118

6
Maurice Leonard

Lucy

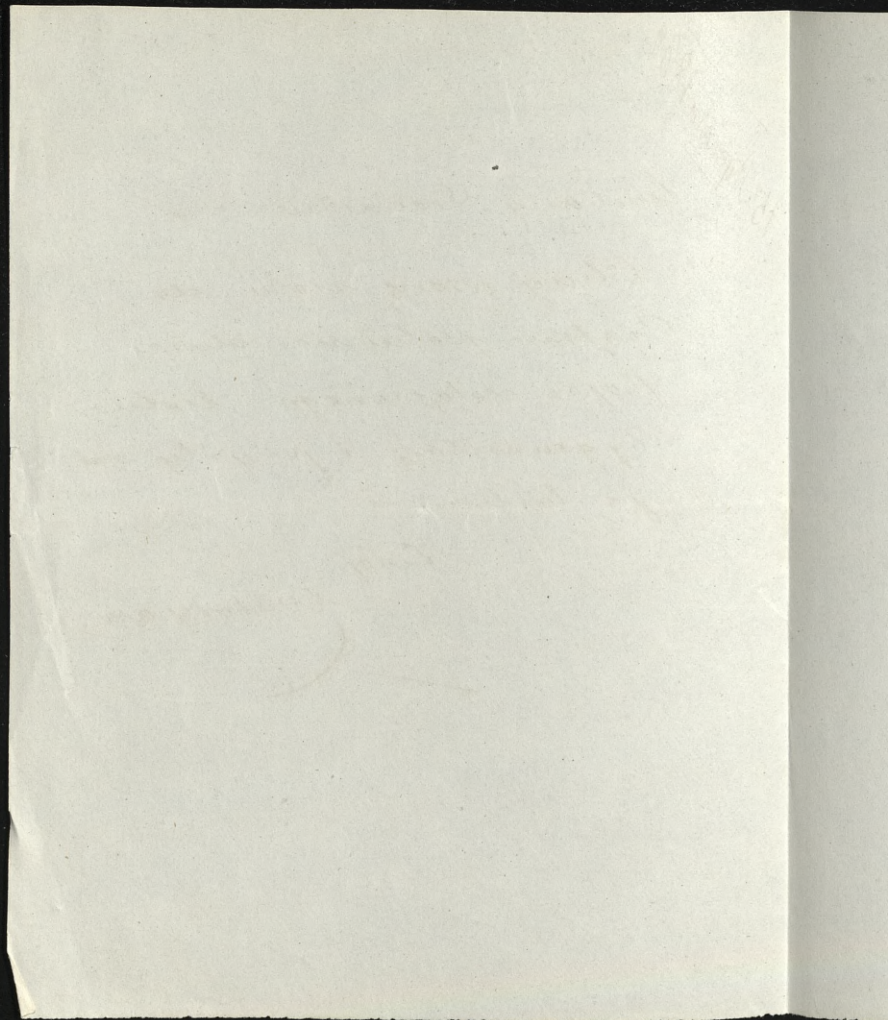
15 stycznia 1862

719

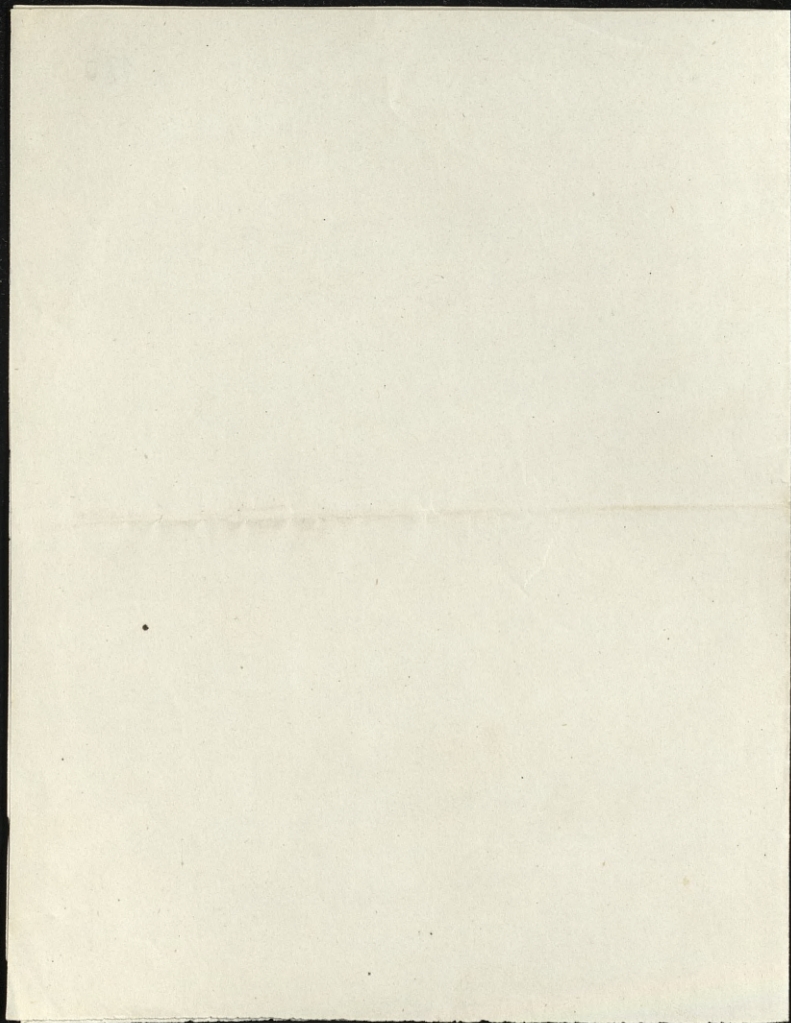
Uochamy Leonardzie

Chciaj prosić zrobić do
Piątku południa dwie.
Kopie dotychczasowego listu
Zygmunta; i przysłać mi
je Tarnawie. -

Kwój
Walerjan



120



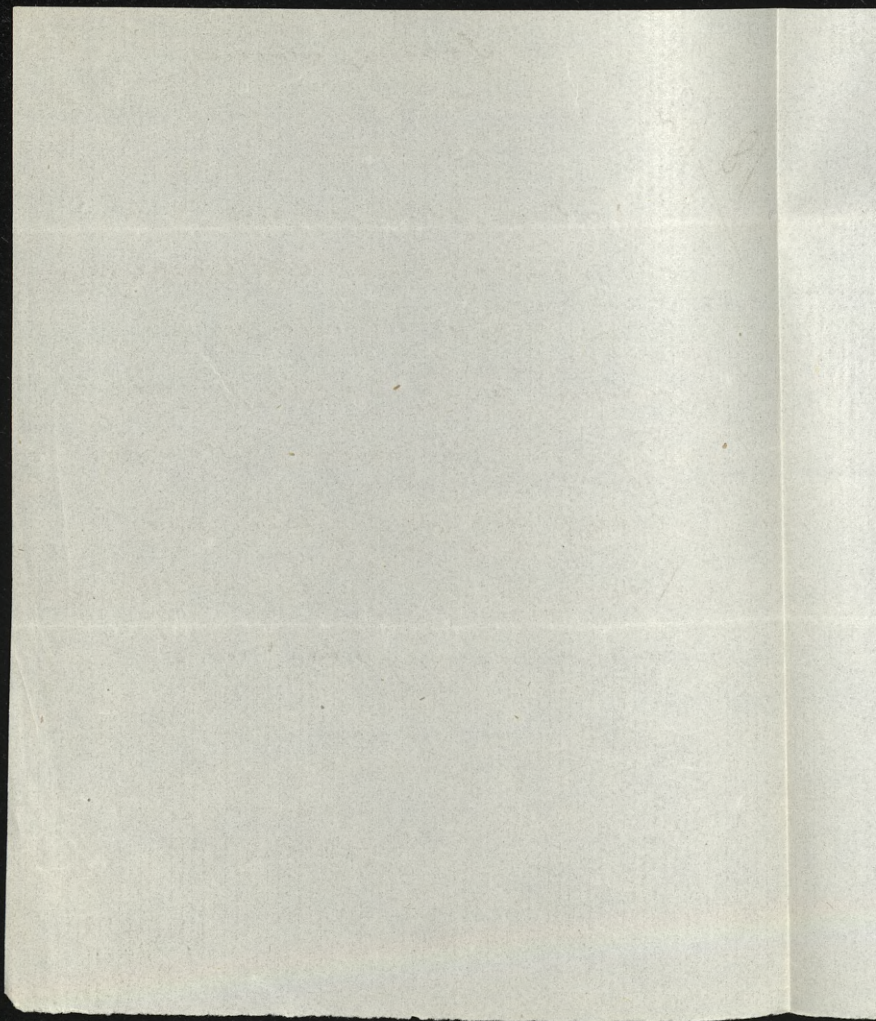
Sobola, wicuw, 121

18/62.

Jutro przed wieczorem
odchodzi staty do Romanii
przez Kłórk, cięciabym
portaj bulgarskie papiery.
Czy będzie mógł skorygi
Zwój kopię; jeśli nie
poisł inną, in folio, Kłórk
mam przygotowaną.

Zwój

Waleryan



87

122

Monsieur Léonard

Niedziela, wieczór

123

2/2 62.

Cześć, mój drogi, zrobi-
łem, i dotychczas liść
warshawskiego, na goś. 33,
oryginał, po wyrażeniu, oddaj-
pł. Płochie dla postania
go do Londynu.

Twój

Walerjan

21/6/61

13/7

1/10/61

1/10/61

1/10/61

1/10/61

1/10/61

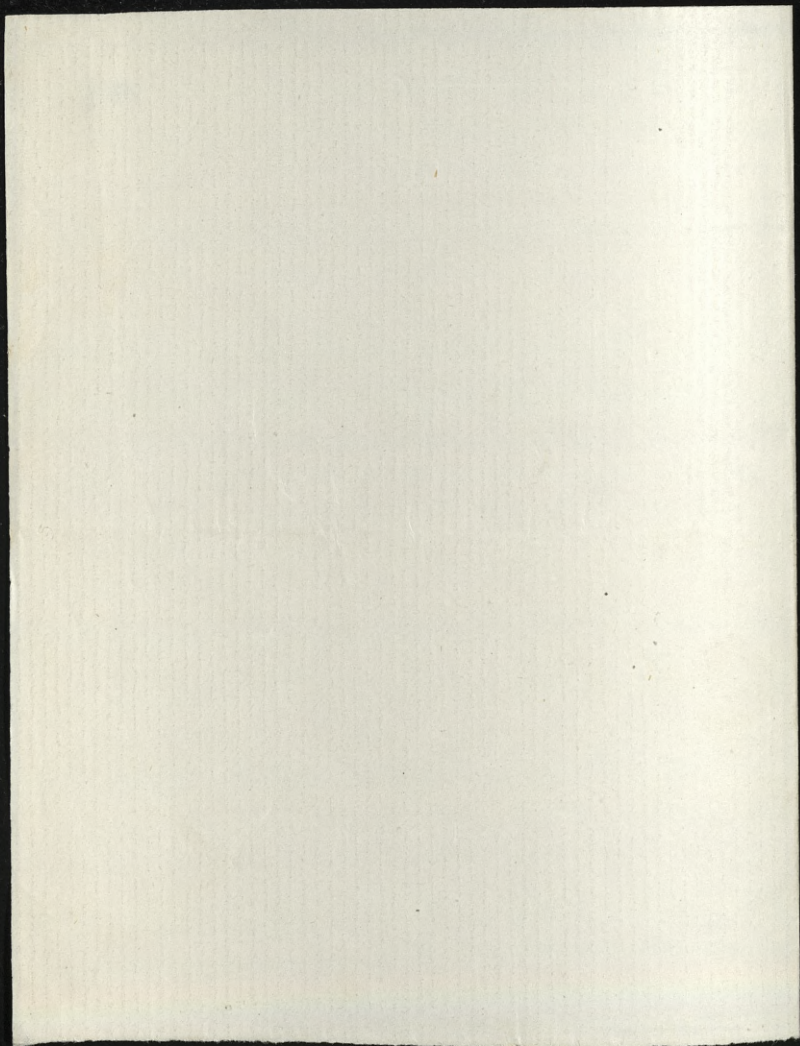
1/10/61

1/10/61

1/10/61

1/10/61

124



Niedziela, 30. 3. 62.

125

Wzchary Leonardzie

Ciebie jutro rano dai
wongi pami Varrcaux.

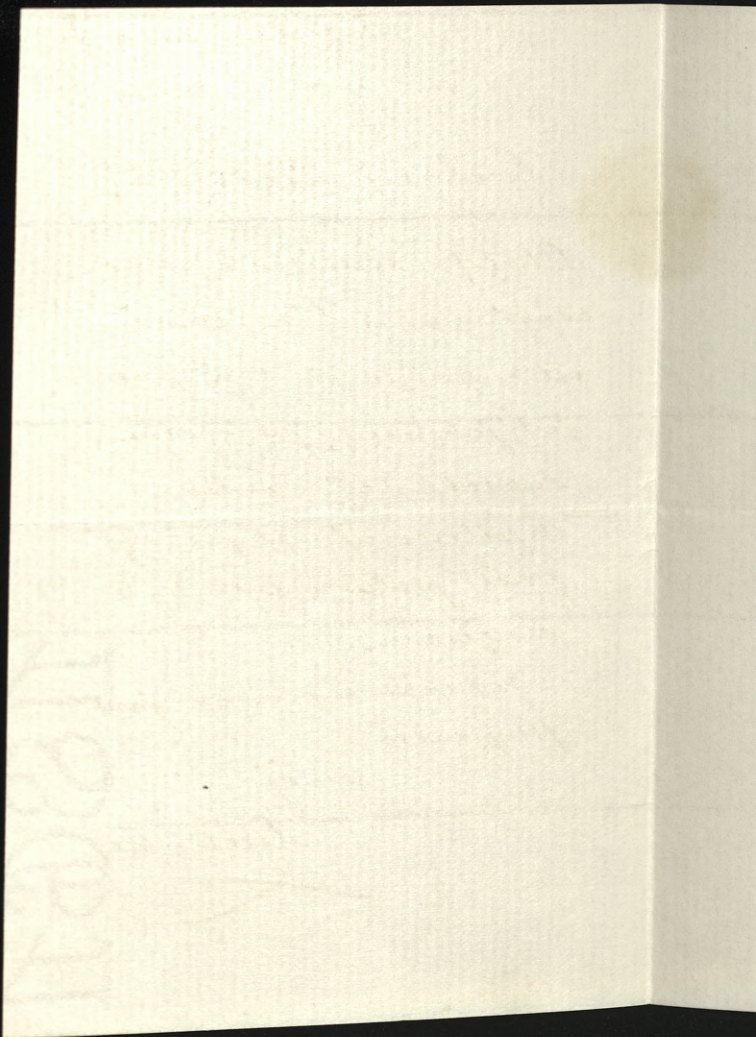
Mieniamie od t Lijwa
jest, jak wiesz, potrzebne.

Fagoceta byś ta liaw
dysponowai aby wongi
przed potudniem bylo
dostarczone.

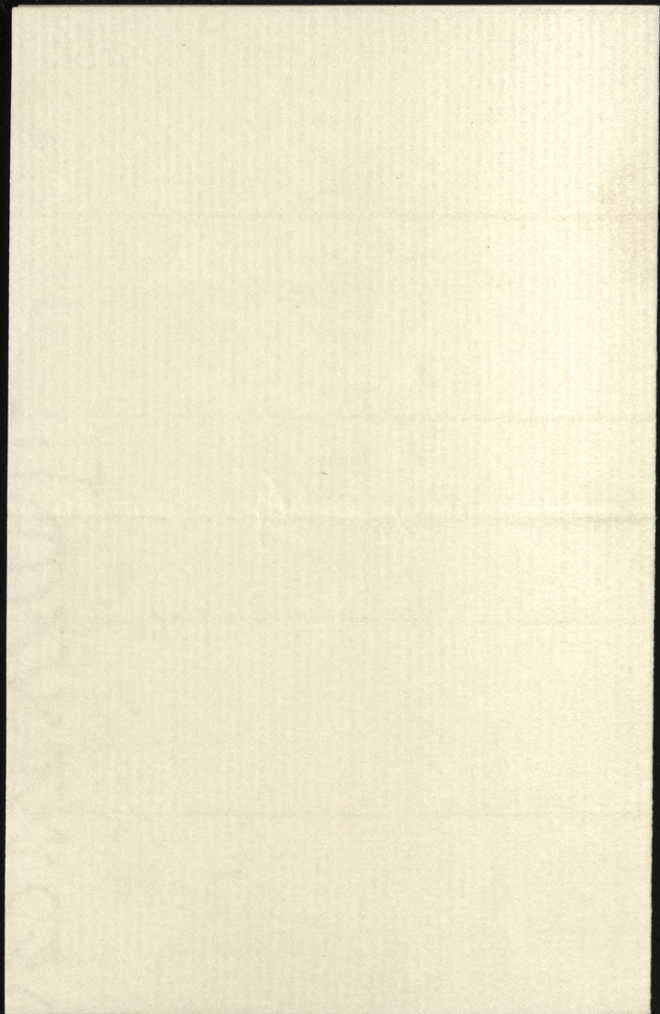
Jen erat upewnne jutro
przyjdzia

Swoj

Waliuka



126



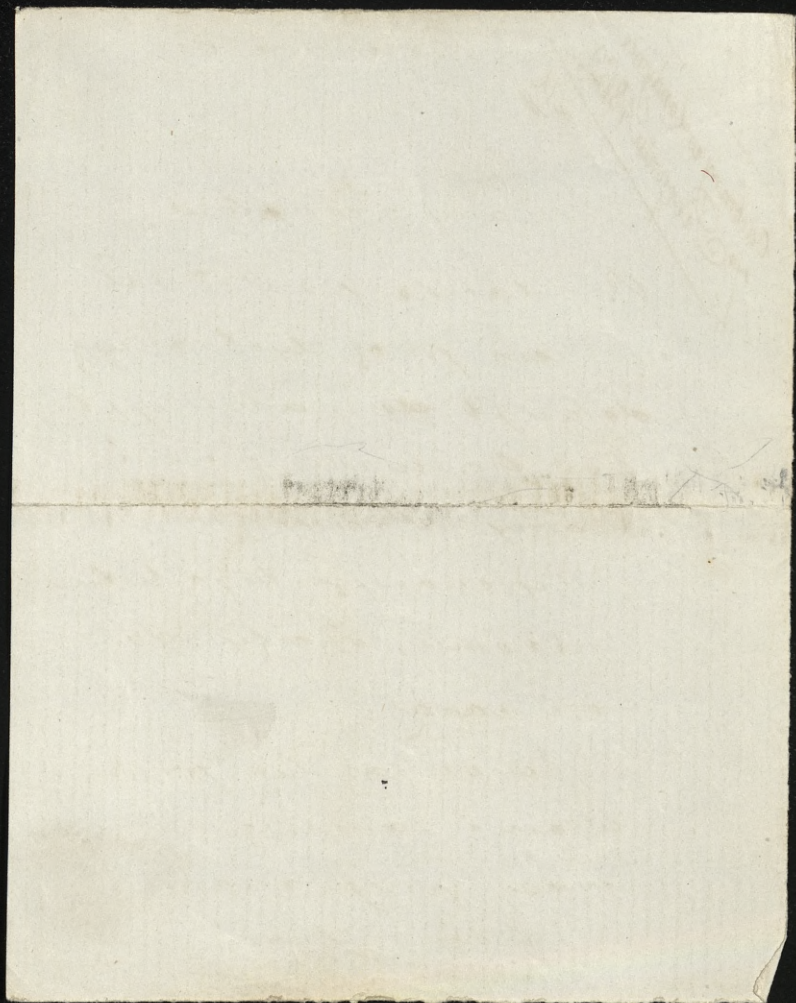
Ostrowia 62

127

Dobrano w Londynie
7. Sierpnia 1862.
LW

Wzajemny Leonardie,
P. Klacko powiadom
mi iem przez dystrykt
dotyczyt do manuskryptu,
list francuski pewniej
Dany. Proszę Cię
niepokazywać tego listu
nikomu, oddając go
mi zaraz.

Jeszcze raz Cię pozdra-
wiam i za moją nieu-
wagę przepraszam
Twój Walteryan



1862

Ostenda, 2 września
20, rue de Flandre,

128

Miechamy Leonardzie,

Teraz odda Ci (a gdyby
nie oddał, to też przypomni)
jutro pięćset franków. Chciij
mój drogi karas, jutro mi
je wyprawić, czy poście, czy
wielkim bankierem, czy
inną jaką drogą, ale tak aby
ta summa nie zaginęła w
drodze. Potrzebujj jej
bowiem w Ostendzie we
Czwartek.

Przepraszam Cię ikożrocznie
za ten kłut i najserdeczniej
poddawiam

Walerjan

1881

20

[Faint, illegible handwriting on lined paper]

129



Morrison Tennant Richmond

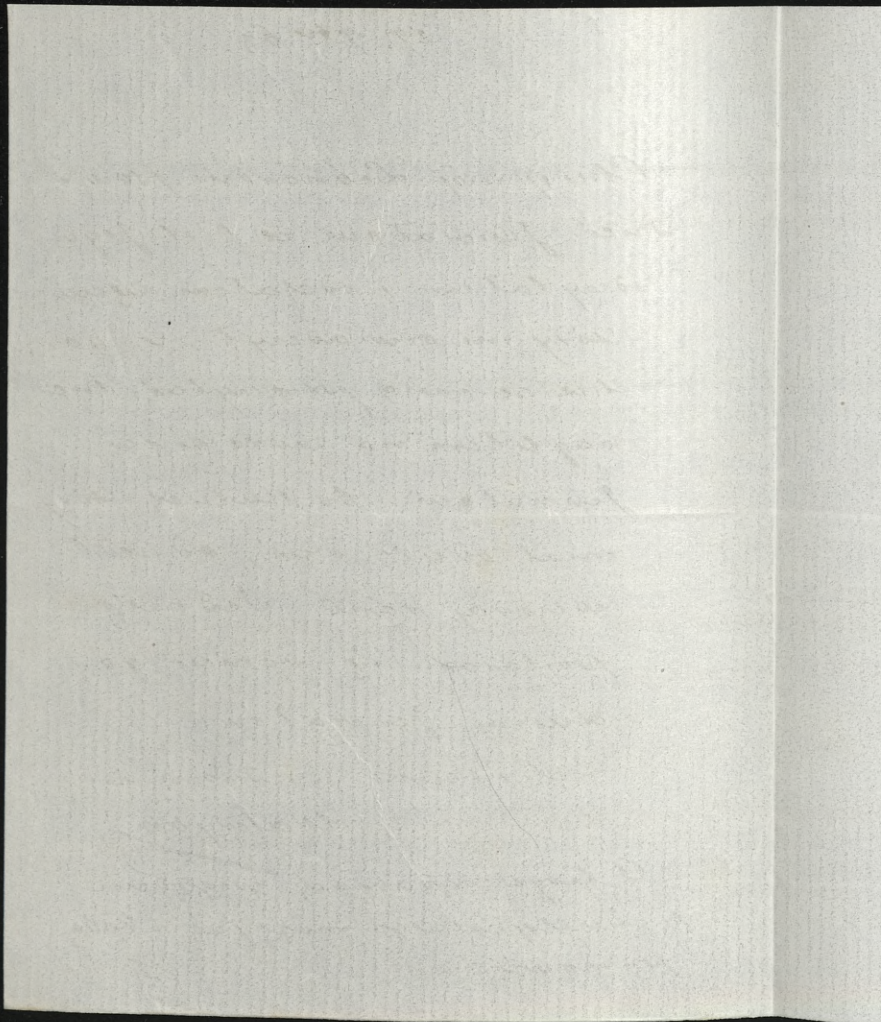
27. X^{br} 63

130

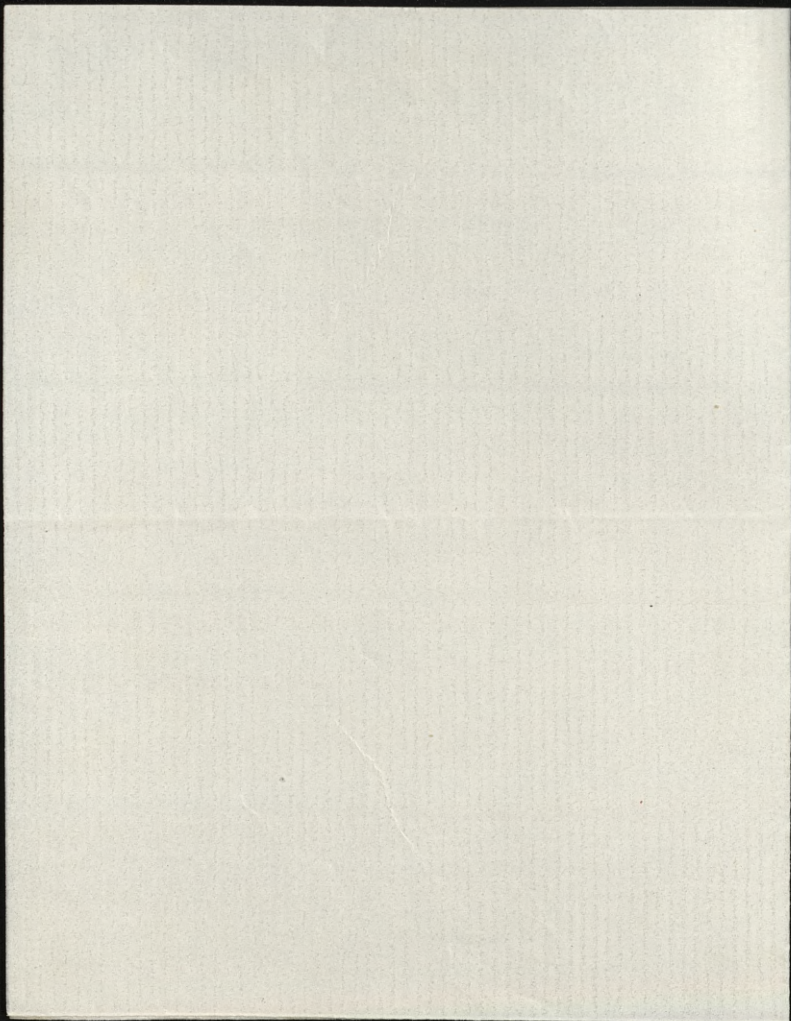
Chci^y mój Leonardi^e powie-
dzić Generatowi iż list jego
odczytał^{em} i oddał^{em} listu
który mi oświadczył, iż go
dalec nie mogę przeczytać, nie
nagłitem na wrócenie
Generatowi, bo kluczy który
miał odejść^{em} dziś, odwiezł
wczoraj rano. Jednak
posłałam^{em} iż od niego go
dziś^{em} Generatowi.

Serdeczne pozdrowienie
Waleryan

O kluczy i gwałtach względem
p. Duchyńskiego mogę już z Tobą
pomówić. -



131



26 Dec. 1868
L.N.

Uochany panie Leonardie,

P. Medynski, bibliotekarz naszej
konferencyi, potrzebuje klucza
od Biblioteki dla uproszkodowania
papirow i ksiżek konferencyj-
nych. Chciy mu go dać, jeżeli,
jak wiedz, jest w Ciebie. Wy-
choingz odda Ci go napowrót

Stuga nioverie iyaliny

Matinka

100-1000
100-1000

133

881

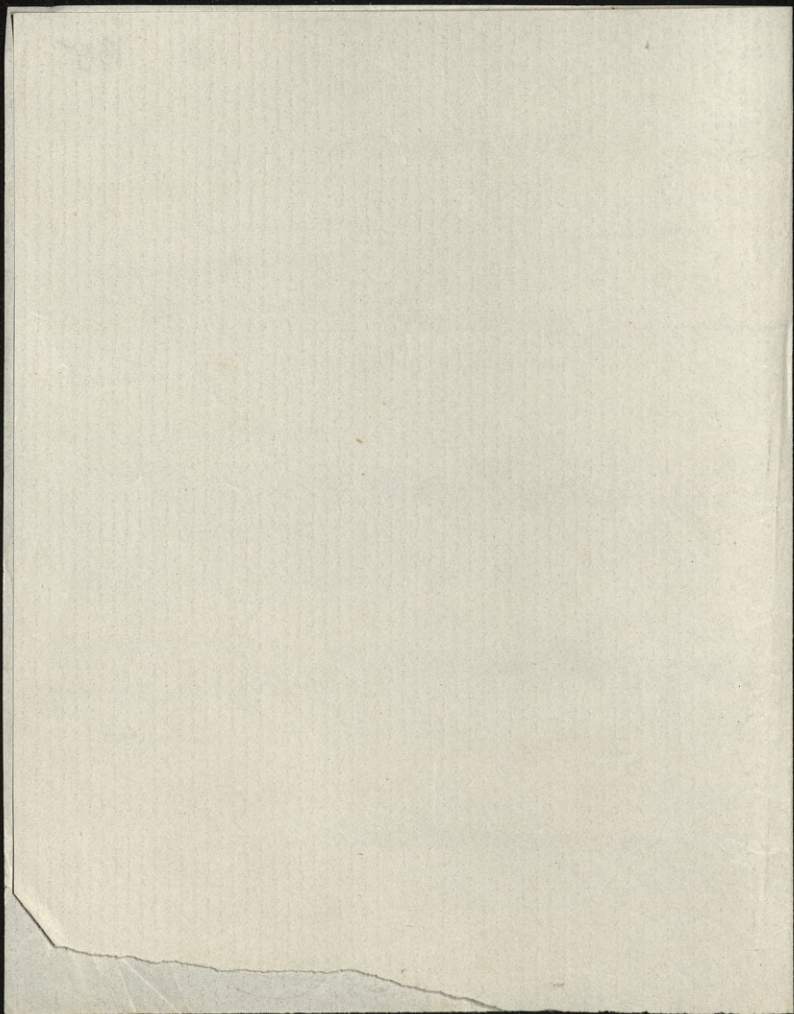
Monsieur Leonard Nieuwlands

28 grudnia 1862

Kochany Leonardzie,

Z Ministerjum wróciło
nam, noż, i gdaż wyjaśnienie.
Dodatkem je i nowu do Cidre
przychodzi i prośba o przepisanie.
Nie masz potrzeby iiskrai się
by ramiński noż na jednym
arkuszu. Czwartem, ponieważ
powariono się o skrytykować twój
pisano i robi uwagę, że twój
ryśla starzeje, potrafi i samsre
ntoda i dricna. Rachunek
za skopiowanie przyjmujemy
chętnie. Chciałbym mieć tę
kopię w sobotę o 19. Czy to
podobna. Twój wal

135

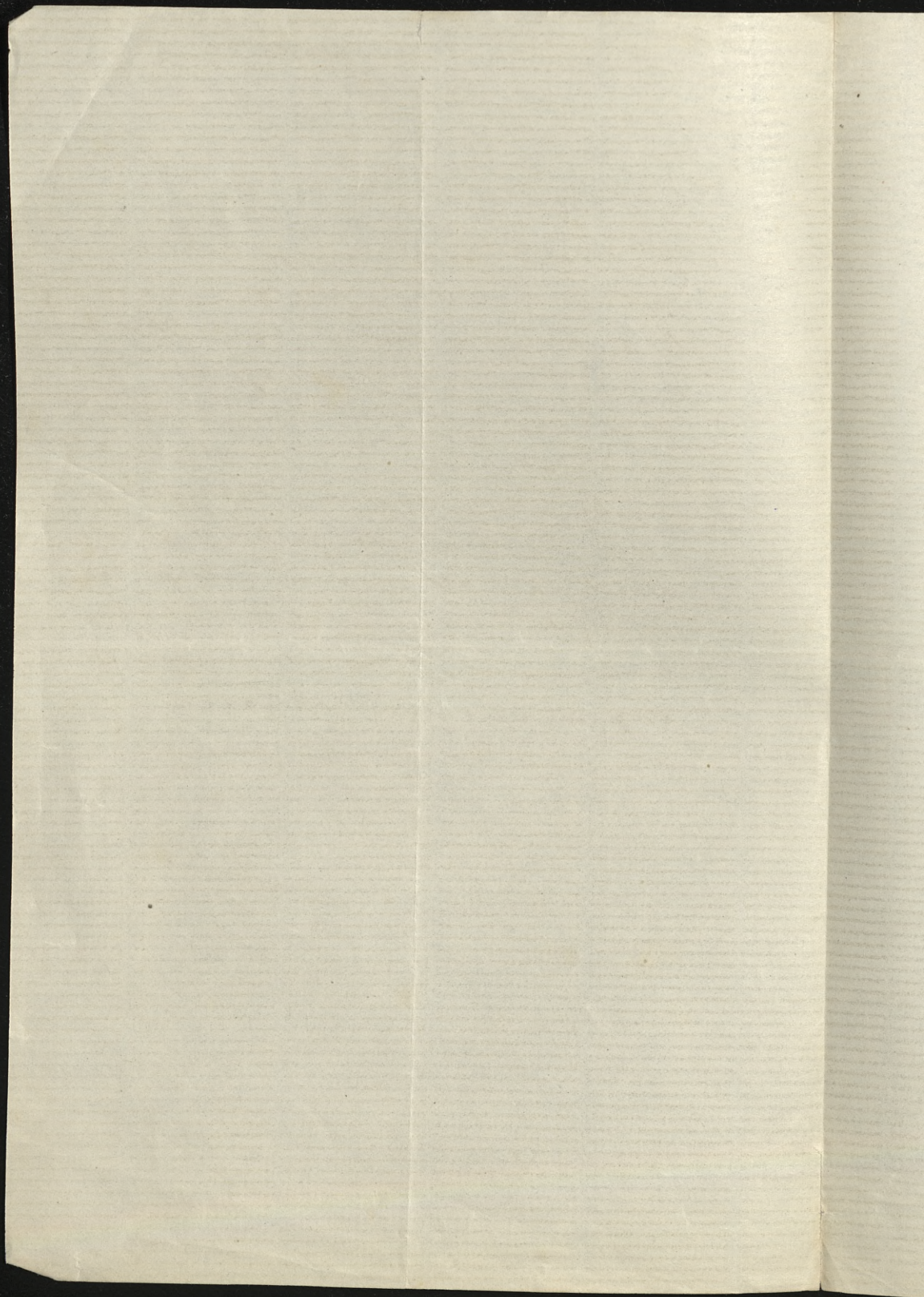


Wzeczny panie Leonardie,

P. Ociena iona woinego bibliotecznego
udaje się do Ciebie z prośbą o protekcję
do p. Witolda Kamogorskiego. Chce ona
go prosić na Gja chrestnego dla dnie-
cia, które w tych dniach ma przyje-
ść na świat. Radziłem jej aby się o to
prośbę udata do pani Kamogorskiej
i od niej otrzymała pozwolenie. On
Witoldka - ale nie wie. Wiesz więc
jej oświadczeniem. Jest to kobieta
sama, młoda, prawdziwa, a pan
Wig im widocznie bógostawi to
o to piżkę dzieło im przyjeżdża

Twój

Walerjan



[Faint, illegible text covering the entire page, likely bleed-through from the reverse side. The text is arranged in two columns.]

1

25

Stoda, wien
23^o maja 1866

738

leochary Leonardie,

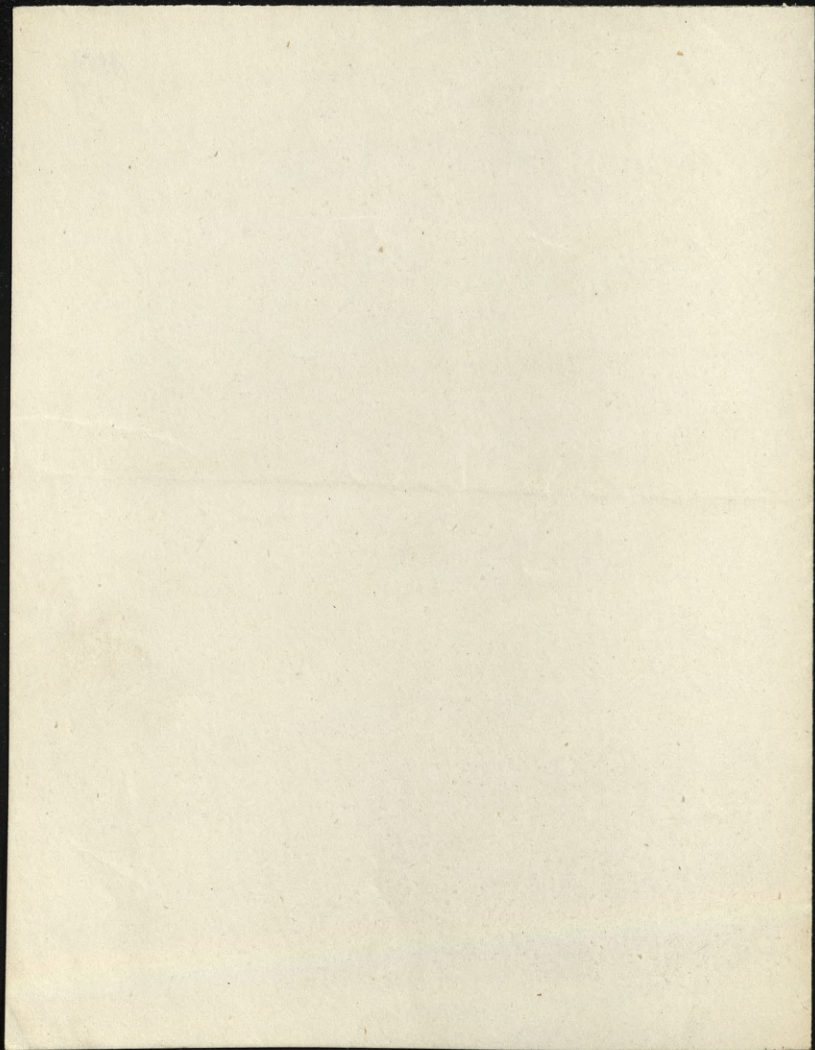
W imieniu Xycia prorg Cj
o przepisanie dwóch exemplary
dotęzonego listu na popieranie
listowym in 8^o na pocztę.
Dotyż podpis Xycia.

Potrzebuje przynajmniej
jednego exemplaria przed
godz. 11 2 i rana jutro, we
Czwartek.

Twój

Walerjan

Call upon me



31 sierpnia 66

190

Wochany Leonardie,

Zostawiam Ci list do Generata
oraz parę sprawozdań, których
rośdet.

Wyjeżdżam pojutrze na misję
do Bretanii. Mój adres aż do
5^o paźd. będzie:

M^o R.

chez M^o Guépin

au château de

Guirriën

(Côtes du Nord)

Ścisłam Ci serdecznie

Walc

22 May 1863

Dear Mother

I have just received your letter of the 19th inst. and am glad to hear from you. I am well and hope these few lines will find you the same.

I have not much news to write at present. I am still in the same place and doing the same work. I hope to hear from you soon.

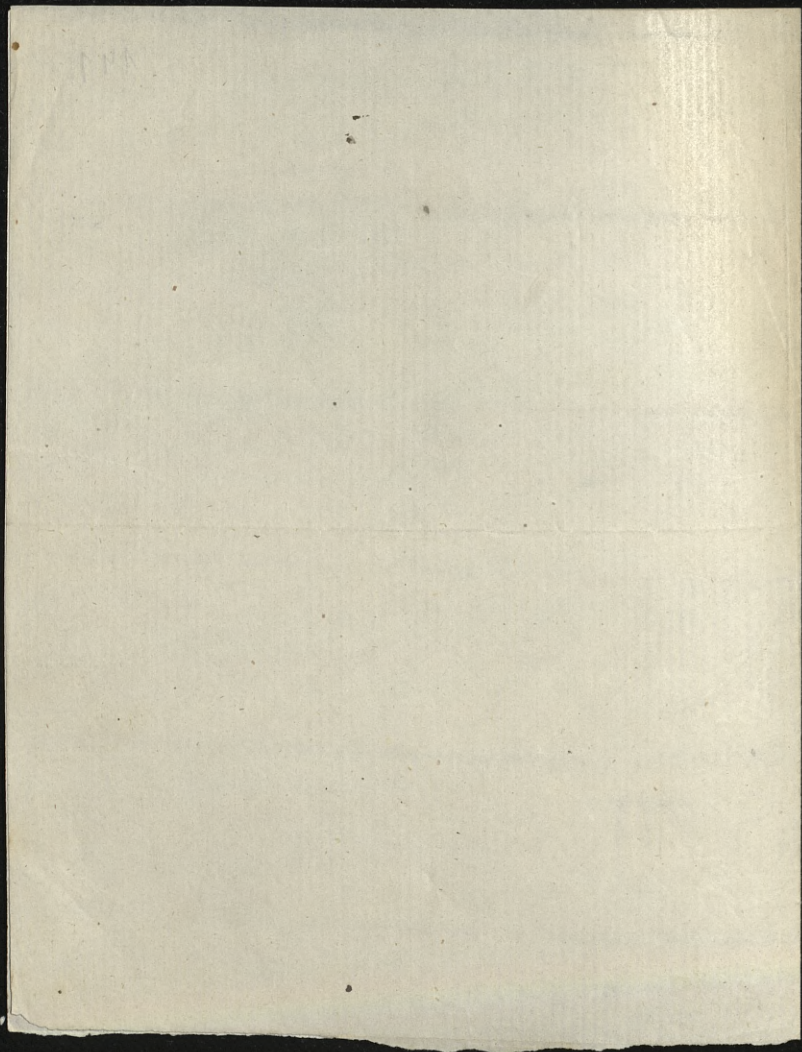
Yours affectionately

John A. May

Enclosed are a few lines for you.

Love

141



Wersal, 2 lipca 67. 142

SS, rue de Montcuil,

Kochany Leonardie,

Przykro mi jest że lokator w nadwici
którego sobie robił porostania stulej w tym
mieszkaniu rośnie sawiedziony, ale nie
mogę, aby mu ożegdzić tej przykrości, posię-
gai interesów Towarzystwa i Biblioteki,
której skraj jest mi oddana. Muszę
natem ponowić zgłoszenie, które w
Pigotach uścis a wnoszę na piśmie
do Ciebie nasiewtem, aby mieszkanie
od 2^{go} października b. r. było dla
Biblioteki wolne, jak to już wtencie
z Generatem jest umówione.

Co się bory wyngrodzenia, nie
widzę jakoby lokator miał do niego
prawo. Wszakże radnych reparacyj
w mieszkaniu nie robił, a nawet
choćby je był robił, bez wiedzy wła-
ściciela, nie mogły wcale wyng-
rodzenia domagać się.

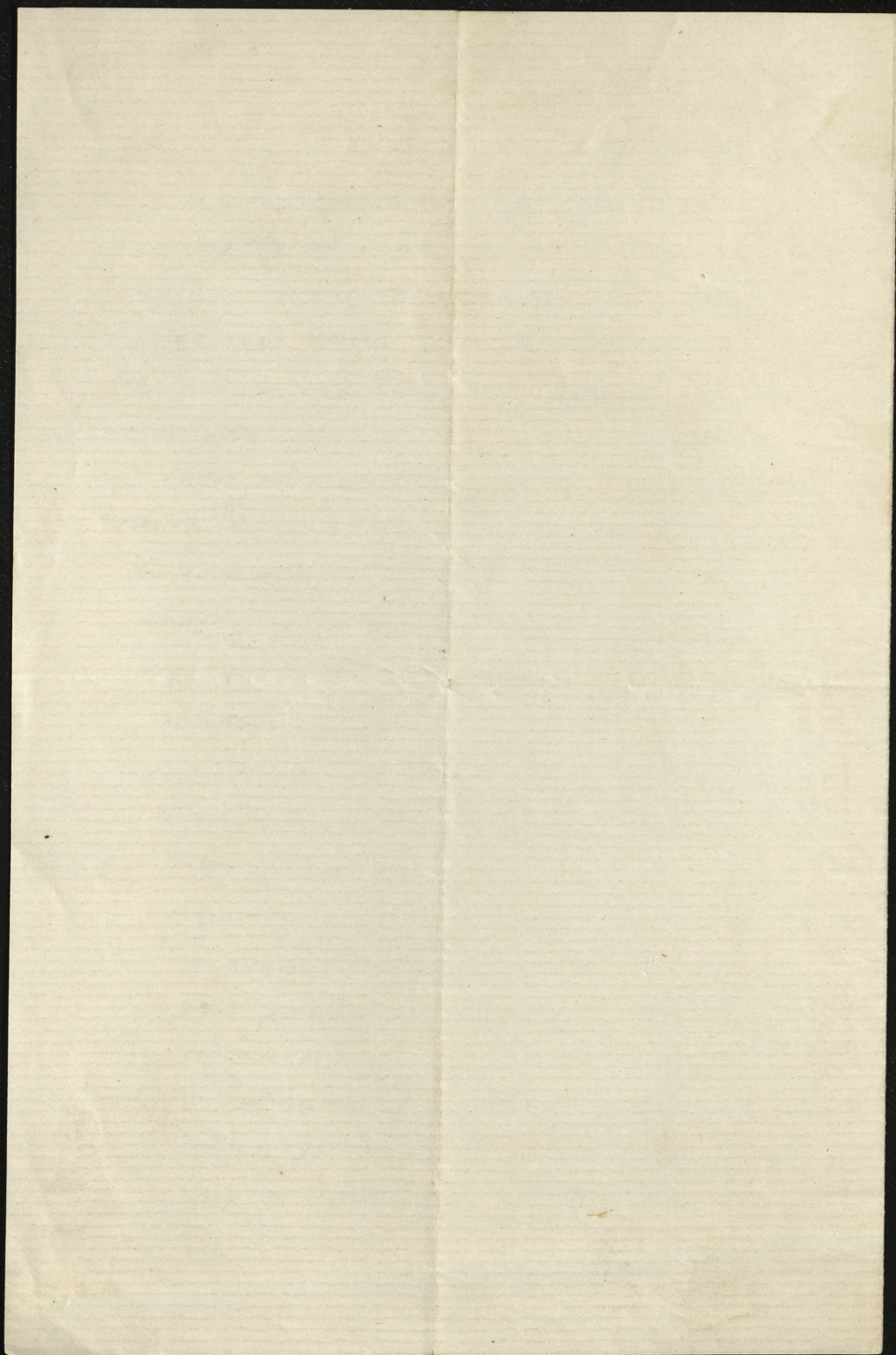
Jeżeli wprowadzając się do mie-
szkania, zamierzał był porostai wnieć
stulej, należało najda kontrakt

pierwój, zanim swe dyspozycje na czas stwory
mamy. Gdyby był kontrakt skrymat,
mógłby dzisiaj rozstawiać spokojnie; jeżeli by
nie, co prawdopodobniej, mus go odmówić mu,
uprosiłby od razu że nie powiesić na
długo w swoim mieszkaniu i że wrócić.
Z jego więc strony jest zaniechanie i by-
toby wcale nieustawicznie, gdybyśmy mu
na to pozwili.

Ktoż wrócić ma ptaci? Czy Biblioteka
która bierze mieszkanie? Gdyby nawet
ze strony p. Januszkiewicza i mojej
kasta na to zgoda, nie przeciwstawiłaby
tego wydatku ~~ani~~ Rada Towarzystwa
a Ministerjum oświecenia pewno by
je włożyło na rachunek konserwatorów.
Krocząc zatem, że w takim położeniu
moją o wynagrodzenie z naszej przy-
najmiej strony nie może być mowy,
a wątpię także aby Senat znalazł
jaki powód do ptacenia odchodzącego
orkatora.

Przepraszając jak najmiej, że
nie mogę dać więcej odpowiedzi, Tak
wyraz serdecznego pozdrowienia

Halina



Mój Leonardzie,

Mam we środę odczytać raport
z czynności Bibliotecznych na
posiedzeniu Towarzystwa.

Musimy więc opisać Książek
przyjętych przez Ołtarzów
Towarzystwa. W tym opisie
ty najwyżej figurujesz, bo
masz u siebie dwadzieścia
Książek!

Chciałbym Ci oznaczyć nie-
przyjętym wyliczania wy-
szedł, dlatego, pragnę, posta-
wić się oddać, przed środą,
ile moiesz i tyś dźwiżyć.

Ole ich opisać:

Romanowski Głowa Curricoria
Riviera (?) La Pologne littéraire Paris 1839.
Ateneusz du Commerce 1838
D'Angeburg Recueil des traités
Felinska Panigłniski. T. 3. 4
Gratry La Pologne
Kacławski Slad i Kępy
Ję Roman Panigłniski T. II 3
Krawinski Przedmiot
iż Wyższia listow
Krawewski Dwa swiaty
Michiewicz Pierwa T. VI. wyd. nowe
Ję Korespondencya in 12
(Plater) Brisance X^e Parnaiskiego
Stowarz. Towarzystwo polskie
Parsow Panigłniski
Wroński Documenty pour l'histoire
Ję Philographie de la technique
T. Taję Perowlina wywołona
prientad Kochanowski
Biblioteka wawarska 1837. IV.

1839. Mógł to mi być wadliwym
za to przypominanie, aby Ci
na razie nie robiło wymówek

Twój

Wacław

My dear Mr. [illegible]
I have the pleasure to inform you
that the [illegible] of the [illegible]
has been [illegible] and [illegible]

Yours faithfully
[illegible signature]

Nadzieła, wiersz 146

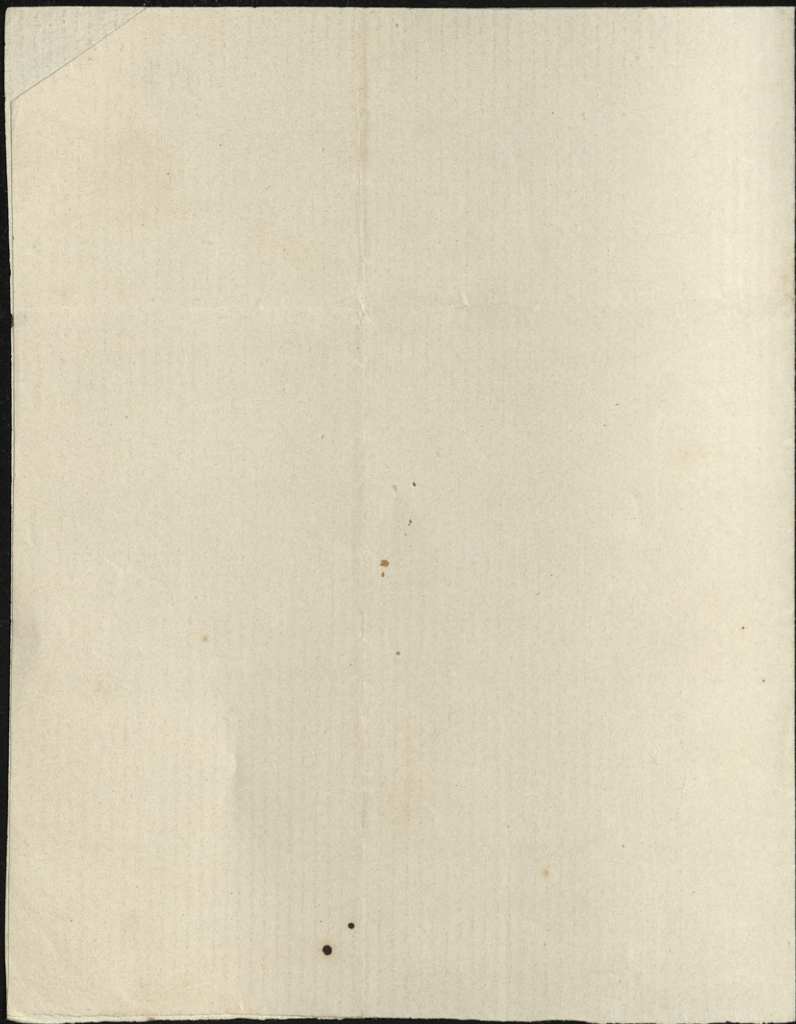
leczony Leonardzie,
Poruczasz zostawiasz mi
tak Tasławie wybór dnia
i godziny, a której masz
jechać, więc powołam
cibie wybrać 11^g we
wtorek. Wszakże czynię
to jedynie w przypuszczeniu
że to ci w niczem niedo-
godnym nie będzie. W
każdy razie serdecznie
dziękuję za przyjęcie
Twoje, Tyerliwy i serce
Walerjan

18th March 1844

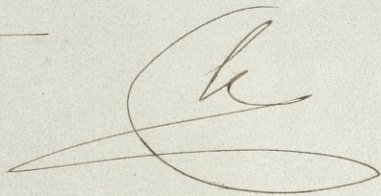
My dear Mr. Stowe

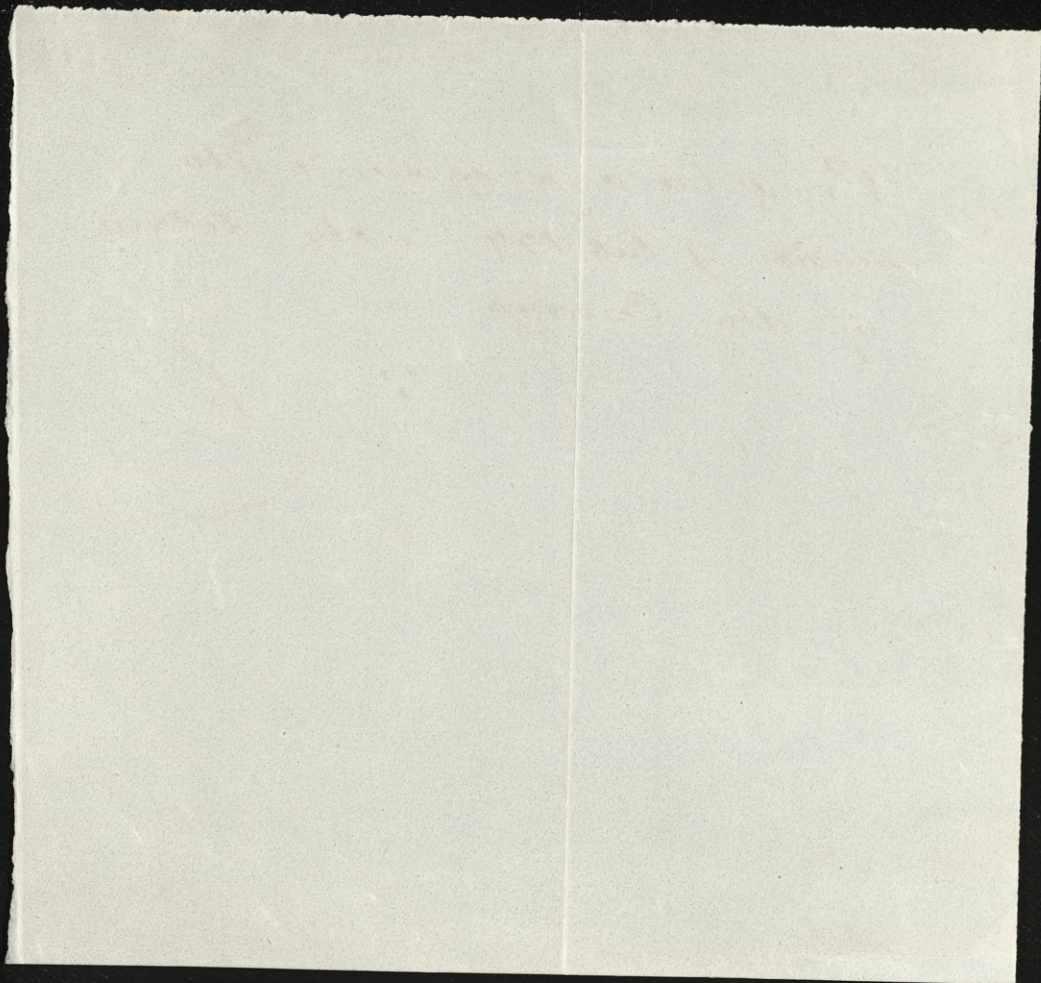
I have just received your letter of the 14th inst. and am
glad to hear that you are so much interested in the
cause. I have no objection to your using the facts
of the case in your book, but I should be glad to
know if you will give me the opportunity of
correcting any errors or of adding any facts
which may be of interest to your readers.
I am, Sir, very respectfully,
Your obedient servant,
J. Stowe

147



Prong. Cis o preprisanie do
winnia 9 lub 104 roky doterw-
nej dla Cesarza .



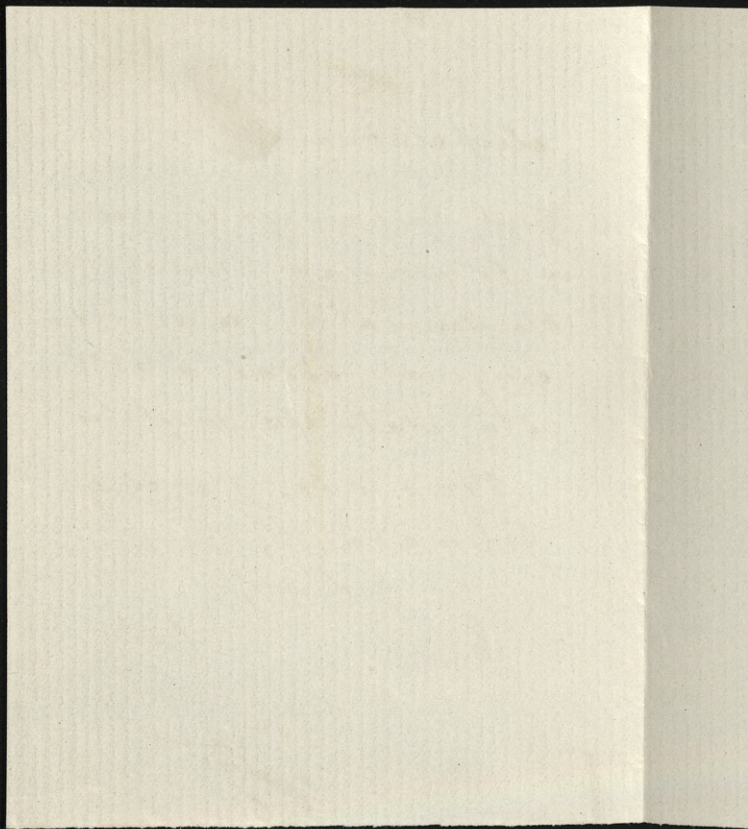


Świętym Leonardzie,

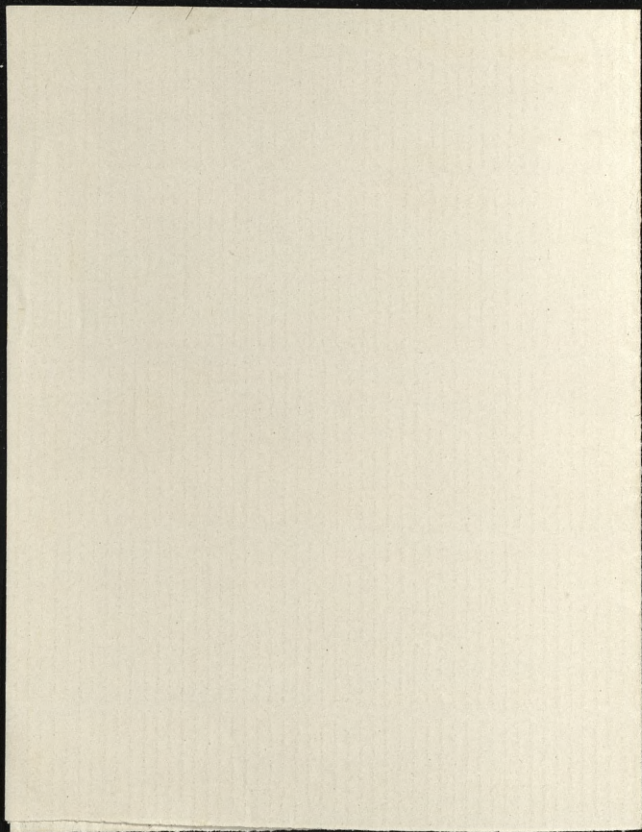
Bogę, łaskawo przejrzyj
w Ci porytąs raras
dla Generata, a mnie
oryginat oddaj o 129
dla dalszego użytku

Przez o to, i więcej
Generata

Świętym

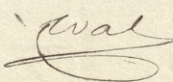


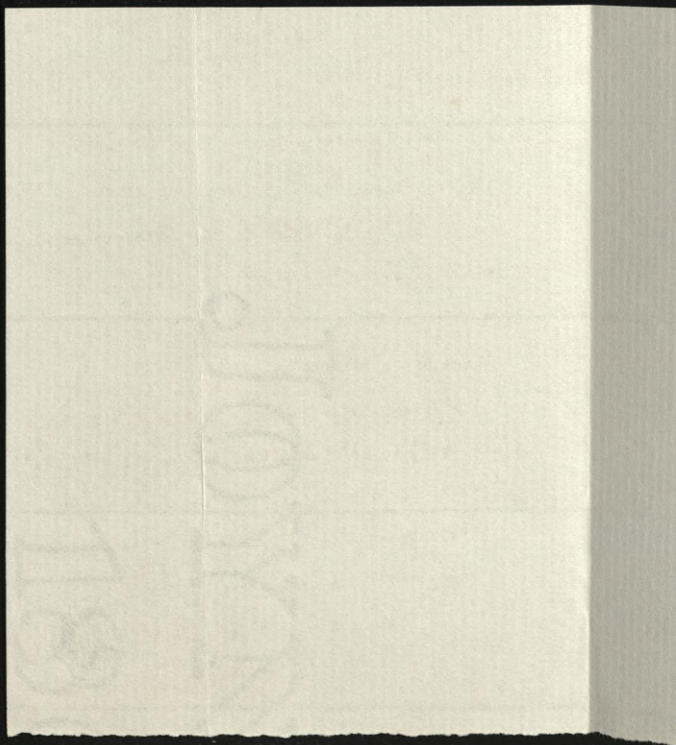
150



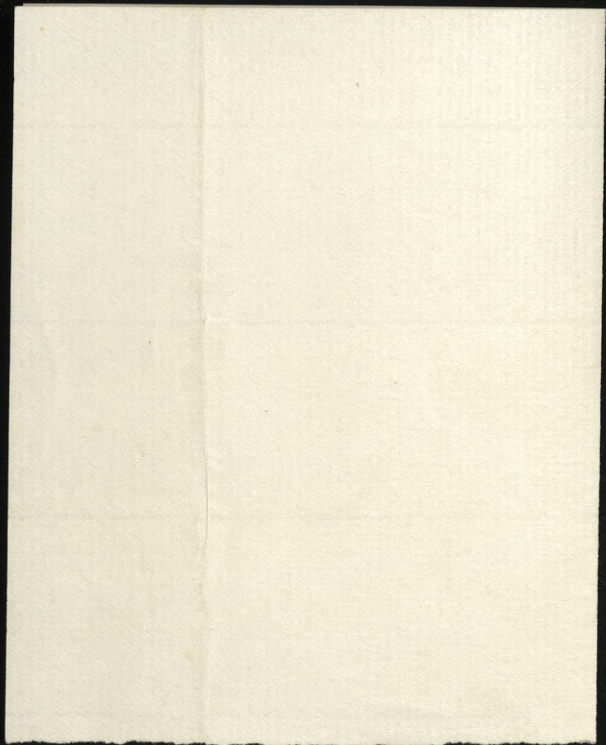
Nie zapomnij proszę
prysyłać mi pocztówki
przez tego list do Franczigo,
dotyczy Kopersky Dwie
a także i ewentualnie
pocztówki.

Przepraszam, naprawdę
wciąż jestem w drodze
na pocztówkę, chyba to
oddam, i ja też pójdę
w nową siedzibę

Twój 



152



Poniedziałek, 153

Wzcham Leonardie,

Oto jestem jeden z okularników,
o którego kopię prozę. Jestto
taki sama lista, którego się
raz przypisał. Tym razem
nie stał się. -

Twój

Walerjan

Czy masz adres Pani Zamoyłowej?

Thursday

January 1891

The first of the season
has been very dry. The
temperature has been
very low. The snow
has been very deep.

The weather has been
very dry. The snow
has been very deep.

The weather has been

Mój Leonardie,

Oto obie depesze. Pragnęłbym abyś
 Ty zrobił nawzrost jedną kopię, a
 następnie aby i mi jej przepisywa-
 no. Potrzeba dobrej i dyktowanej
 przepisywaczy. Zatem Biblio-
 tecznego Księgarni

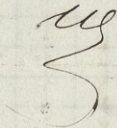
Swoj
 Walerjan

Nicodima

Wtorek 7. 6.

X. Perraud wstrzyma zapewne
dłut swego Karasia aż do
powrotu z Bottegare. Powo-
dy powiem Ci raz & widzieć
niem.

Twój

A stylized handwritten signature, possibly 'M' or 'W', written in dark ink.

Wochany Leonardzie,
 Chciej zrobić z tego listu buying,
 wyrażing, cyteling Kopię dla
 Palmerstonas.

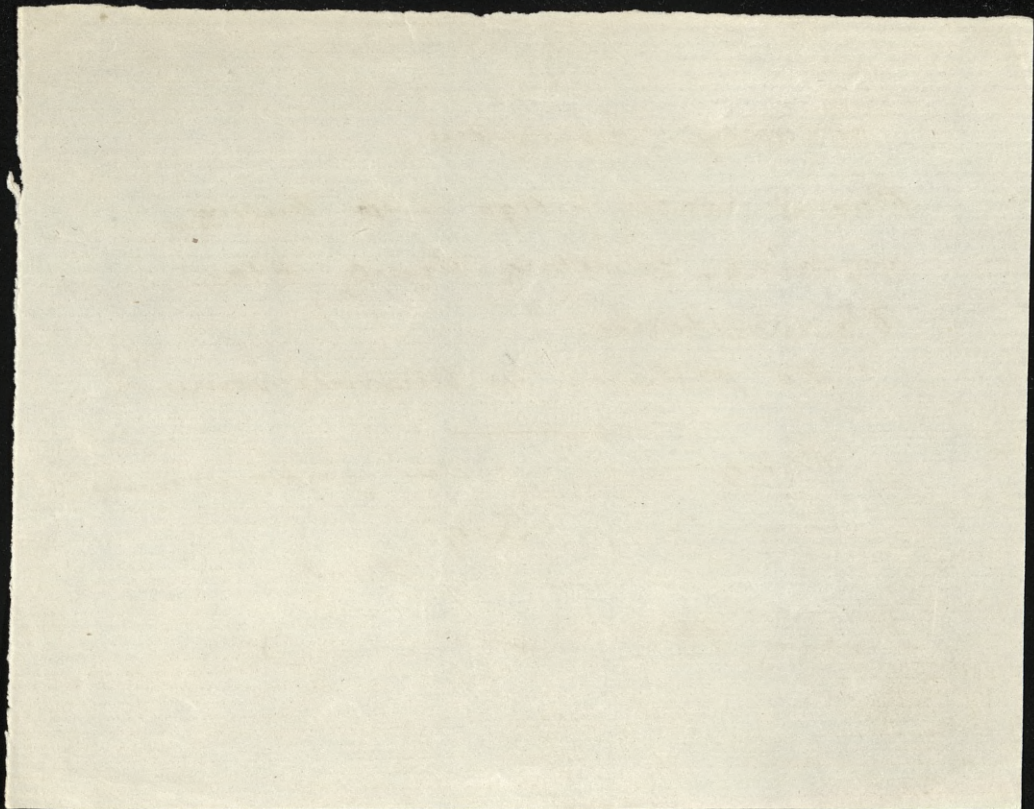
Do portania w niedzię vanu.

Chciej mi więc oddać jutro wieczorem.

Twój

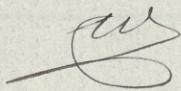
Wal

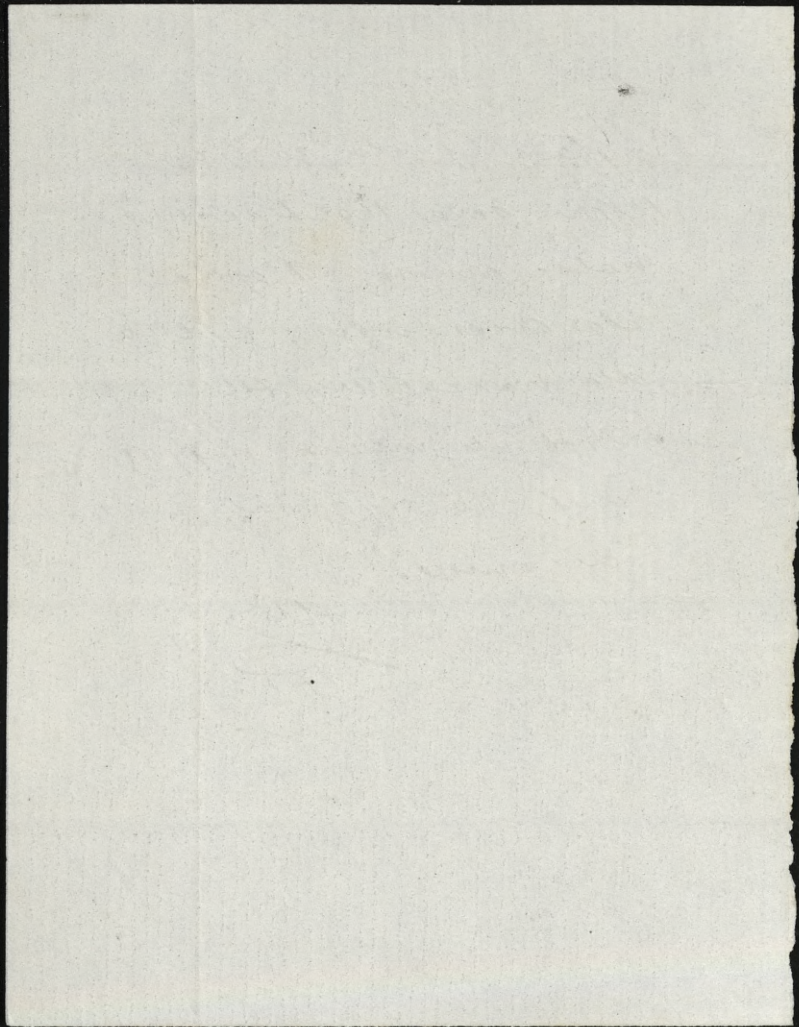
Pigtels 5^a



Noytam Ci do wrobiecia
Kopii dwa Konfideny o -
nalne prima. Kopia
do Archiwu, byc moze
dla nowego ciy film.

Zrob ile moina najprz -
dej, bo oryginaly uwr -
ci musz.





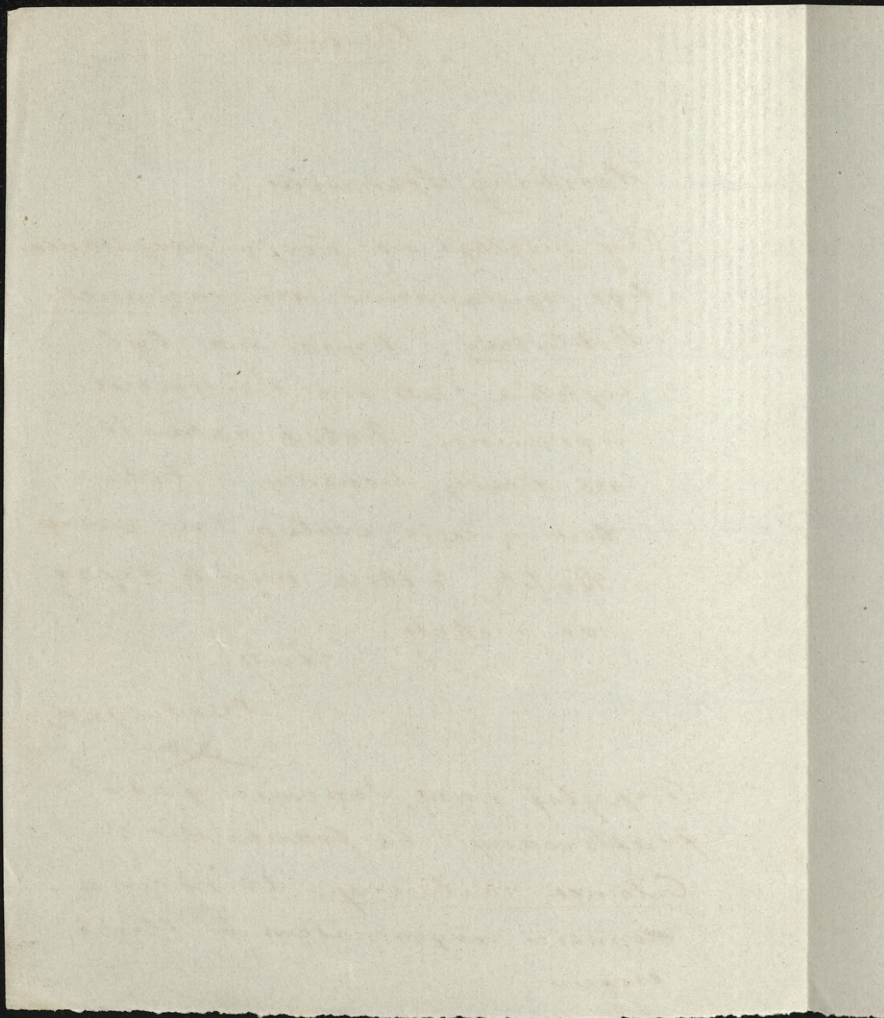
Włochany Leonardie,

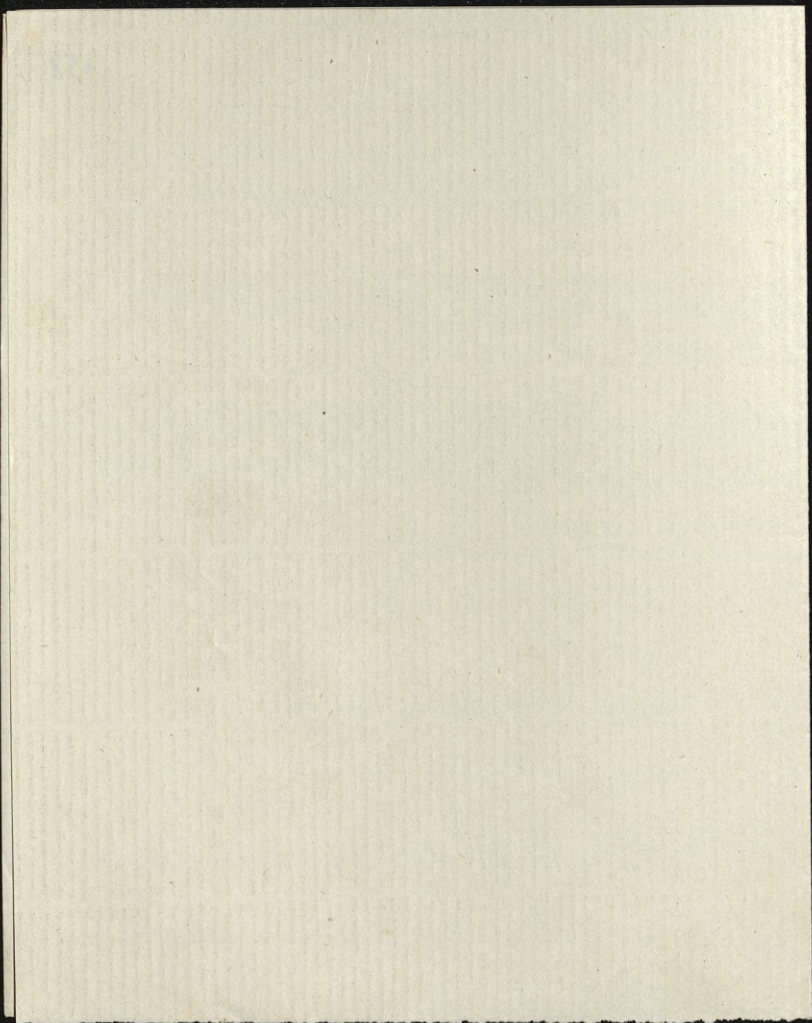
Czy mógłbyś się podjąć przepisania
tego regulaminu na rachunek
Biblioteki. Kopia ma być
czytelna, ale nie koniecznie
wykwipna. Dobrze rozawić
na starożytnej kronice i botku
kręcić się wolno, na uwagę.
Byłoby dobrze mieć kopię
na Sobotę. Twój

Włochan,

Kopuj, proszę, Jencrata jako
prezenta na francuski:

Antoni zastawny. W niczym
do moich wyznaczeń w kłama-
czeniu.





#21.
//

159
Paryż 69. d'Orléans
27 Sierpnia

Łochany Paryż.

Liść odebrany wczoraj proszę.
Reklamacy: które Pan mi
raczy nadstawić z najwczeszą
chwilą, stoiszownie do potoczenia
Generata, poproszę. Al. nietylko je
Pan taszarowy utwór pro
francuskiej.

Generat proszę i Panu pro-
wiedza odista - ps. 124. - Chciał
mi Pan donieść czy Pan je
odebrał i inną drogą, bo
w moim palcu nie
było.

Lycelowy Stuga
Kaliuba

w pospiechu

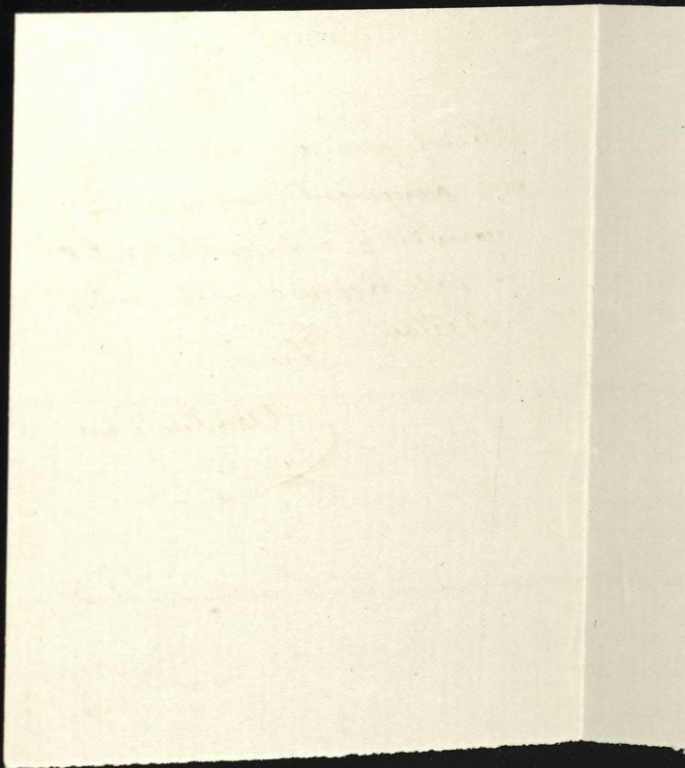
[Faint, illegible handwriting visible through the paper]

Sobota, ranu, 160

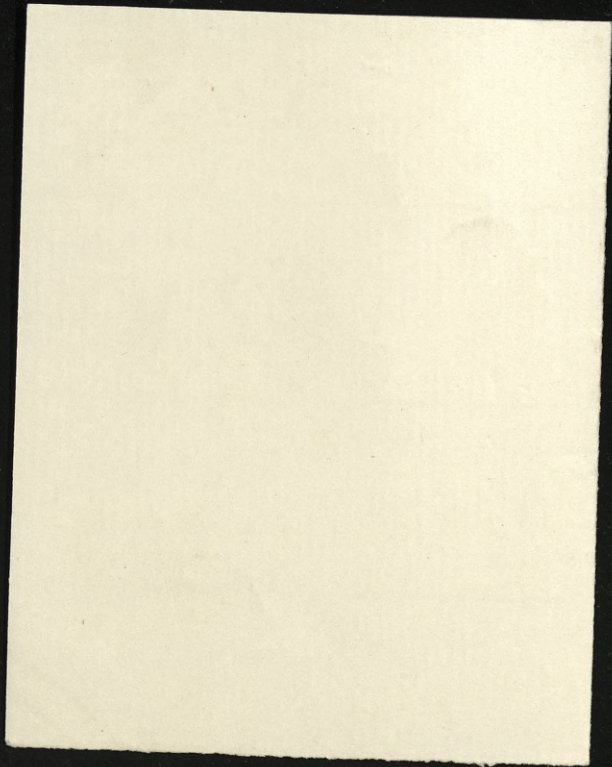
Chciej prosz, jakci mi to
już przyrest, porównai
narwinka na str. 66, 67, 68.
i jak najipierniej mi
odestai

Kwój

Walerjan



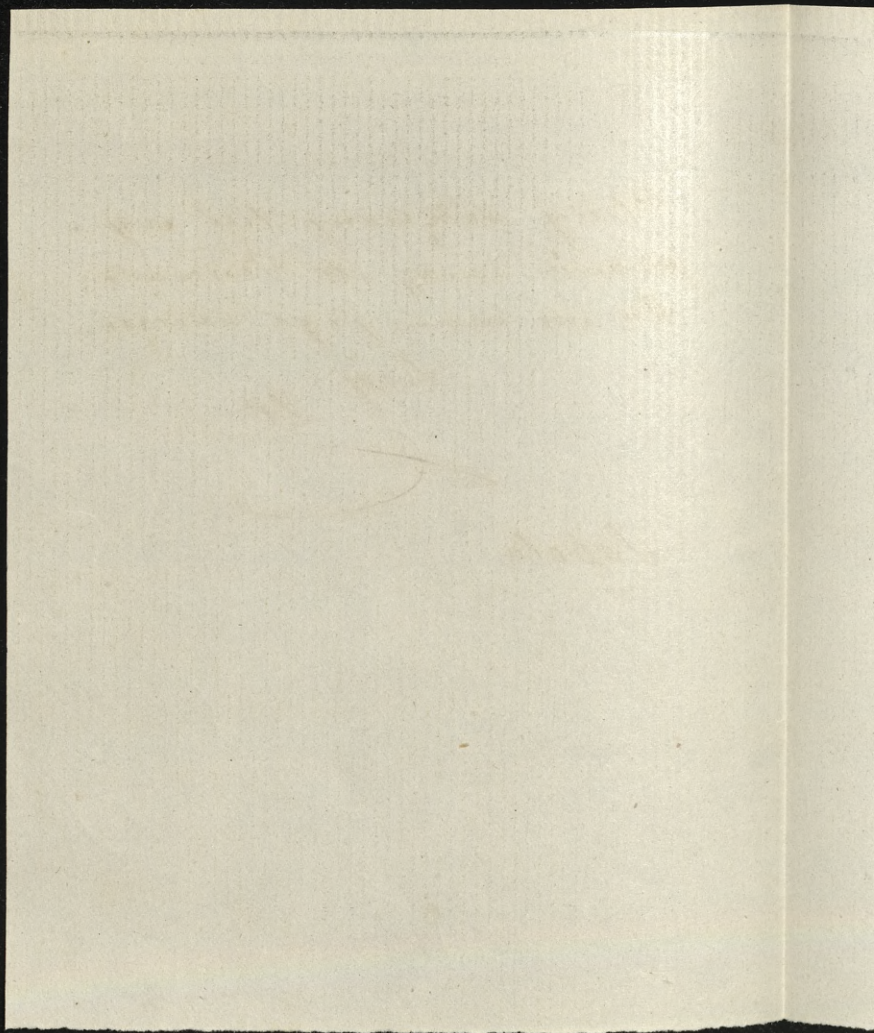
161

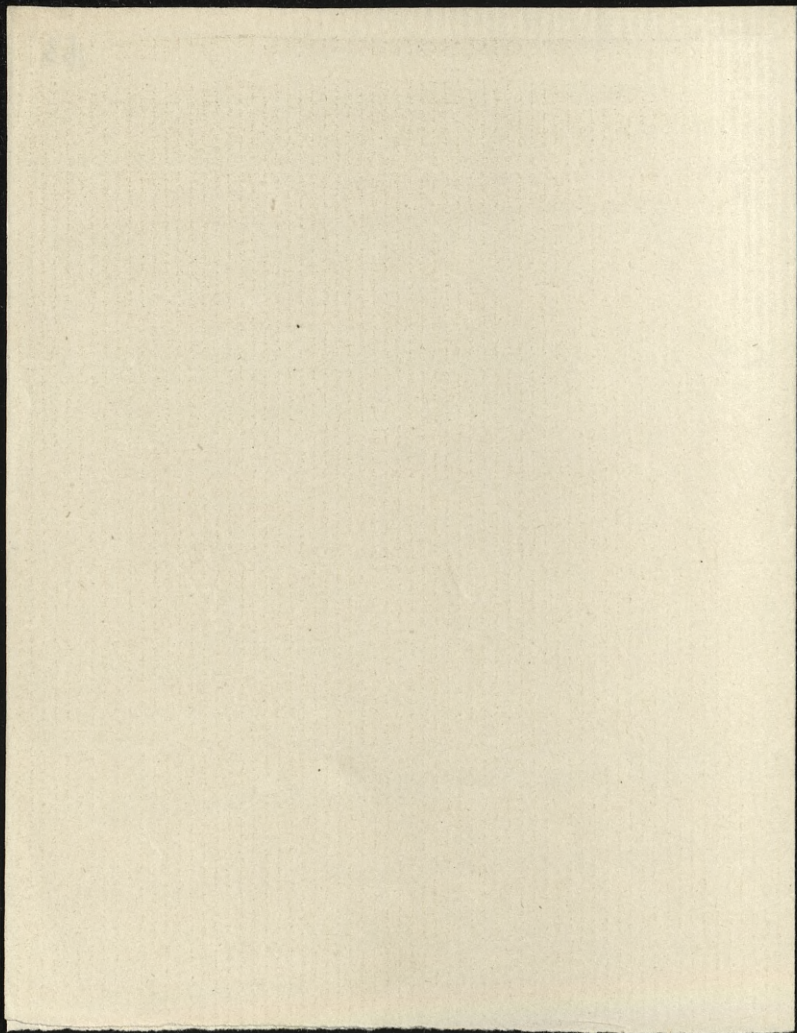


Chciój dotychczas list wy-
prawić rano, do Jenerata.
Ja nie mam jego adresu.

Twój

Sobola





Poniedziałek, rano 164

Wochary Leonardie,
W Bibliotece, u p. Waritew-
skiego, znajduję się, do rozpo-
wiedzenia Generata, exemplare
testamentu Ligia Adama.

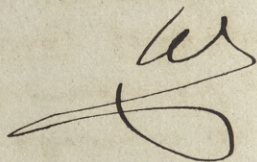
Zaigraj ty, ile się Generat
potrzebuje.

Upraszam cię o przytanie mi
ostatnich Courriers d'Orient, oraz
i poprzednich, jeśli w nich jest
coś ważnego o Bułgarach.

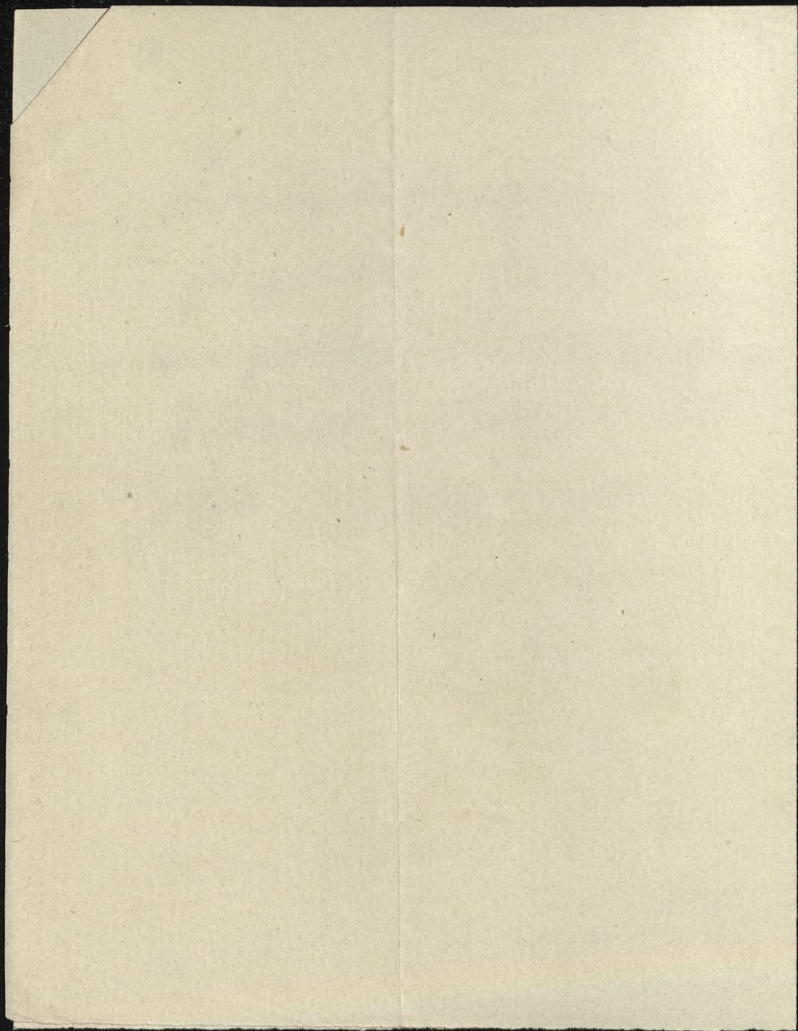
Jestem zajęty w sprawie
bułgarskiej na trzy dni.

Twój
Walerjan

Znajduj się mój list
i przychodzę ponownie
na próby o Courcier
d'Arcis. Chcę mi
go przytacić i wreszcie

A stylized handwritten signature, possibly reading 'W. J.', written in dark ink.

165



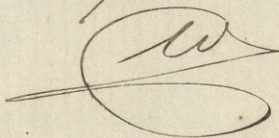
Poniedziałek,

166

lechany Leonardus,

Proszę Cię o łopis dotę-
rownego listu - dla Porzania -
omnibus omittendis.

Twój



1860

1860

1860

1860

1860

1860

1860

1860

1860

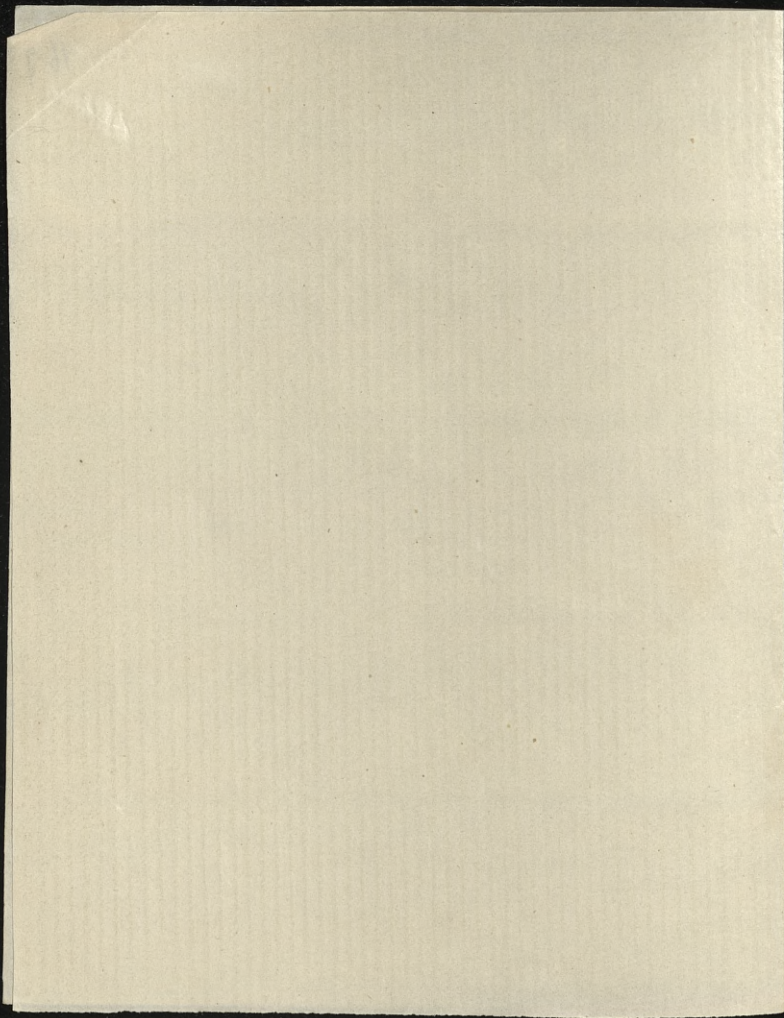
1860

1860

1860

1860

167



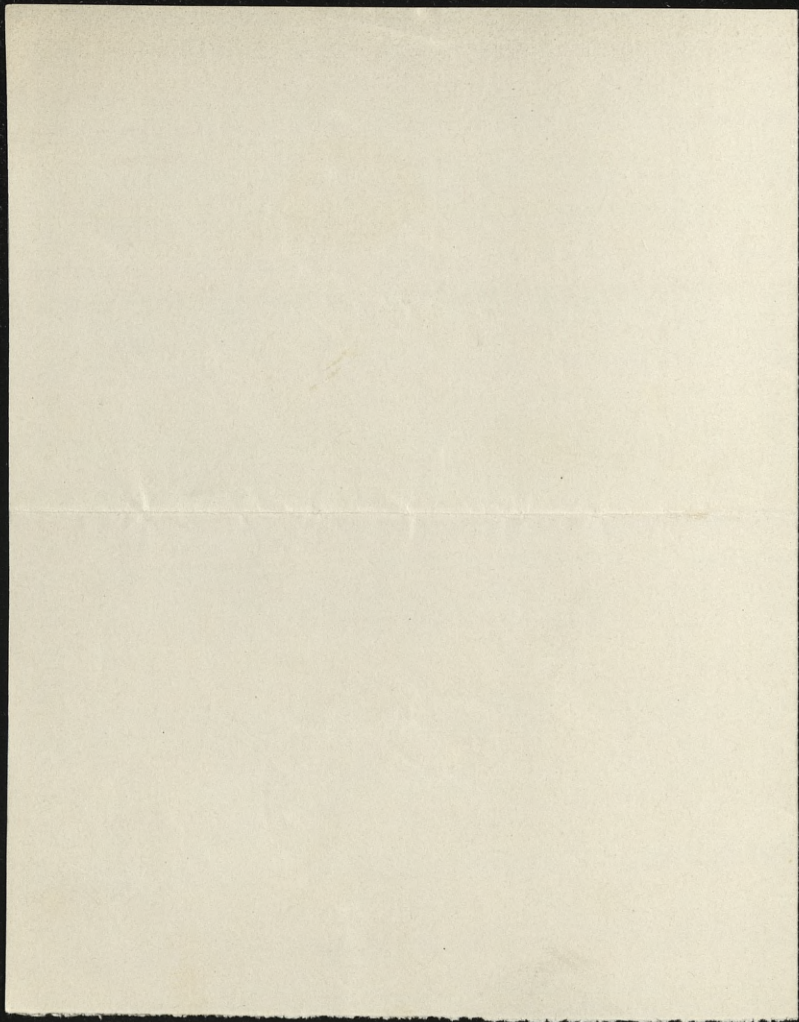
Sobota, 26. 7. 1962

Mój Leonardzie,

Targowicki muszę mieć,
abym się wstawił za nim
do generatora. Już raz
wstawiłem go, temu roku
bliżej, i otrzymał wtedy
dwieście prądów. Dusi
mówi, że chce zostać
bracińskim i dostać ona-
ty. Ścieli to prawda,
jako mniemam, że warto
po raz ostatni podać
mu rzyg.

Serdeczne pozdrowienie
Wacławowi





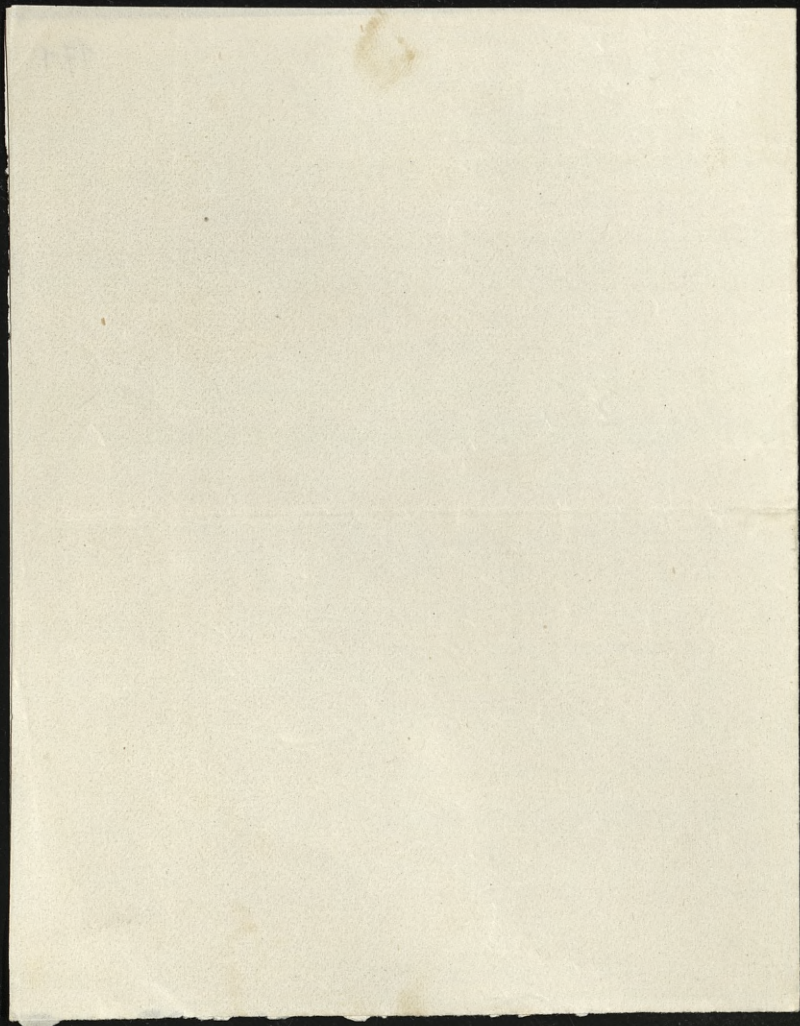
Kochany Leonardzie,
 Zostawiam Ci dwie
 ciastki; p. Obuchowski
 da Ci o 10 g więcej.

Myślę iż jego kopia nie
 będzie mogła służyć dla
 Prymasa

Swoj

Pruszyński, r. 1889

Oto i reszta



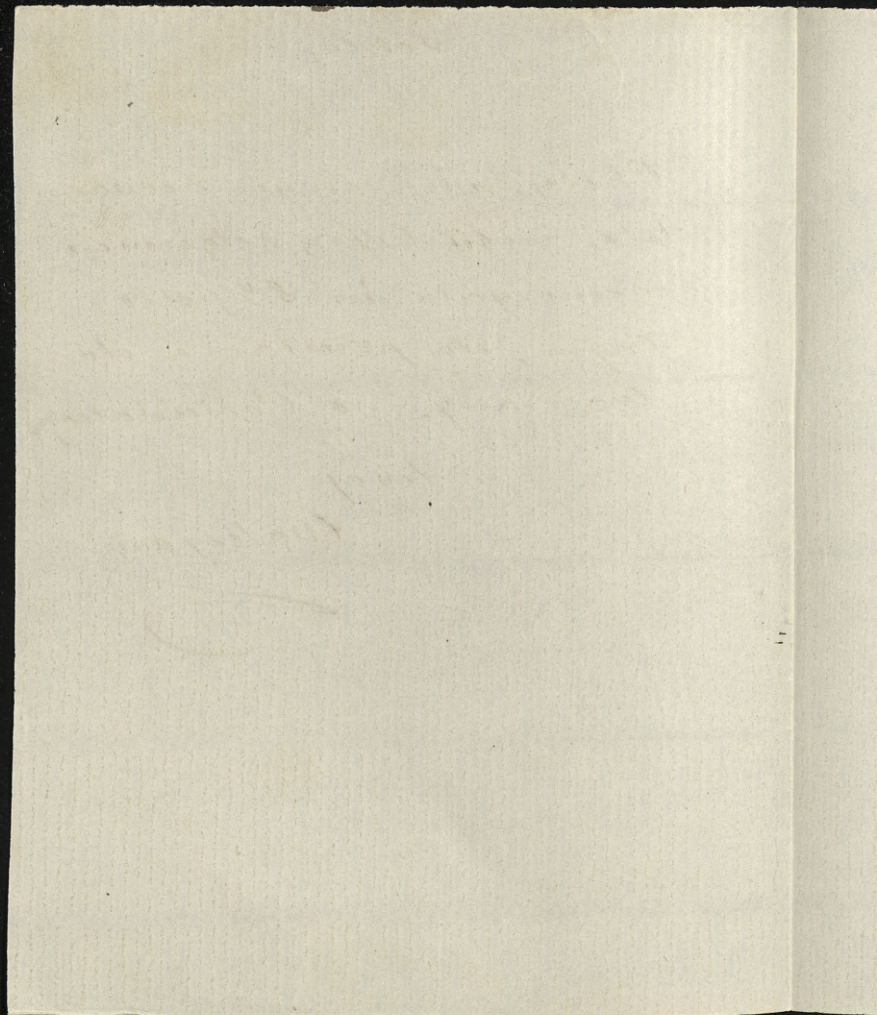
Sobota,

172

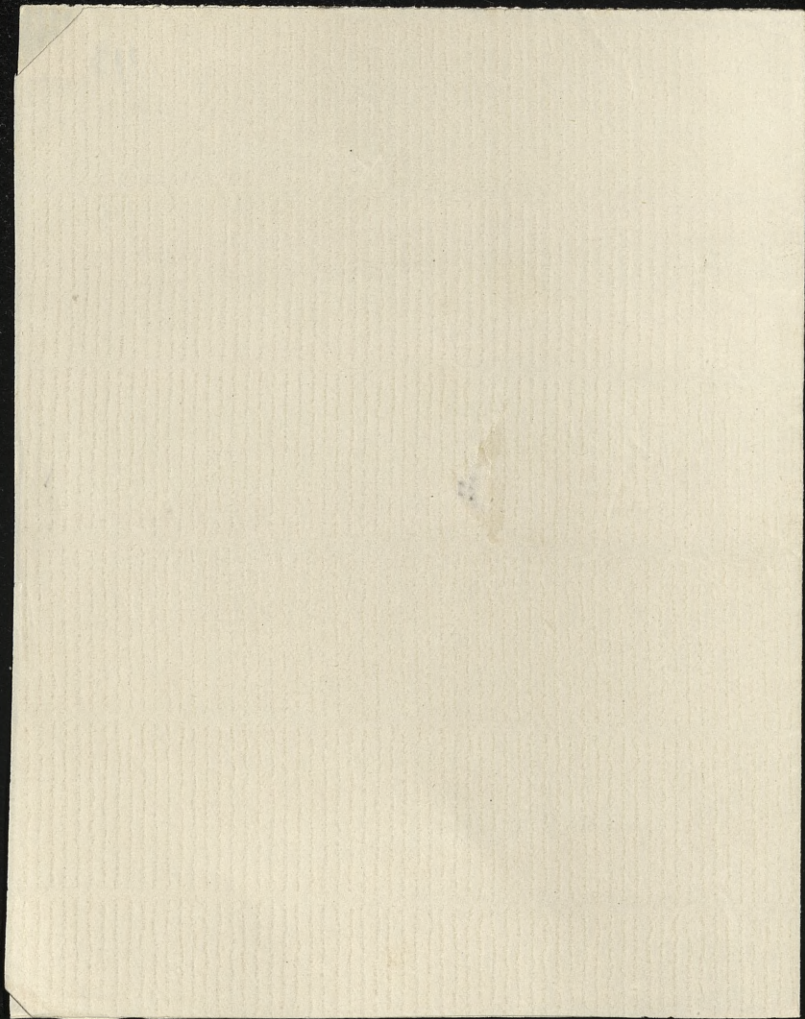
Chciy, mój drogi Leonar-
die, zrobić kopię dotychczas
memoryatu in 8^o, dro-
żnym, dla przewiezienia do
Warszawy. na Poniedziałek.

Twój

Walerjan



173



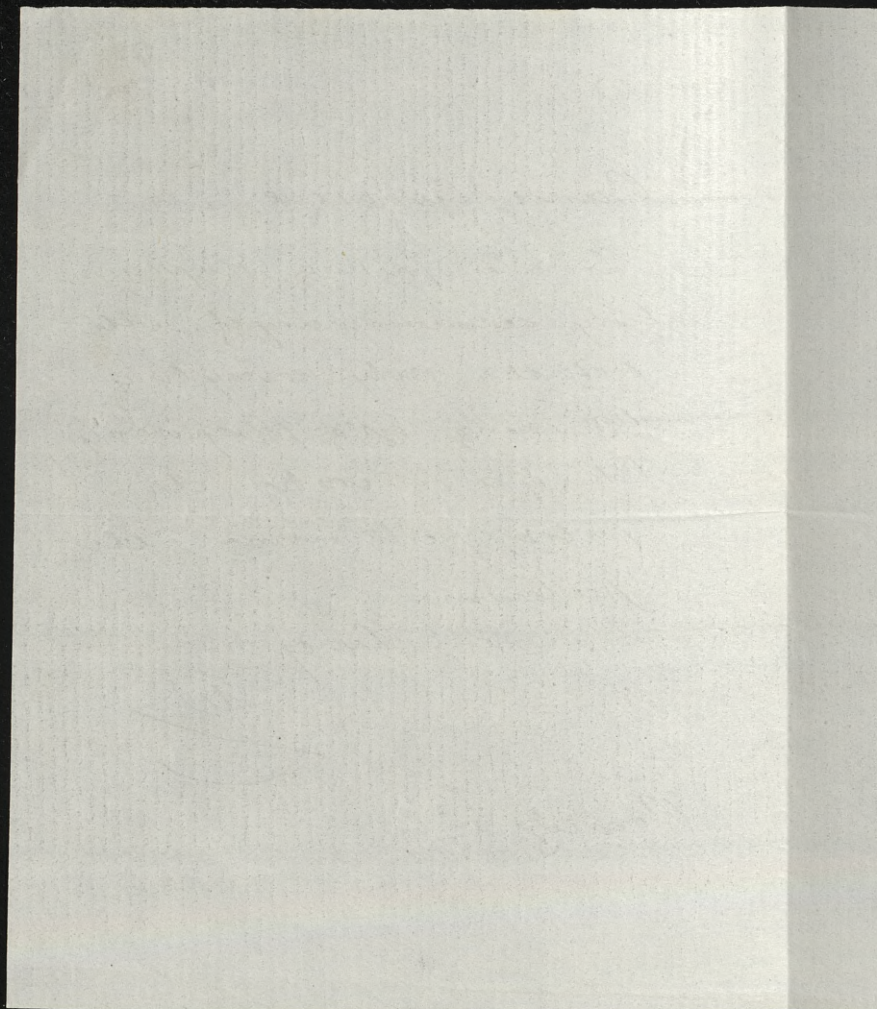
Parrie Leonardie,

Drobitei pigling kopig
 listy selwestrowanych. Ale
 potrzeba noly privitytich
 183 iang 18kg privitytich.
 Chirijie, is wotbi do
 jutra, j'eili moia, do
 potudnia

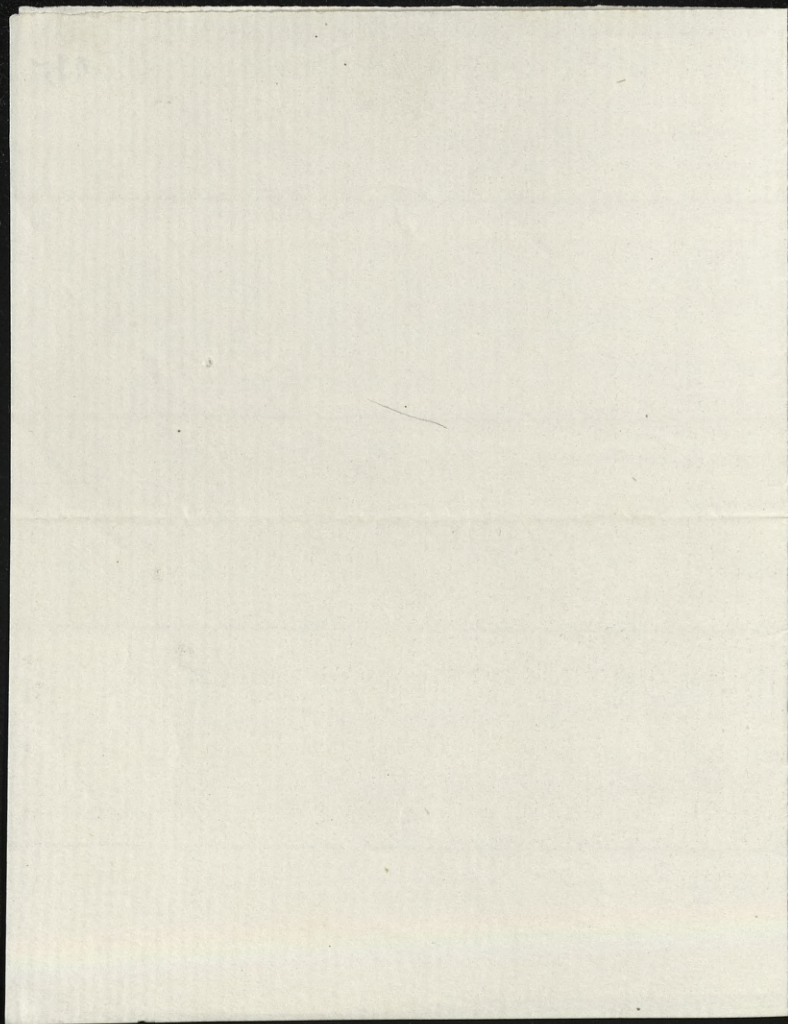
Kwoj

W


Ponied. 3^a.



175

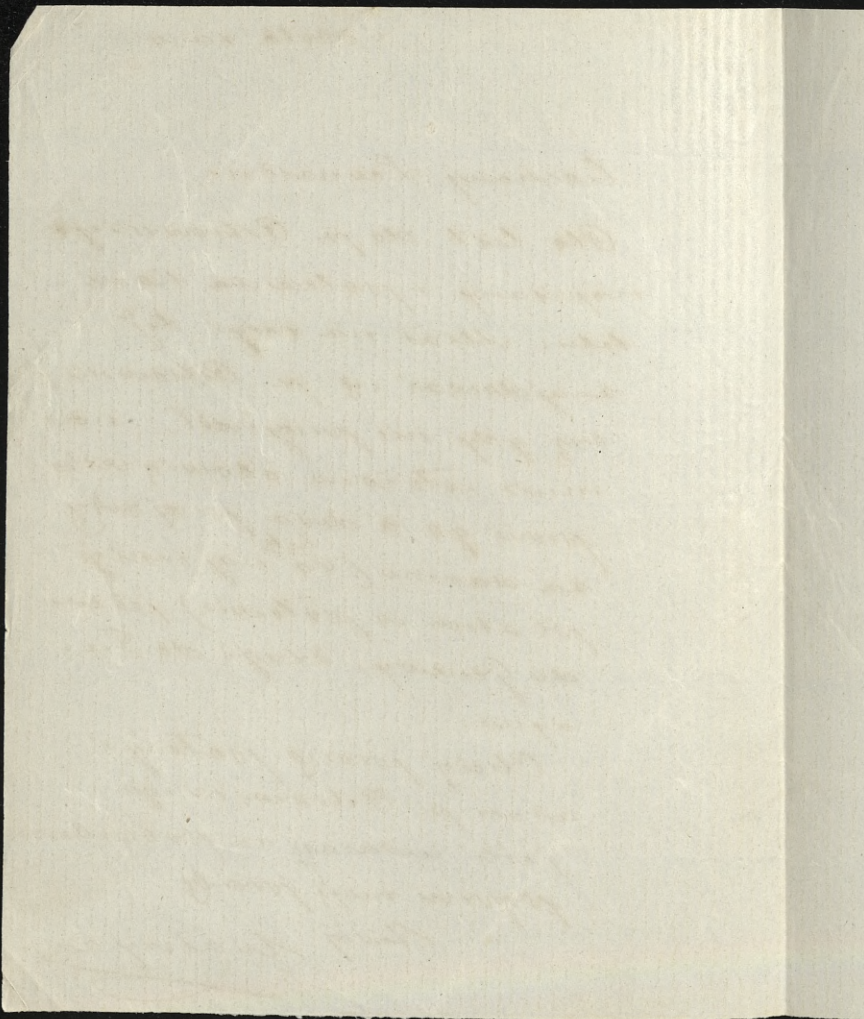


Wochany Leonardie,

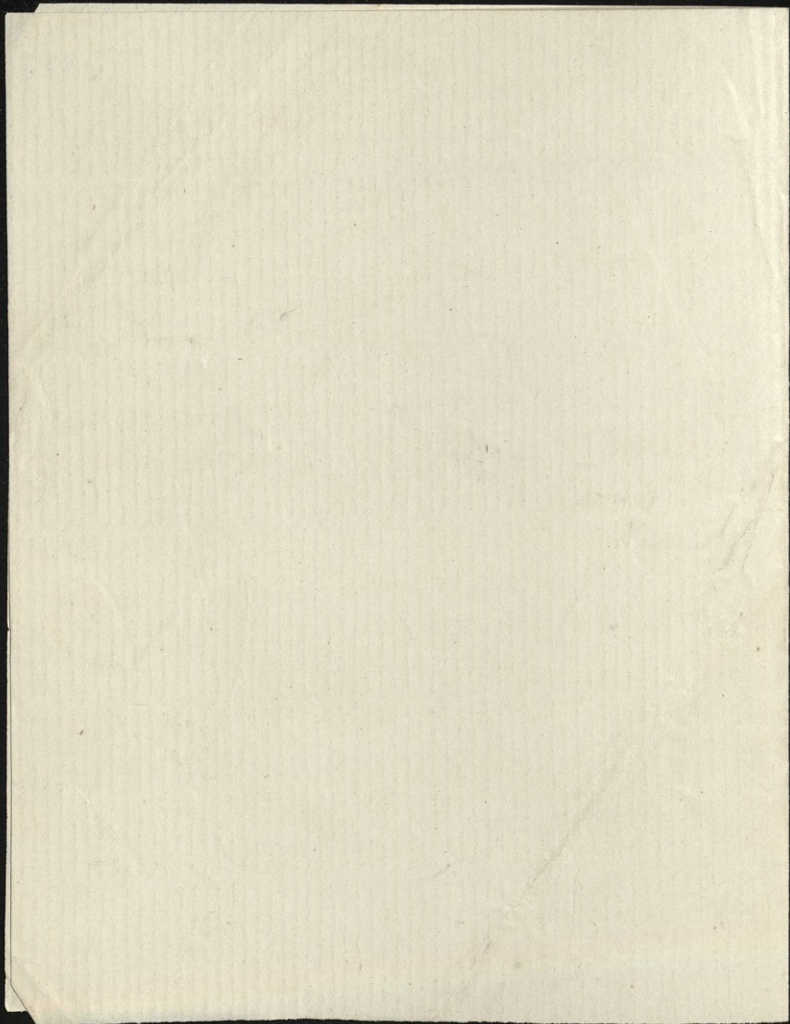
Oko list do p. Piotrowskiego
napisany i polecenia Kom-
itetu. Miał na wzgl. tej
najdosłaić p. Piotrowski;
lecz gdy nie przyszedł, na-
mnie wtórnym obowiązkiem
przebiego o dwa przejażdż
na dachno (co ^{lub} najmuje
płatare w potowic) jedce
do Genewy, drugi do Tu-
rynu.

Chciej przbiego potowic
adres p. Piotrowskiego i
jeśli uważasz na potrzebne
poprawki mojej pracy.

Twój Waleryan



177



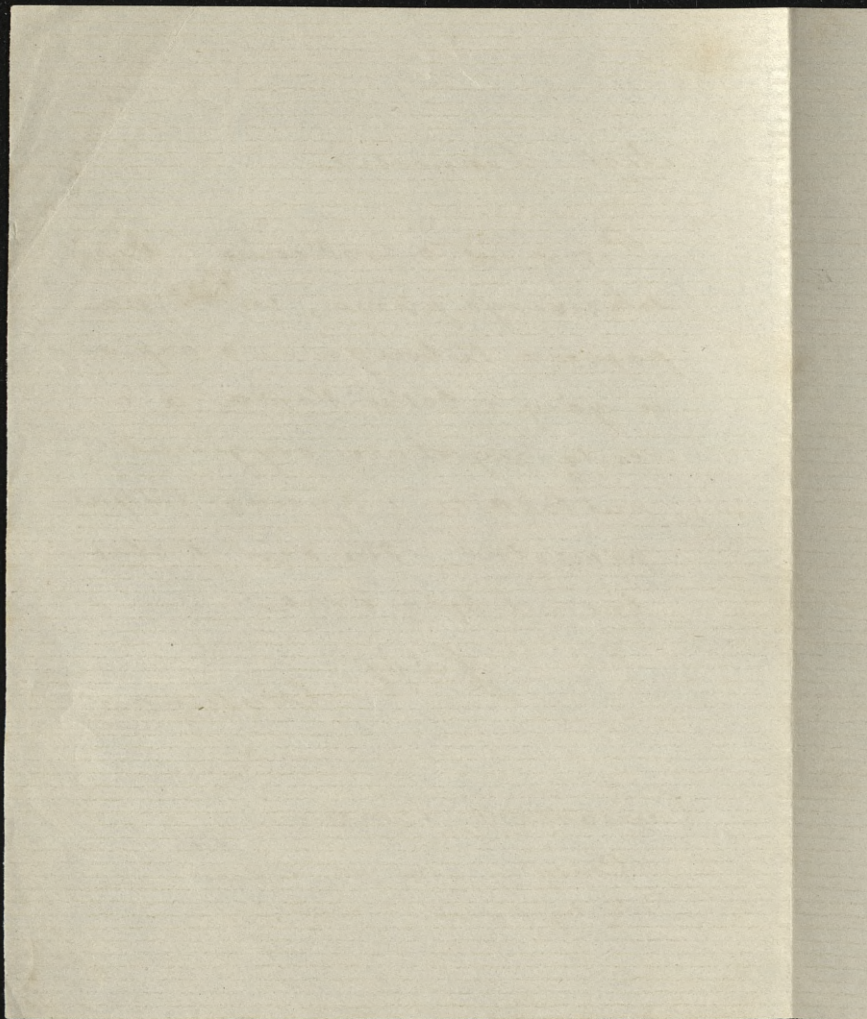
Mój Leonardzie

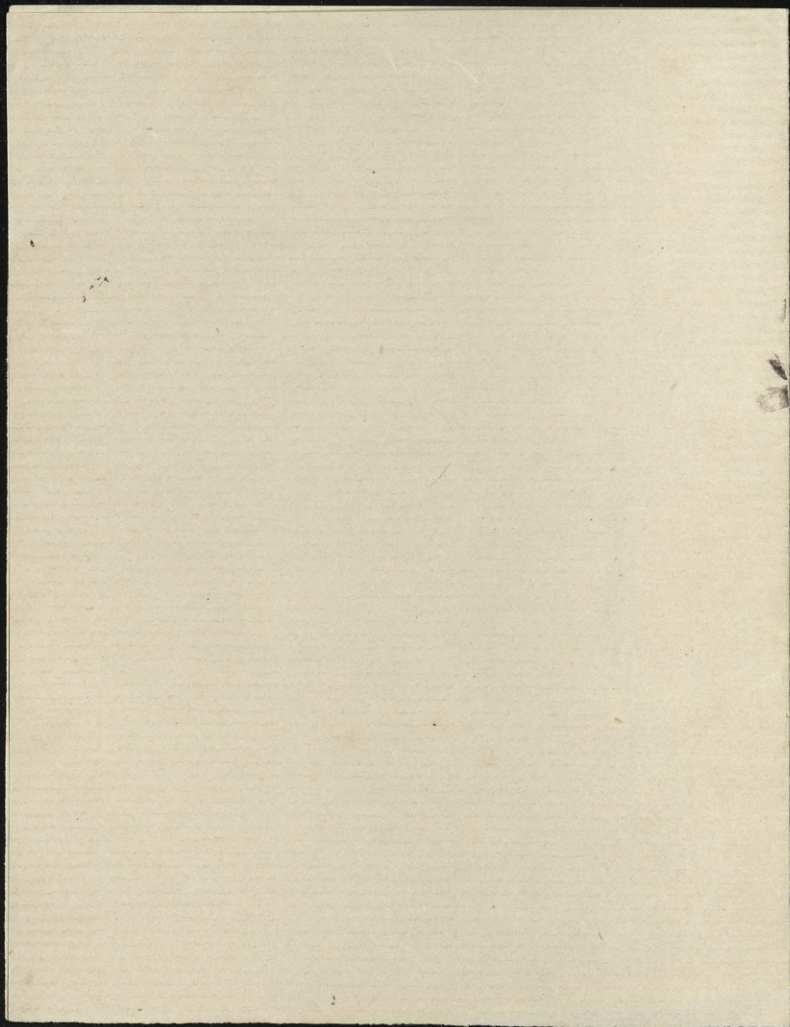
Proszę Cię o zrobienie 6 kopij
dotychczasowego pisma, in⁴^o na
papierze listowym - i napisanie
u góry i dołu Kopia a i
ręczę, wyretuszować
najładajjś i znać mi je
pięknie. Na dzień po
bne mi będą dwie

Twój
Walerjan

Czwartej, rano.

Chcę uważać aby wkrótce mieć
3 ta legalizowania kopii.





lechany Leonardii,

Przyjdź prędo do mnie
jutro rano przed 8³ dla
prepisania pilnego pisma
do Warszawy. Musi być
gotowe na 12³. Chciój
mnie lub p. Kronista -
winn ja oddać przepisany

Twój
Łwał

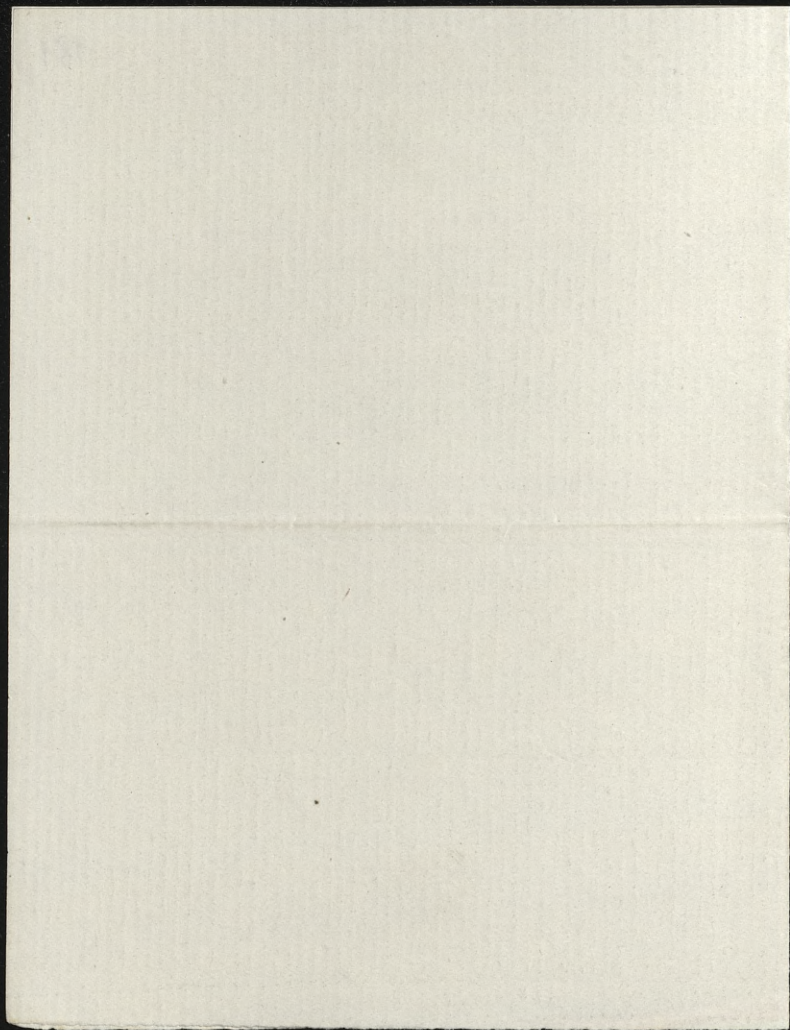
Prześles wiadomości

My dear Mr. [illegible]

I have just received your letter of the 10th inst. and am glad to hear that you are well. I am also well and hope this letter finds you the same. I have not much news to write at present. I am still engaged in my usual work and hope to complete it soon. I am sure you will be interested to hear from me again. I am, dear Mr. [illegible], very respectfully,
Your obedient servant,
[illegible]

[illegible signature]

[illegible text]



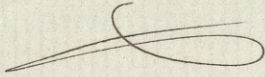
Sroda,

1892

Wochany Leonardie,

Czy nie moiesz się podjąć drukar
Harania LE Perand powiedział
nego w Montmorency. Chciał
być aby było drukowanie u
tego samego drukarza co po-
przednio a na wieś Harania
Lencoursa r. 1889. Gdybyś
mógł rajcić do mnie, tobym
Ci oddał manuskrypt. Będę
w domu do 11½ i od 1½.

Twój Waterman

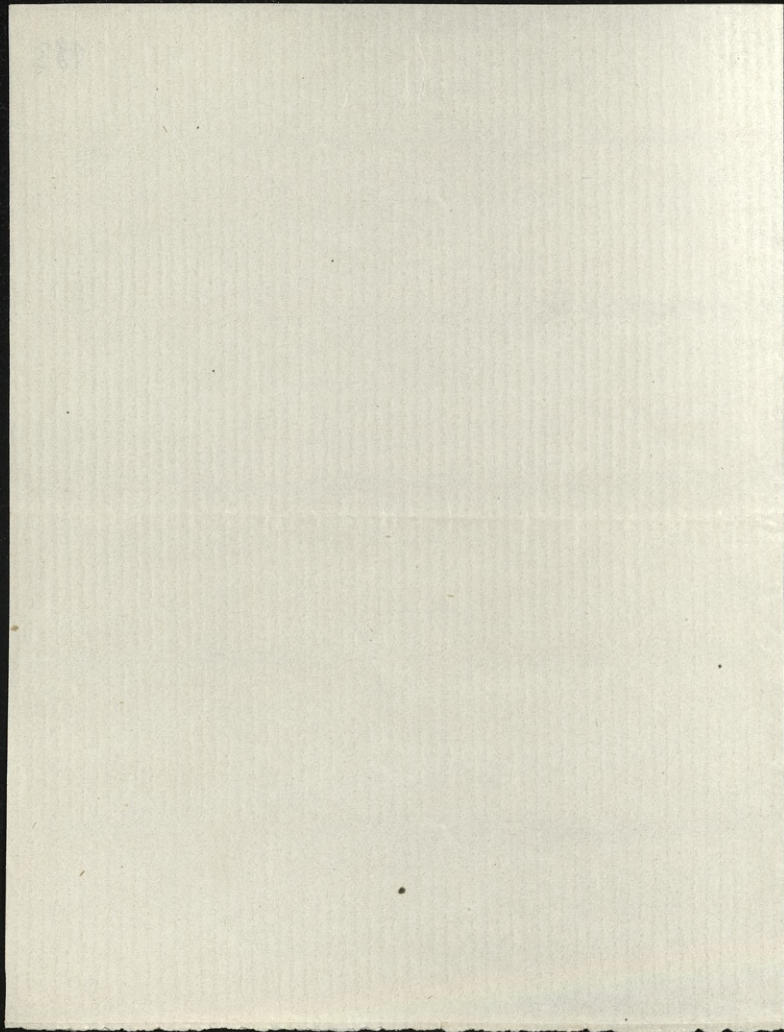


London, 18th June 1841

My dear Mr. Taylor
I have just received your letter of the 14th inst. in relation to the proposed edition of the works of the late John Taylor, Esq. of Glasgow. I am very glad to hear that you are so much interested in the subject, and I am sure that your efforts will be successful in bringing about the publication of these works. I have no objection to your publishing the works, and I am sure that they will be well received by the public. I am, Sir, very respectfully,
Your obedient servant,
John Taylor, Esq.

John Taylor, Esq.

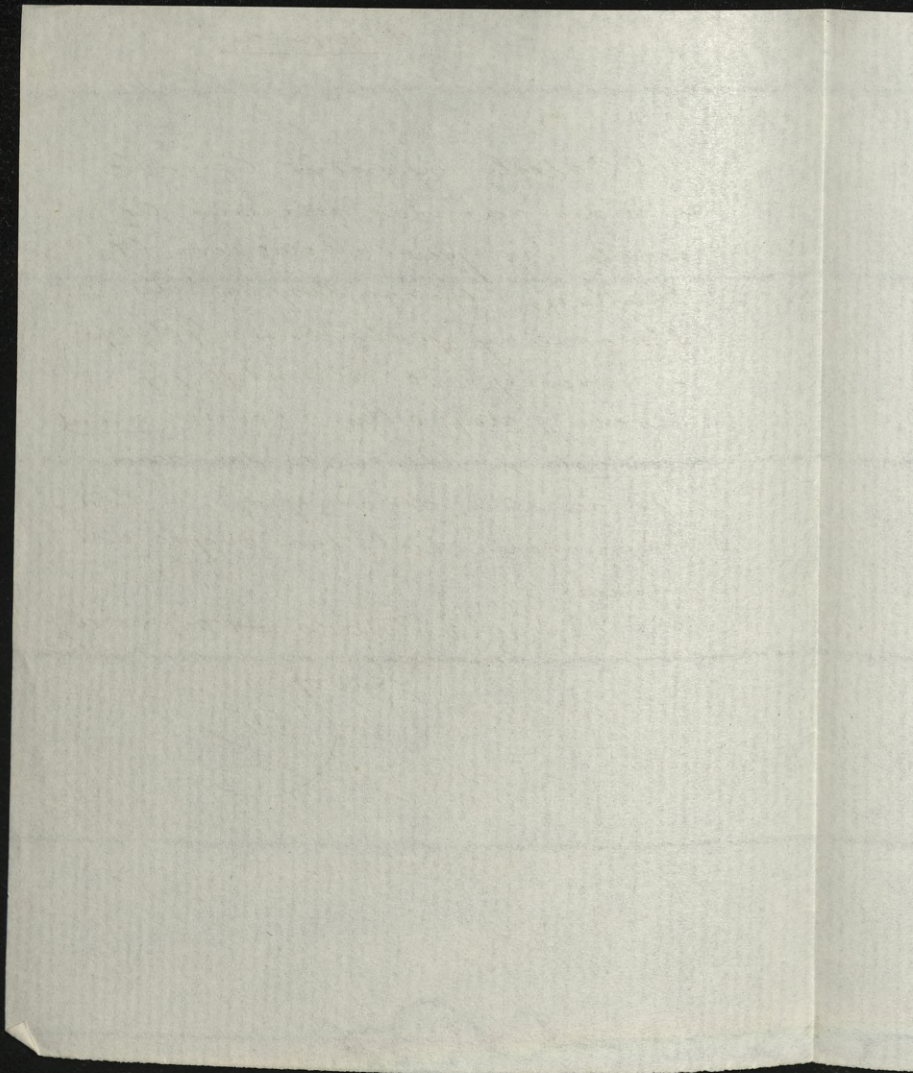
183



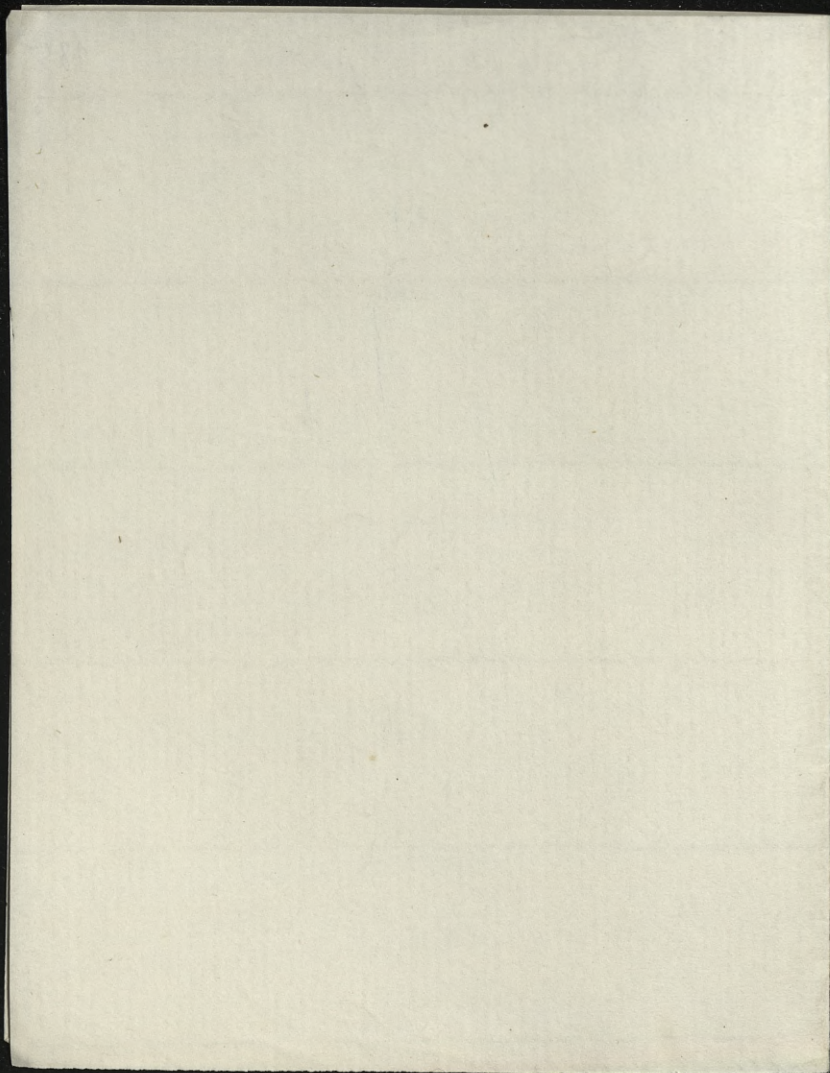
P. Katerli wyszedł ci mnie
ze mam zamiar zamieszkać
soboty dnia przed wczorajem. Obo
brulion, którego lepię do
54 godziny potrzebna. Gdybyś
w raden próbować nie mógł jej
zrobić, daj o tem wiadomości natych-
miast p^r Plichte. ~~to~~ mo-
on zasadi, at wzięty. W klas-
dyni rani. list ten odjąć dnia
mnie.

Przepraszam o to, że nie odpisuję.

Swoj
W



185

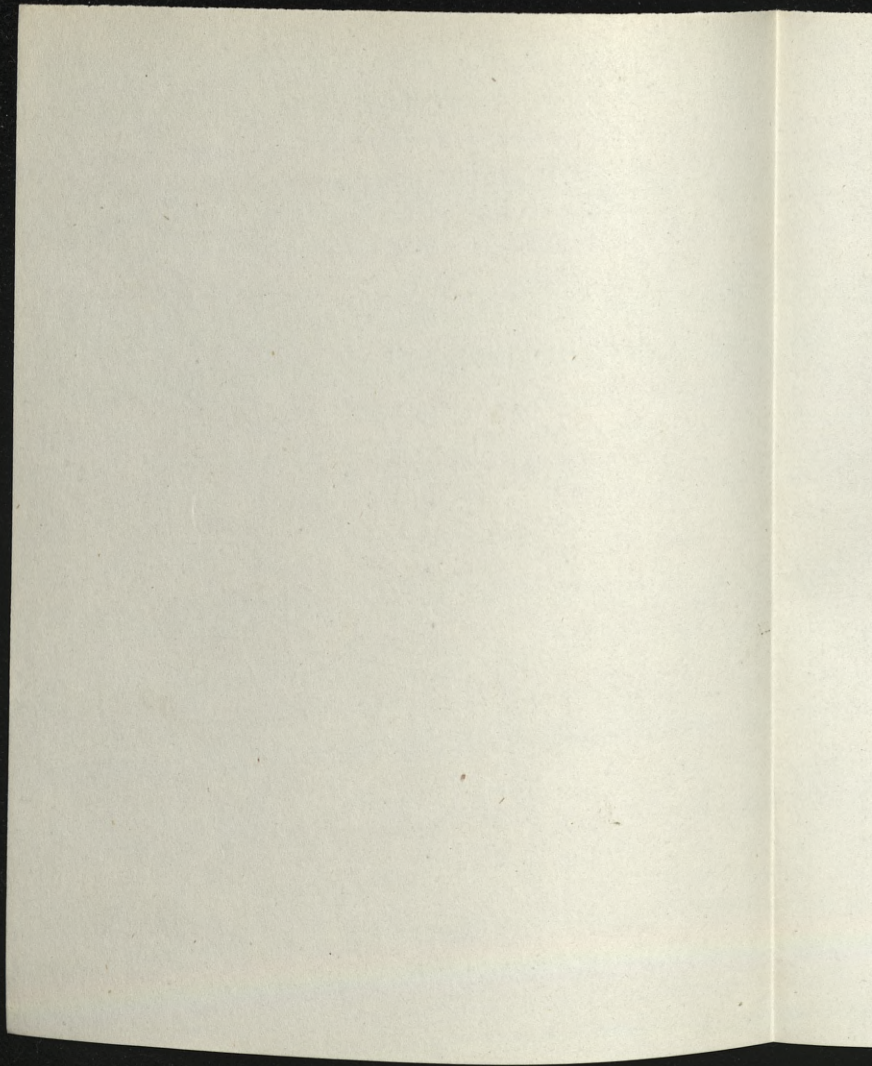


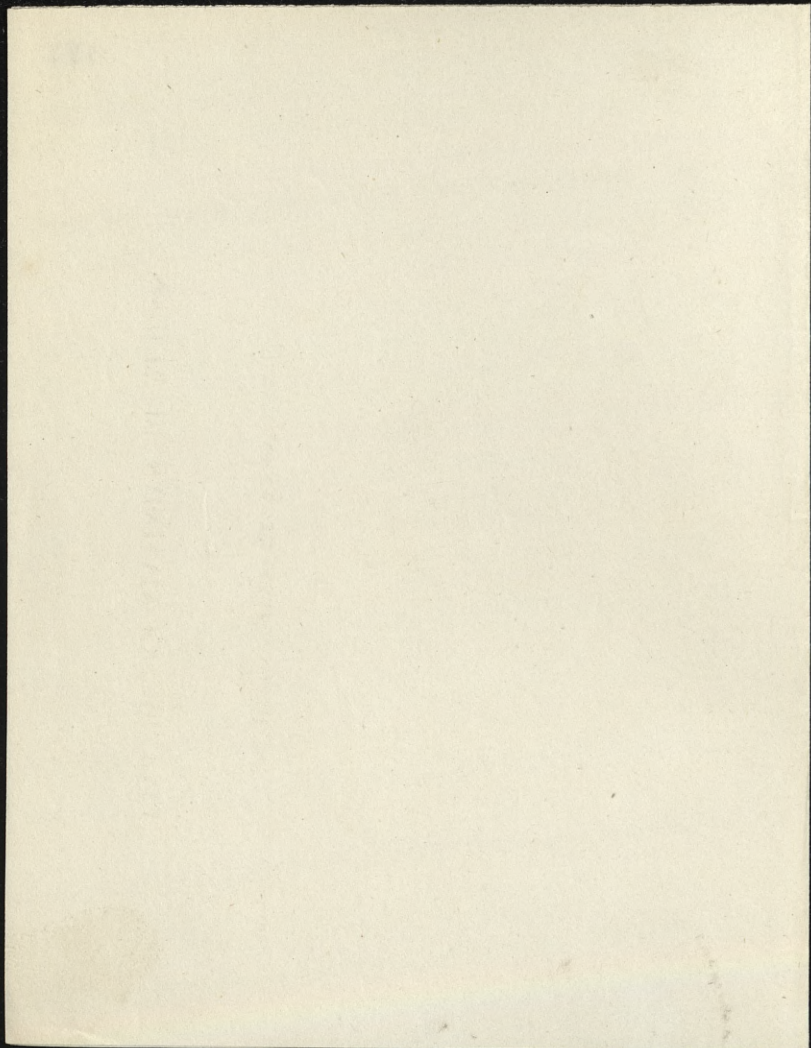
Uchany Leonaróie,

Oko lionie asly skutu. Potrebyje
go mici we Wlores, tak abym
go migt tego dnia loto potu -
dnia wyprociui.

Scisliam Ci serdanni

Waleryan





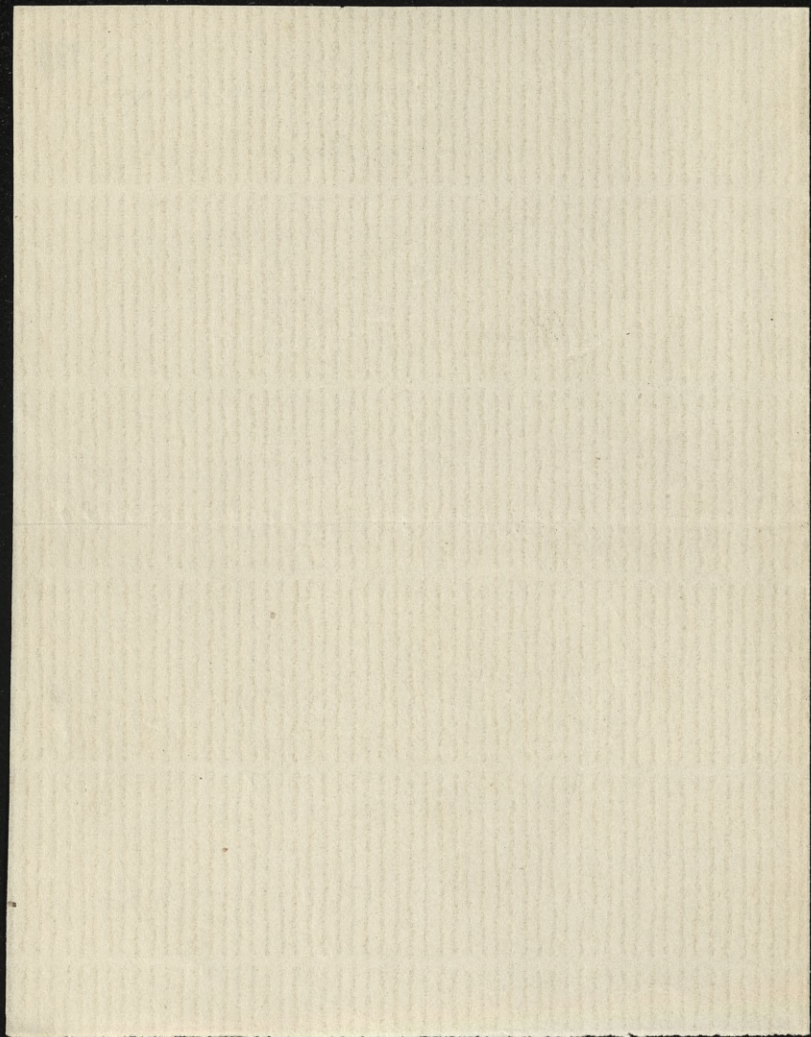
Mój Leonardzie,

Oldawica jest p. Przyborowski
architekt, wpisany za staraniem
kogoś, na listę Konduktorów
robot miasta Paryża. Mnie będzie
wzrost za trzy lub cztery miesiące,
ale teraz, gdy nie ma i biuła
wzrostu. Zna dobrze i kuchnię
swoją sztukę. Czy by p. Lucy,
z którym ty jesteś tak blisko,
nie mógł mu dać lub wyznać
zaudzielenia.

Proszę Cię dać mu jako naj-
gorzej list rekomendacyjny,
i jeśli Szwed powróci, uprosi
Szweda, aby na wiarę moją
stawał, Twój list swój

apostolic report.

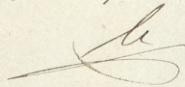
Twoj waterman

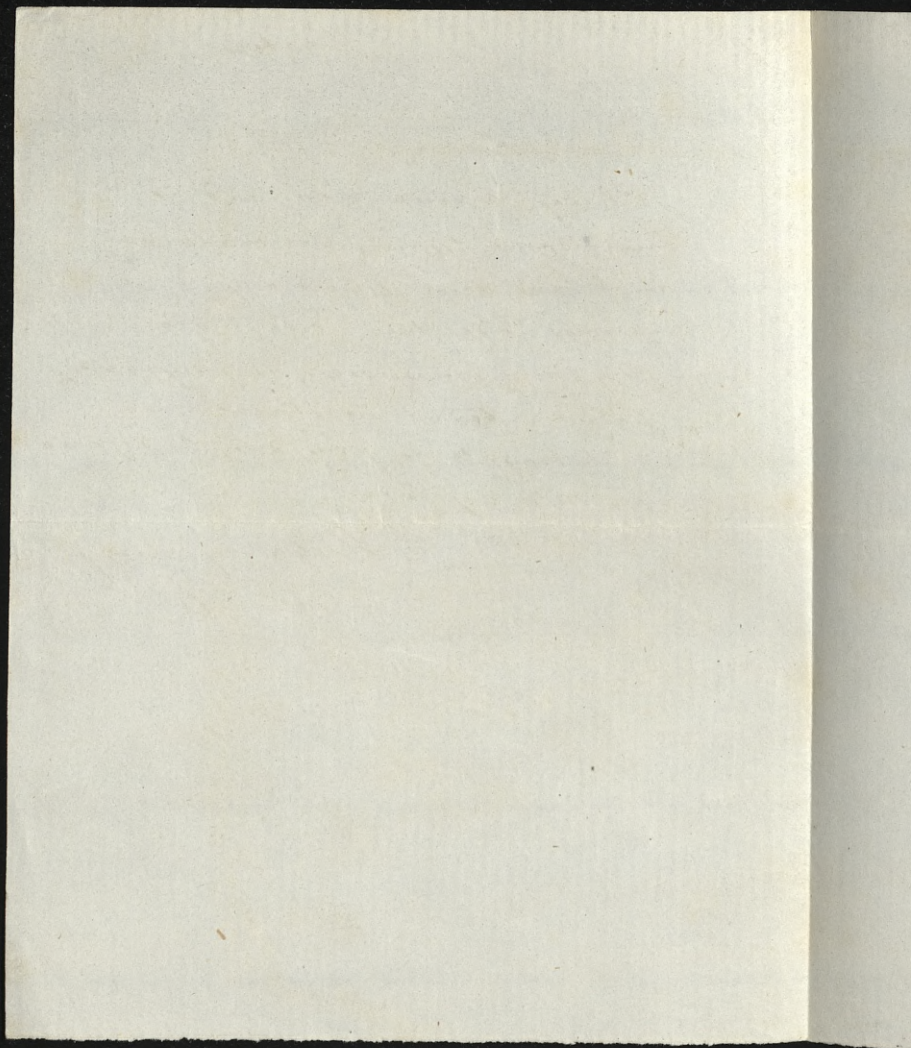


Chci^ę panie Leonardzie,
zawiadomi^ć pania Genera^{ła} Tow^{arzystwa},
że K. Lescaur zmuszony jest
winnos^ć odjechać, nie może
przyt^ężać i przewodniczyć w przysz^{łym} dniu,
jednak będzie z^{ostawiać} starost^{wo}.

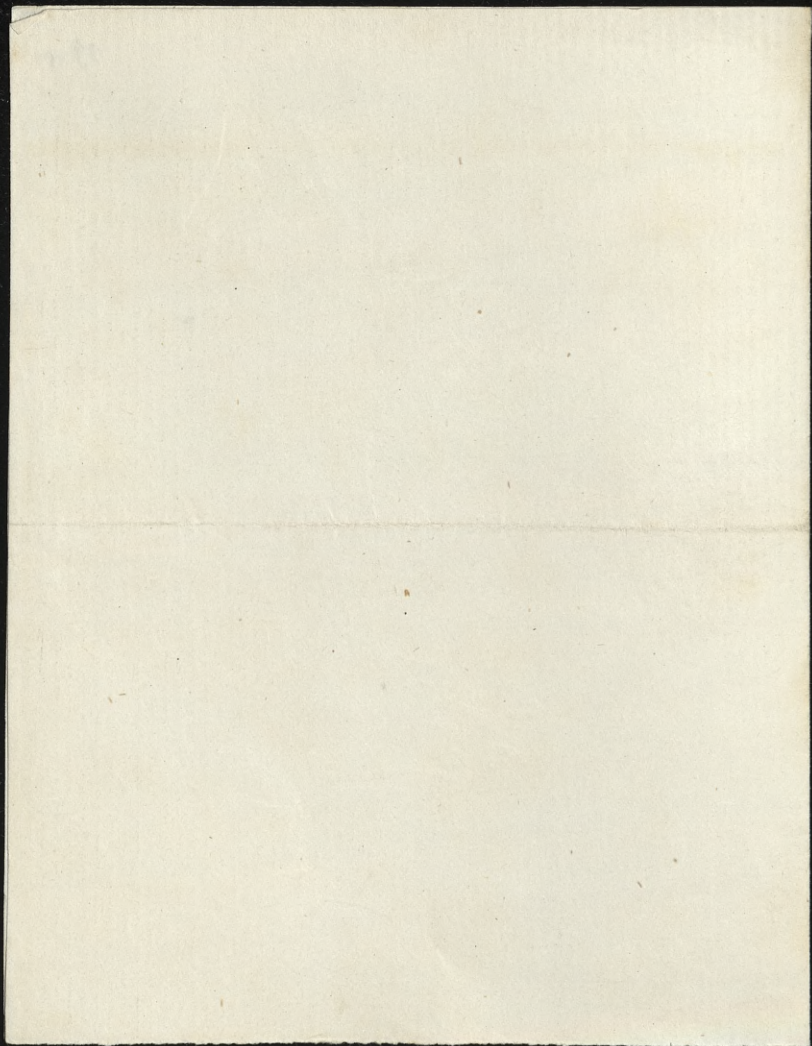
Ja myślę że w przysz^{łym} dniu, to dopiero
po 10^{tej} odjedzie.

Sługa u^{przejmowa}





191

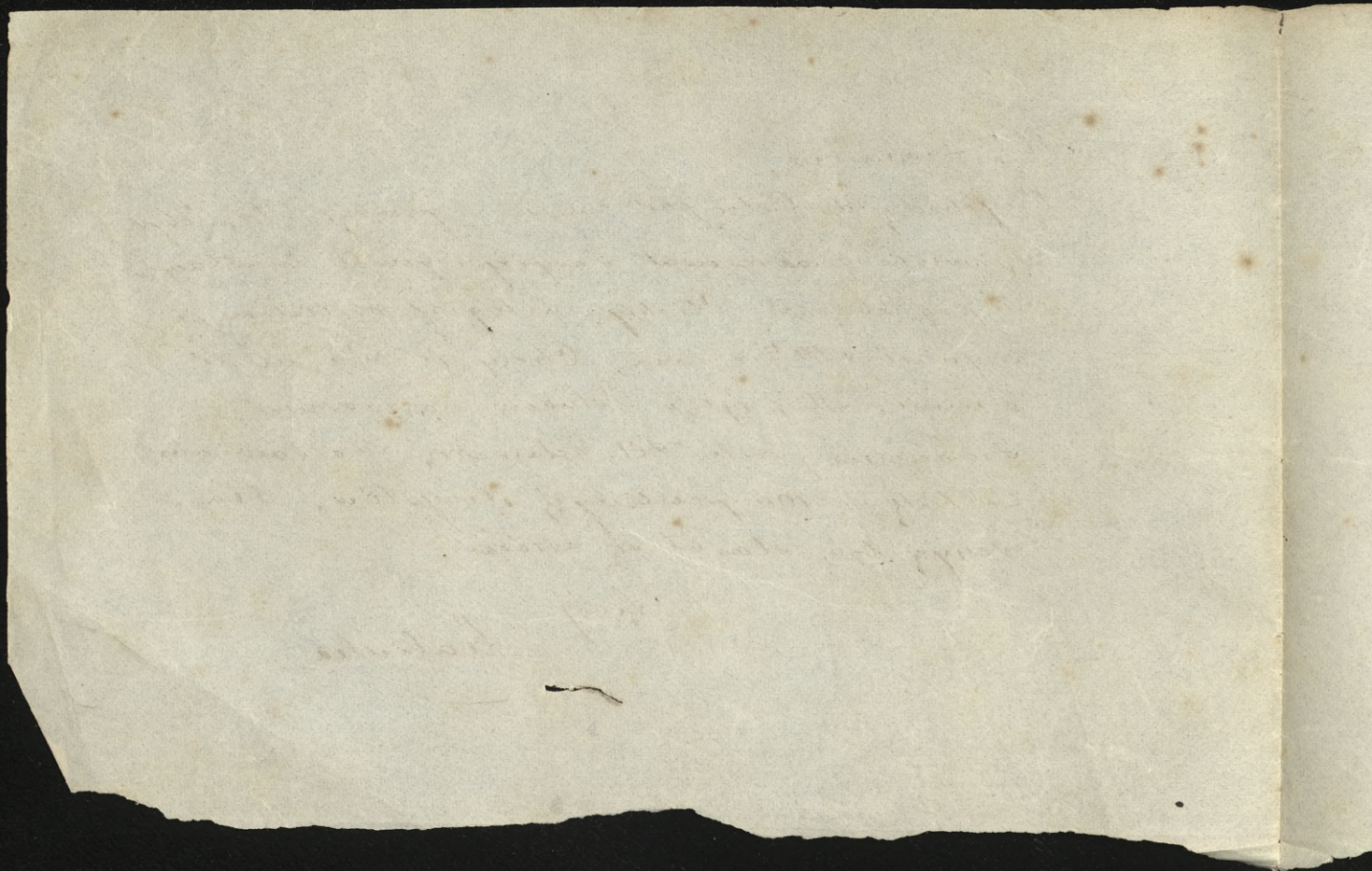


Mój Leonardie,

Przychodzę do Ciebie jak zawsze z prośbą. Oto, żebyś
bez zwłoki zarezerował i wyexpedował im wilażę
na pogrzeb p. t. Plichy. Litograf obiecał mi je
przynieść o 10 1/2 rana. Chciał je więc wręczyć
osobiście. Mój brat Potasiewicz na pamiągę;
Franciszek pisał Fil. Delarochę, Kosciusię
ci listy i 100 poukrywanych stemplów. Na
reszcie będę starał się wrócić.

Twój

Kaliuła



192a



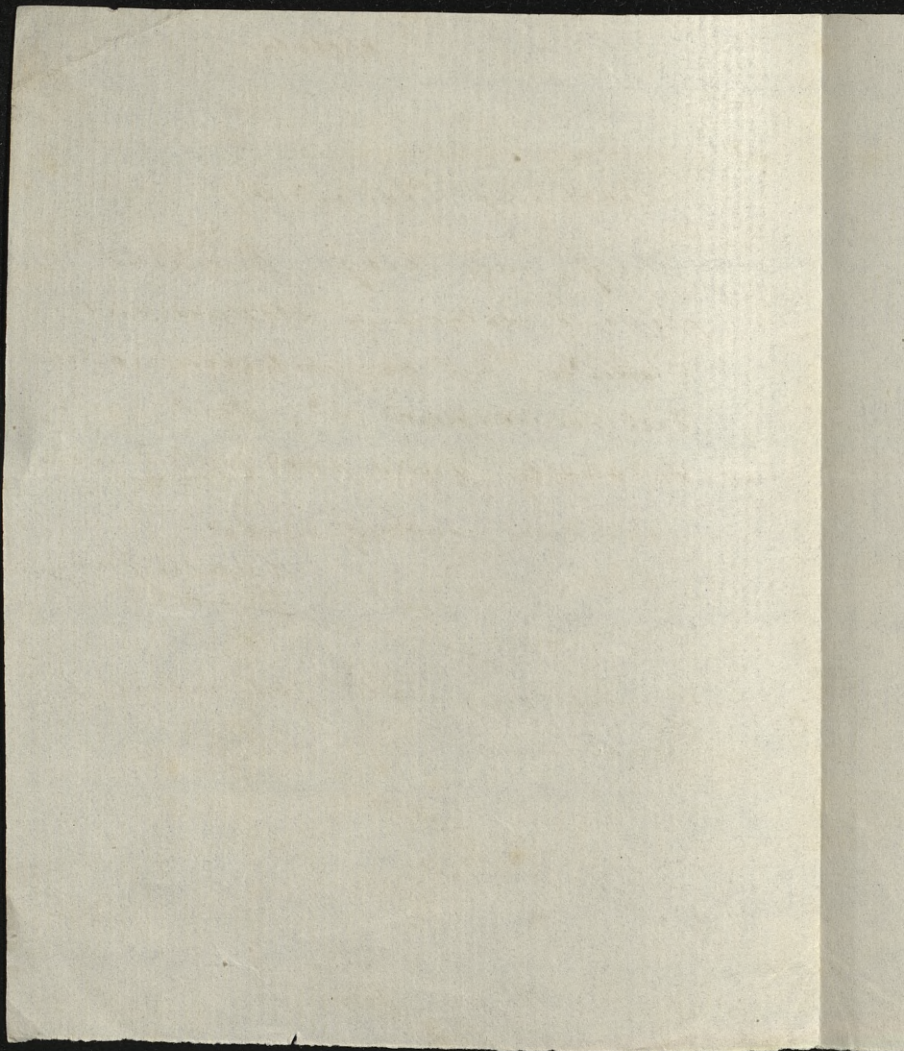
leochany Leonardus,

Chciij, mój drogi, przepisać
pisane dotychczas dokument
i odcitać mi go jeśli to moine
duszenie przed 39. Jeśli nie,
to odcitać jutro przed południem.

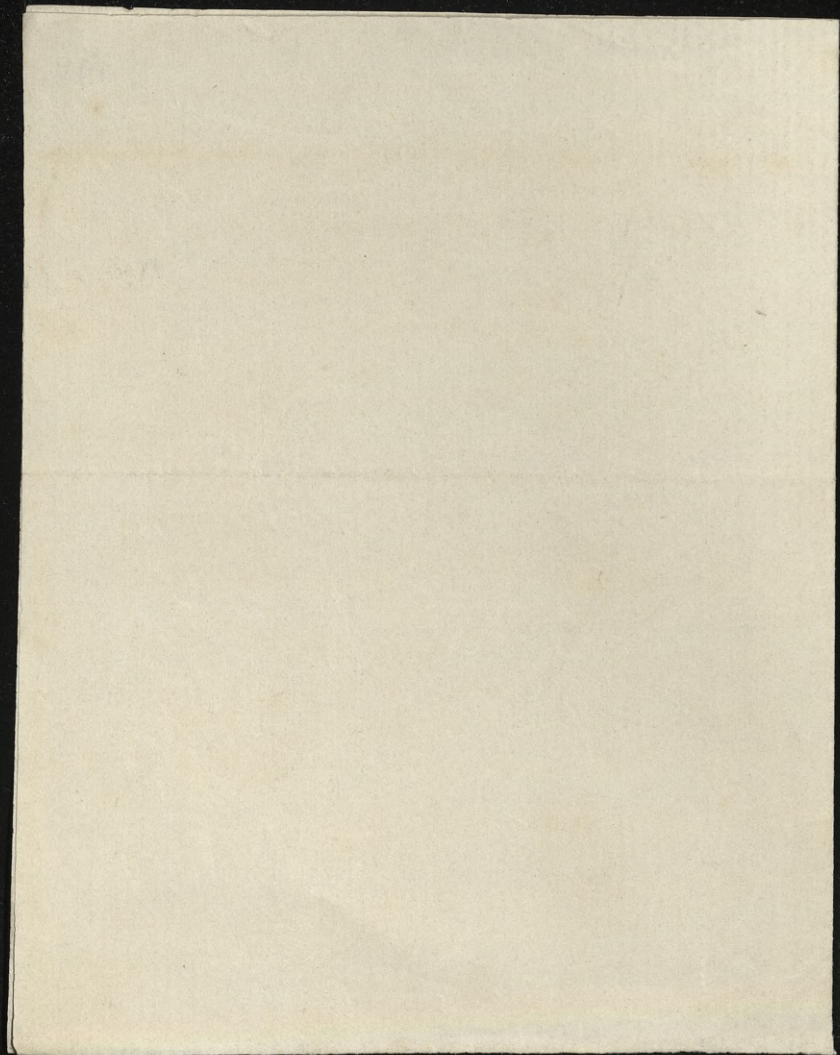
Twój

Walerjan

O urosz originatu jaśrawne
uprassam



194

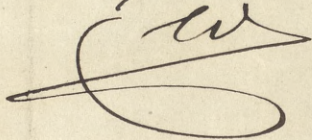


Włocławek, wiceksi.

195

Depesza Królowi pociągów
nie wyprawiona i uległa
zniszczeniu. Zostawiam
kopię do pociągów na
jutro rano do godz. 11⁴⁵,
druga dam Ci i zaraz
potem, nieco Królowi.
Obie na jutro z Hu-
nicami.

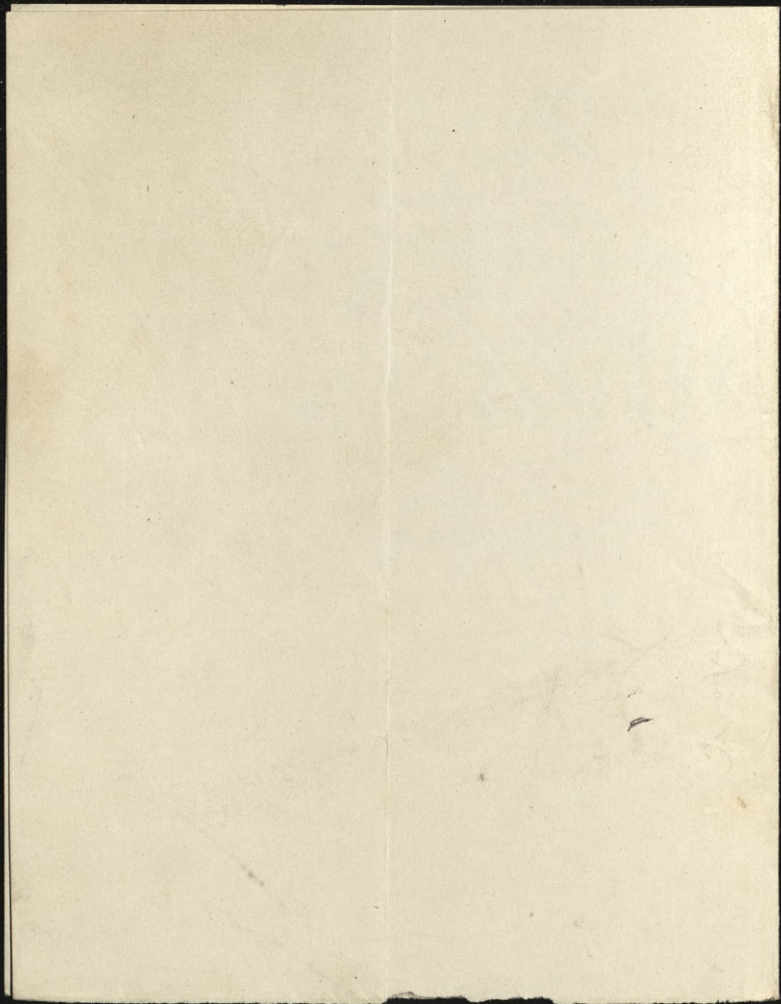
Zwiąż



1844

My dear Mother
I received your letter of the 10th inst.
and was glad to hear from you.
I am well and hope these few lines
will find you the same.
I have not much news to write at
present.
I am, dear Mother,
Your affectionate son,
John

196

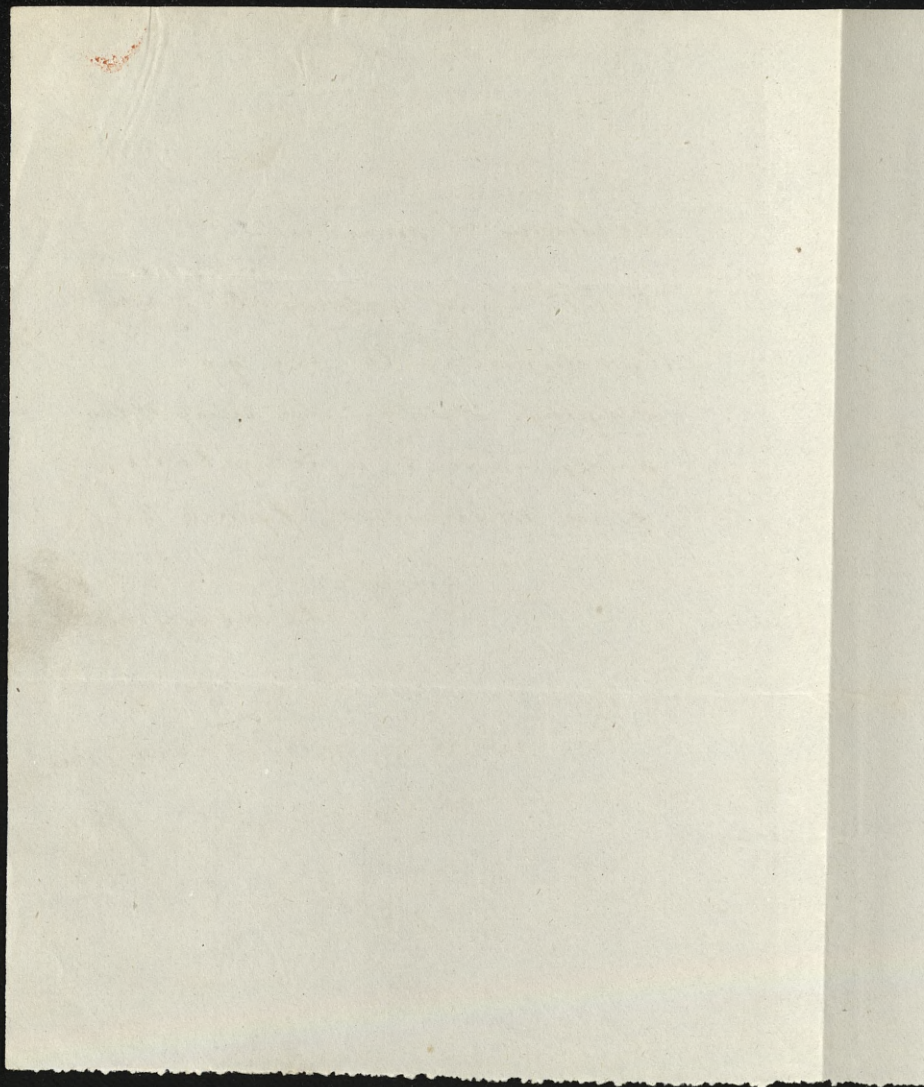


leochary Leonardii,

Iciel. masz gotowy list do
Kardynata, to mi go
pryslij. Oddam Ci wytylus
podpisane i precytlane
przed wienowem, (prow 45)

Twoj
Walerjan

Czy nie ma ni Londynu?





758

Charmant Thelwell

S



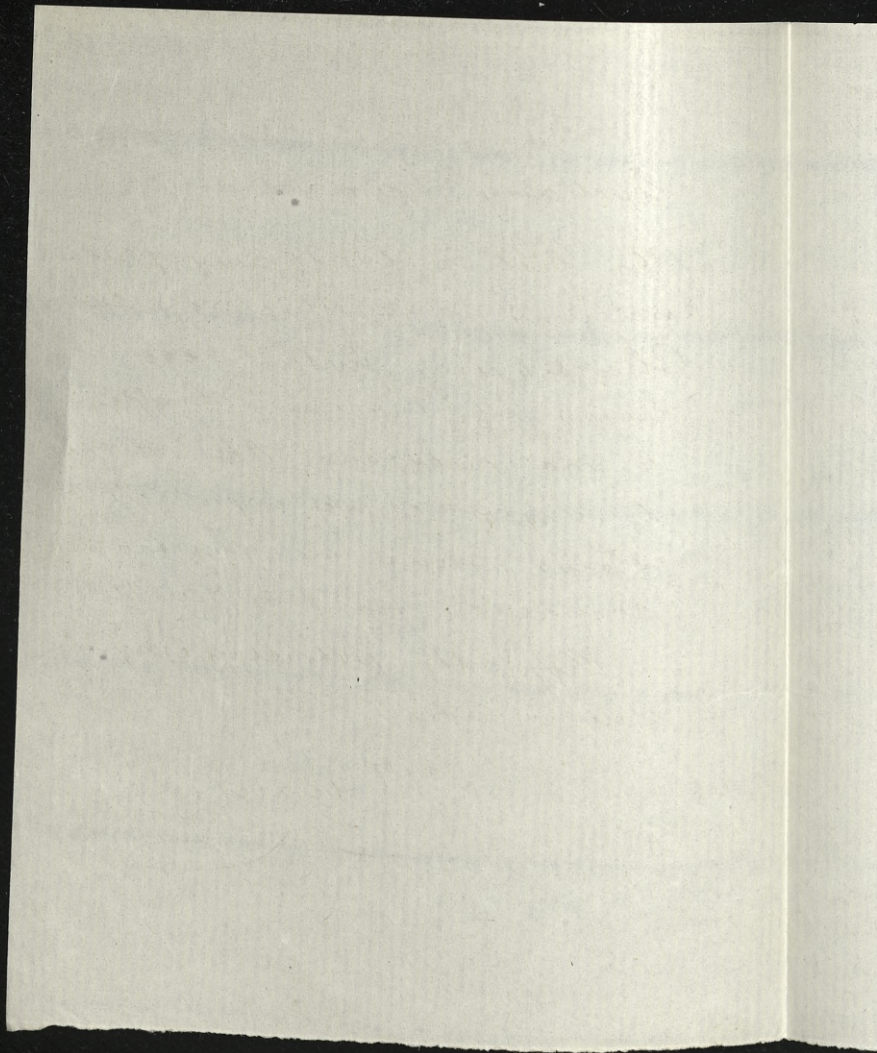
leohany Leonardie,

Oto list z Warszawy, pre-
znaczony w wysolic miejsce.

Chcieli byśmy postać jego
kopię do Rzymu i Cichie
o nią prosimy. Ale robisz
to kopię, której wyprucie
słowo „point de question
romaine” „point de vue”.

Kopie tej potrzebujemy
dla wiewiór.

Twój
Walerjan



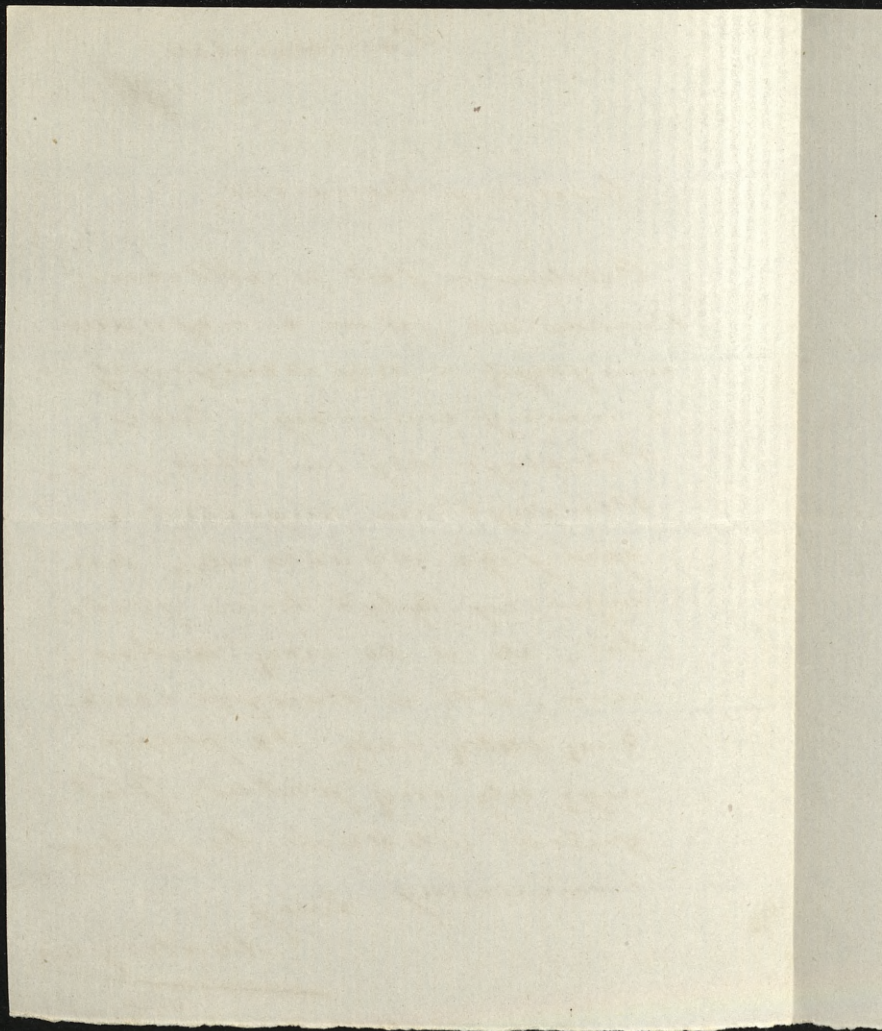
200

lechany Leonardzie,

Odpowiadając p. Mirecku,
swatowski, jeden z najznam-
niejszych i najbarniejszych
z nowiej emigracji ludzi.

Potrzebuję aby mi ktoś prze-
łożył na angielskie
opis jego wynalazku. Nie
wiem czy byłby ten pro-
jekt, ile to jest techni-
czna. Ale w każdym razie
daj dobrą radę. Ja propo-
nuję aby rzecz portret Gieł-
gudowi intencje do pilny
i sumienny

Waleryan



902

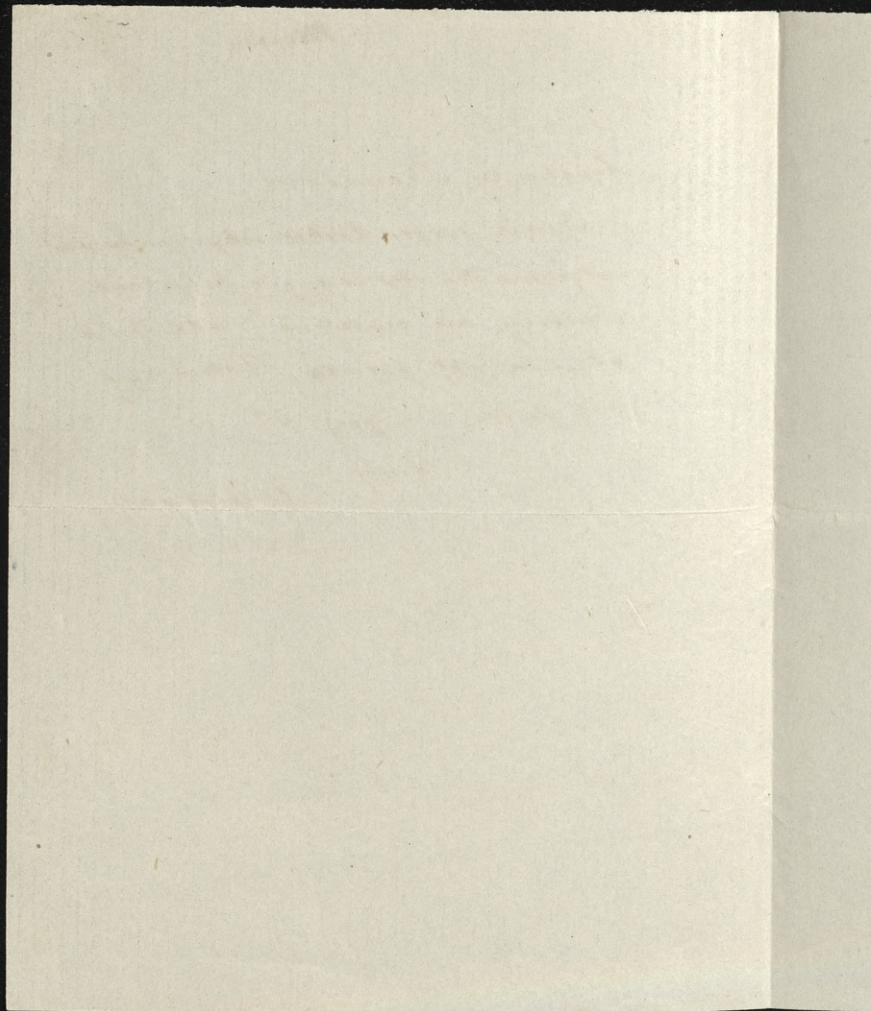
Horace and the artist.

to the artist.

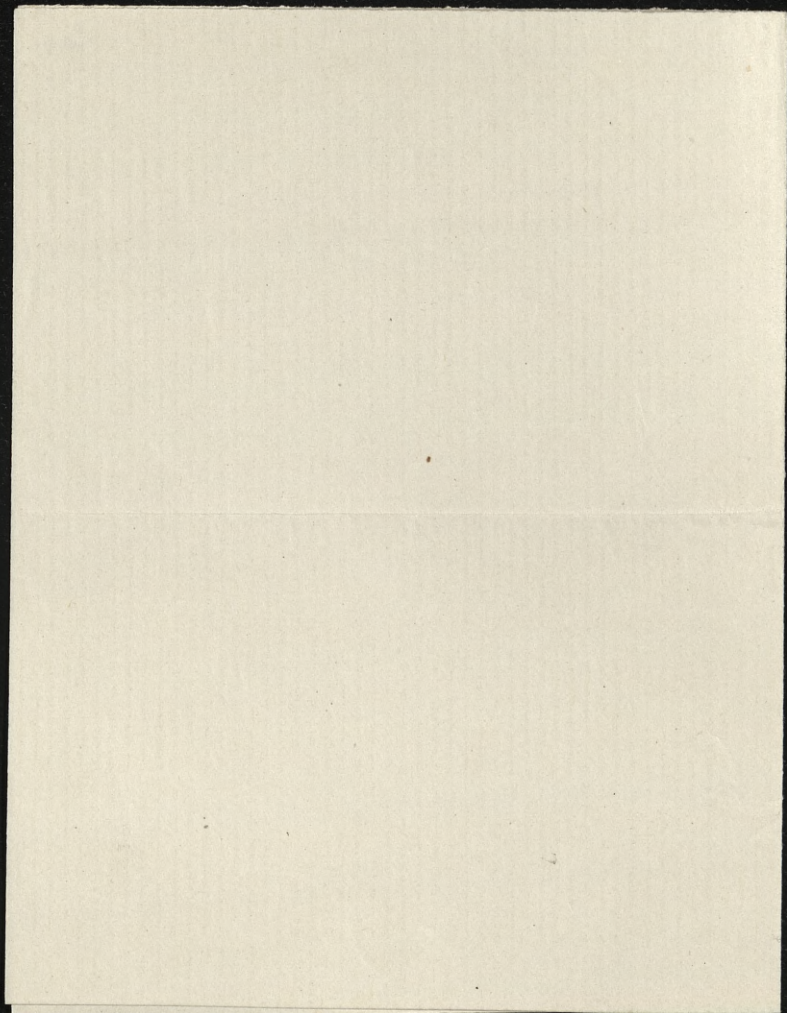
Włochany Leonardie

Xięże proszę Ciebie abyś przysłał
raty które tu depesz na powyższe
ciężkim, ale cyfelnie, dla prze-
stania ich powatg. Potrzebuj
ich jutro na gość. 39

Krój Włochany



204



Chciij, lechany Leonardis,
donicir X^u Perraud ile poriaday
exemplary jęgo brosuray
La Pologne et son avenir?

Łrób to, i tati nujij raray,
bo jęj kilka dni jast ni
dat ten komin do Cichy, a
ja ni go dołd ni dopet-
nitani.

Prong ray od dei Jeneratani
piemu ktore mi komuniro-
wat. Odnoiten mu wioray
w samiaru pogadania
w tym przedmiocie, ale

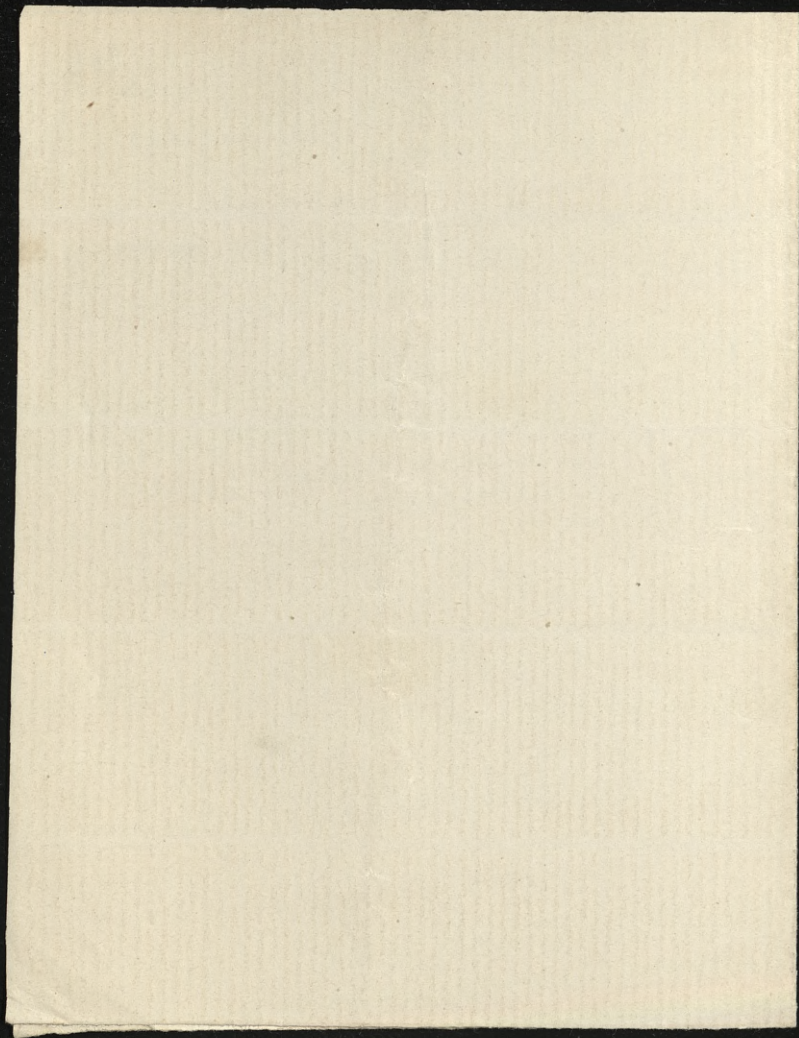
przy innym i zrobach nie było
sprawozdania. Wyglądało jakby,
jasny, ale na broszurę polity-
czną, na poimie lub zbyt przed-
wzięty.

Twoj

Wacław

206

ed -



Sobota, rano 207

Mój Leonardu,

Gonisz Cię z robotą za robotą.
Oto list dżucia do ministra
odwrocenia, wraz z Krótką
notą i spisem Księstwa. Mam
to wysłane rano do mi-
nisteryum przed 23. Jeśli
zadruz w lista Księstwa
mojej Księżki wyłazła,
to jej nie rób ale w forma-
cie zwykłym, natychmiast jej do
niej wskazać.

Z p. Pronisławem mianem
jez. raprowne umówić co do
wyższości politycznej. Trzeba
zamiar tego w dobru in-
strukcyjną opatrzyć, bo chce

uchodzić za mądrego a nim
nie jest.

P. Buchowicki zaigrał ode-
mnie piórecz kija do listów
Piskunowicz. Czy już je piórecz-
kuje. Ktoż przegląda te
kopie. Ieśli p. Buchowicki,
to wytnij je i⁵ tyłam jego
poisprach i maty wypraw.
Bądź taktaw, bądź na
miejsce, dopatruj

Twój

Wacław

Zajdź koto 14 po Kopie dla
zarisiercia i⁵ kija. Ieśli
je wacawij ukonij⁵ to
nie je poistij⁵ w raporcie

jęj nadmowańj - aby po
winiadaniu nie wyneść.

My dear friend
I have just received
your letter of the 10th

and am very glad to hear
from you. I am well and
hope this finds you the same.

I am very busy at present
but will try to write to you
more often.

I am very truly
your friend
John Doe

I am very truly
your friend
John Doe

I am very truly
your friend
John Doe

lechanu Leonardu,

Jutro trzeba będzie wyprawić
półcyga do Ryman. P. Ignacy
zawiadził już do Ministerstwa
spr. zagr. aby się zapewnili co
do prasytki. Przyjście Ci już
przed 33. Bóg Tasław za-
chował sobie 2 dni kilka godzin
aby siebie otóżwić i wypro-
wadzić jedną poprawę którą
narażony tem

Nieraporny lasu dodai:
mense Decembri, anni millesimi
odringentesimi sexagesimi
quarti. -

Ony

Przyjdzie do Ciekich razem ze
przed obiadem p. Bronisław
aby napisać na rękonie adre-
sów oraz do tego jak wskazać
Ignacy.

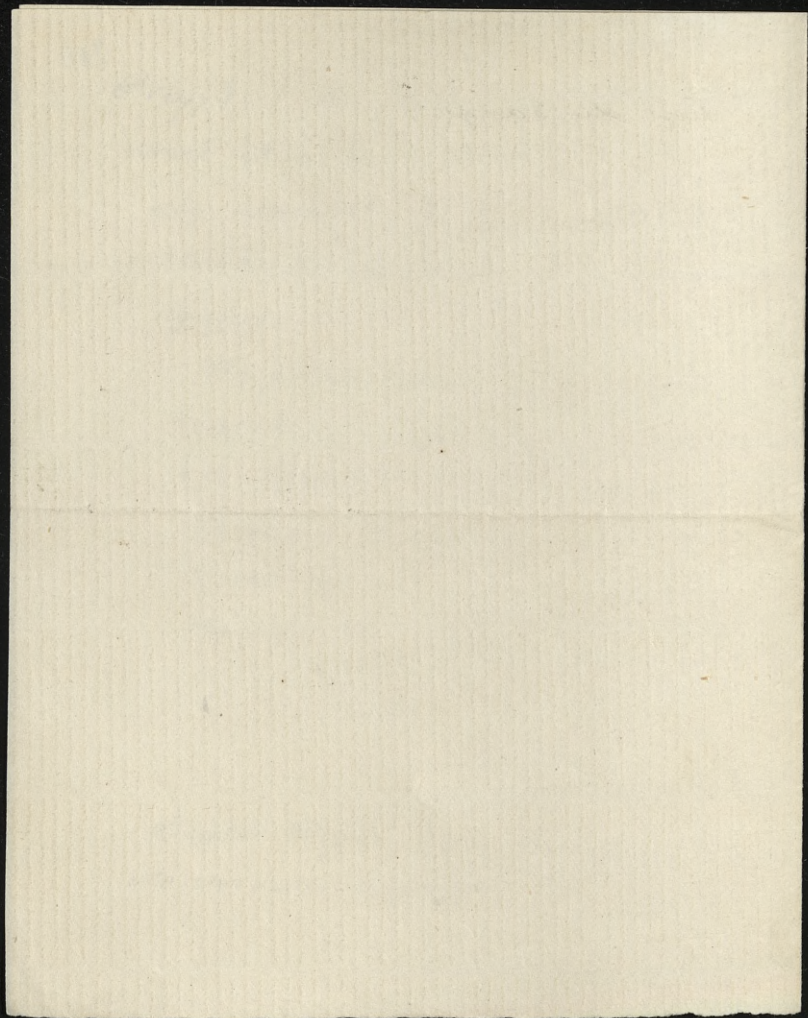
Na jutro rano kilka godzin
miał dwie droższe roboty
dla Ciekich. Są to papiery
długości Biblioteki, które
trzeba będzie oddać w archi-
wum w sobotę rano 14.

Twój

Walerjan

Dziękuję Bogu, dziś podobno
dokonanie wyjechał i w Tatary

hors du danger :



kuochany Leonardie,

Oto jest manuskrypt
który chcę oddać
p. Sudaewskiemu. Kto
zajdzie jutro o 9 g.
i wana do p. Kłacki;
da Ci list, który
będzie takhan wy-
cagi.

Manuskryptu wiesz
nie potrzebuj nikomu.

Serdecne pozdrowienie

Walerjan

Ponicki atch

Highland, Tennessee

The first of the year

being very cold

and the snow is

very deep

and the wind is

very strong

and the rain is

very heavy

and the snow is

very deep

and the wind is

very strong

and the rain is

very heavy

and the snow is

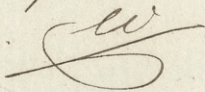
very deep

212

113

Tenie jedna robota mój
 Leonardie. O 74 rana, a
 jeśli chcesz to i w ucinie,
 przyniosz Ci raport i mój
 rysunek, który na ciemnym
 papierze, jako allegat do
 depeszy warszawskiej,
 ich wój przepisai.

Twój



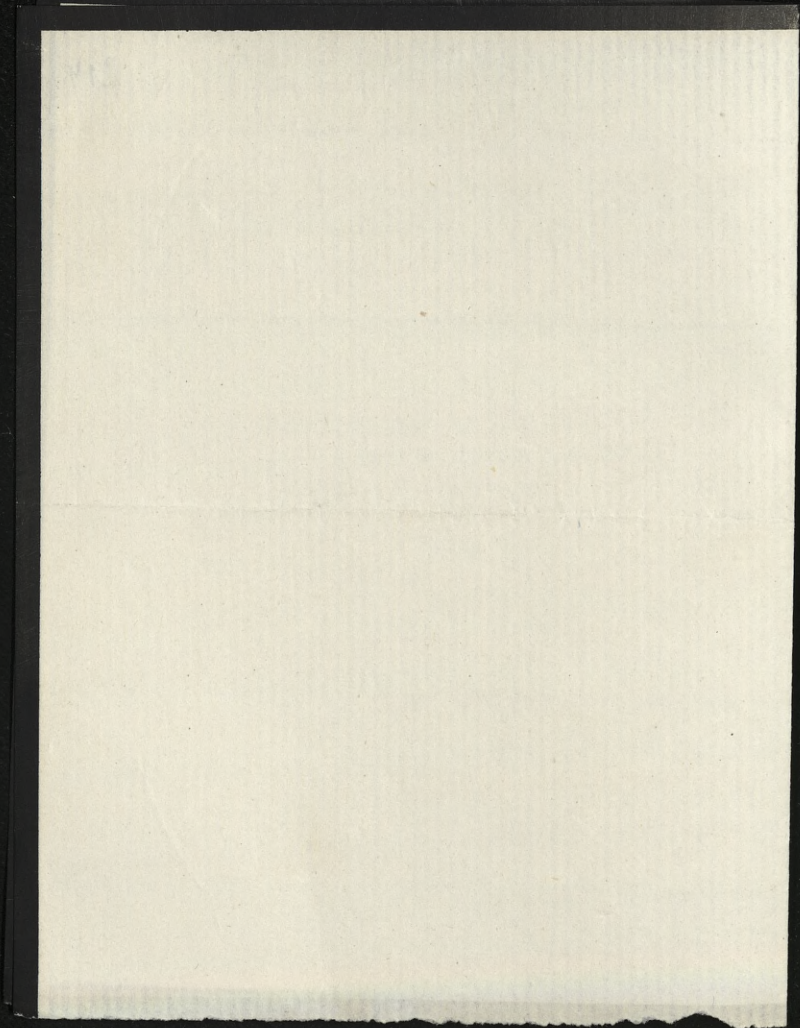
Kieckiela

My dear mother
I have just received
your letter of the 10th
and am very glad to hear
from you. I am well and
hope this finds you the same.
I have not much news to write
at present. I am still in the
same place and doing the same
work. I hope to hear from
you again soon.

Yours affectionately
John

1854

214

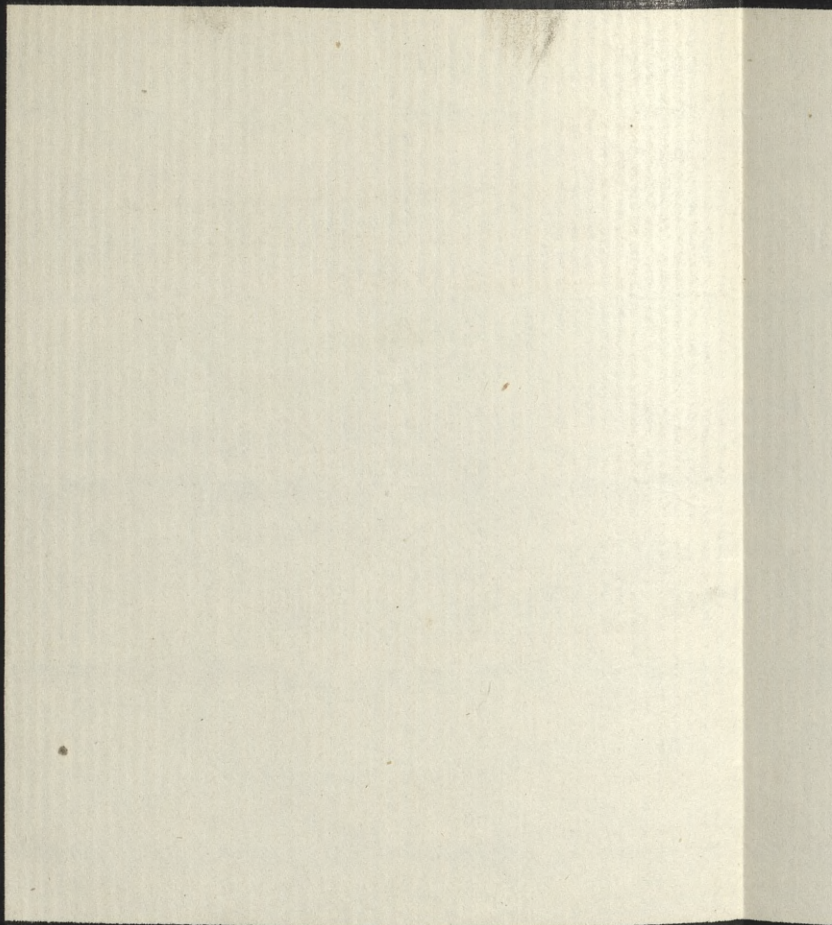


Mój Leonardie,

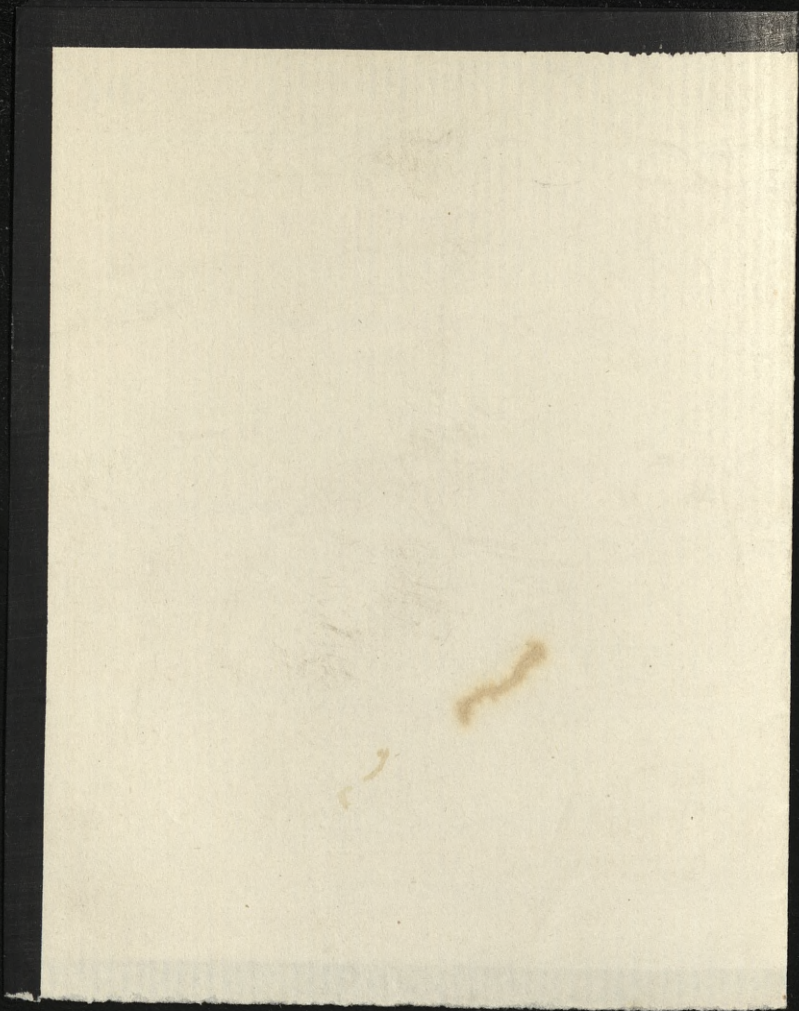
Oto mój list aprobowany, który
być może u mnie uśję. Chęć ~~po~~
zaadresować i kopertę.

Zwój

W



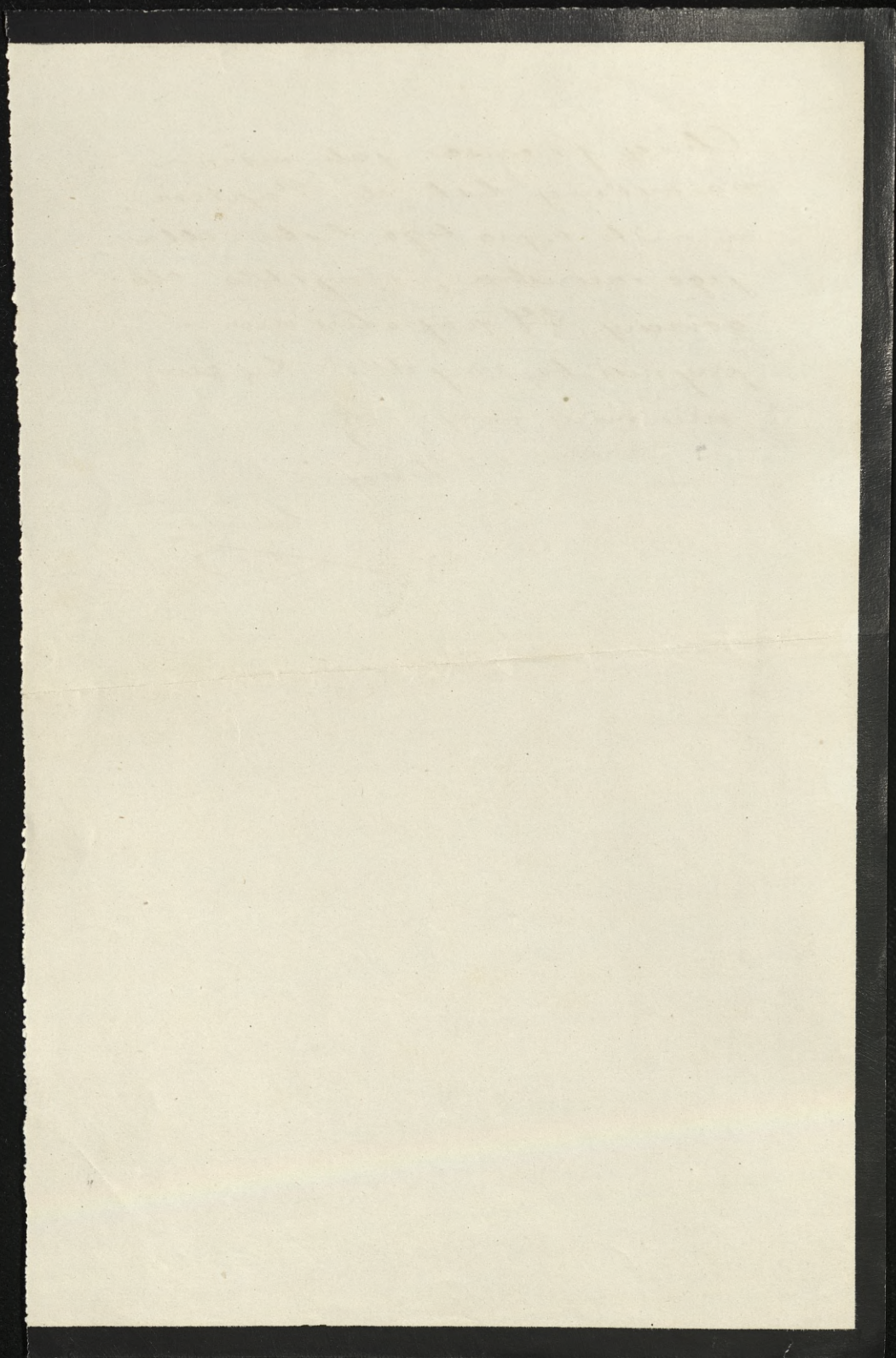
216



Chciał przepisać jak można
 najpóźniej list do Papstosa,
 a nadto kopię tego listu dla
 jego ministra, wyszło do
 godziny 34 popołudniu:
 przyniesi to wyszło listu,
 znie mnie najpierw.

Twój

Wale



Uochany Leonardni

Wcisnęto iŝ parę drobnyŝ
poinytek do Kojni Twój.

Uuny niŝ dostadnie raz
jenno prucylai. Tadiŝo

nowu gwałtu nie ma

aby koniecznie na jutro

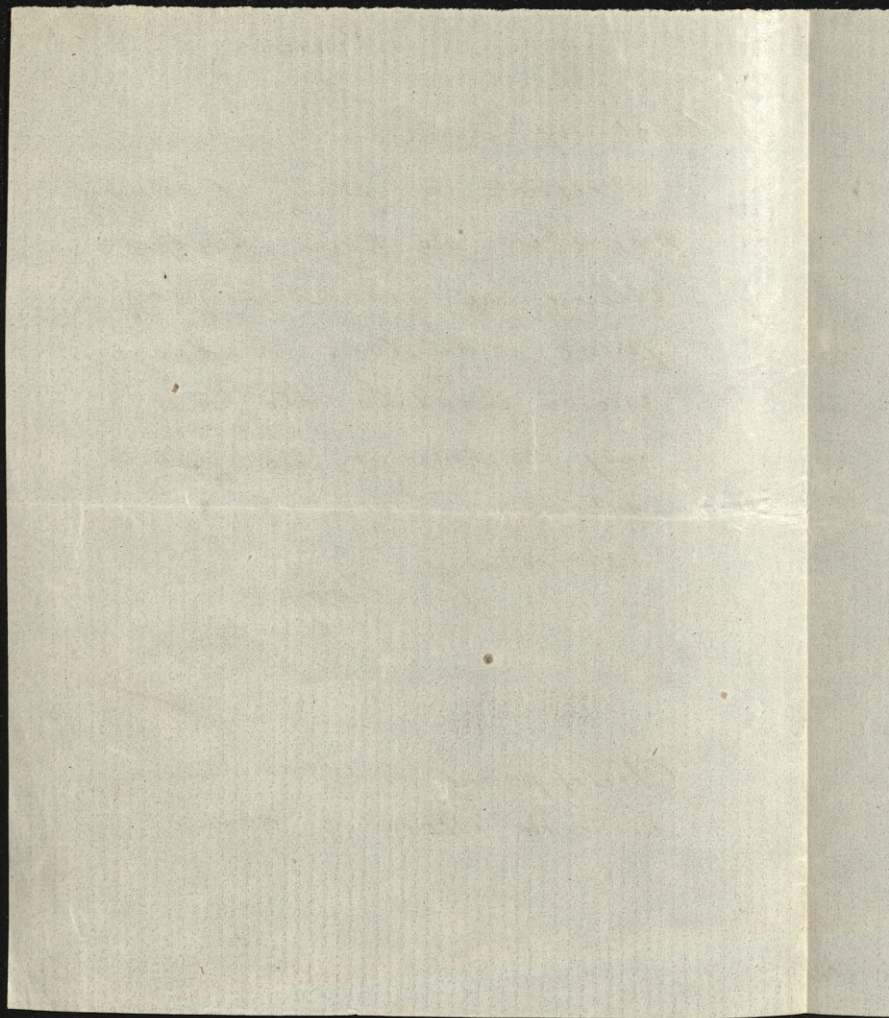
stłonięci. Dzieni, dwa, nie

robi różnicy

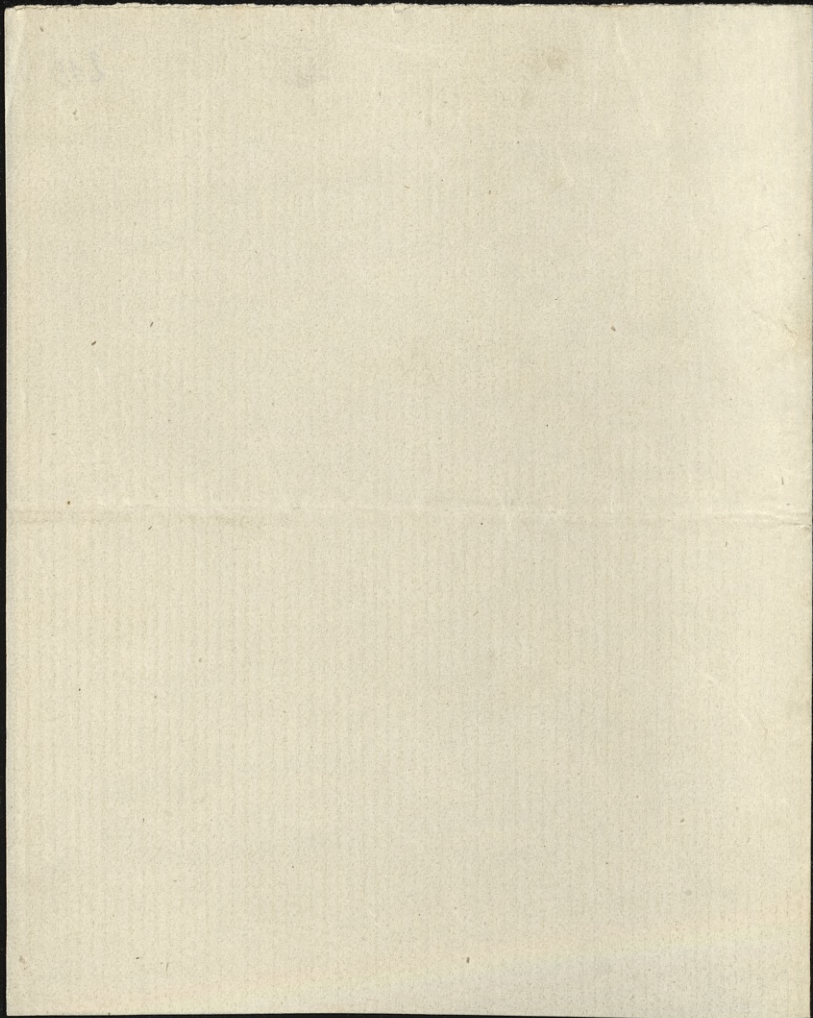
Twój

Walerjan

Chciŝ prong oddai Generatris
bileci do iloro iŝ obudzi.



219



lechiary Leonardie,

Posyłam Ci nową robotę.
Jest to nota, którą ligie na oddać
Drobinowi w Porcieviatek,
w interesie G. Karola.

Proszę Ci skazać ją na Porcie-
viatek rano, jeśli wciągnij nie
moiesz.

Będe za dni parę potrzebował
kopii listu, który prosyłam
do Journal St. Petersburg
w odpowiedzi na jego wiadome
kalamunie na St. Jozafata.

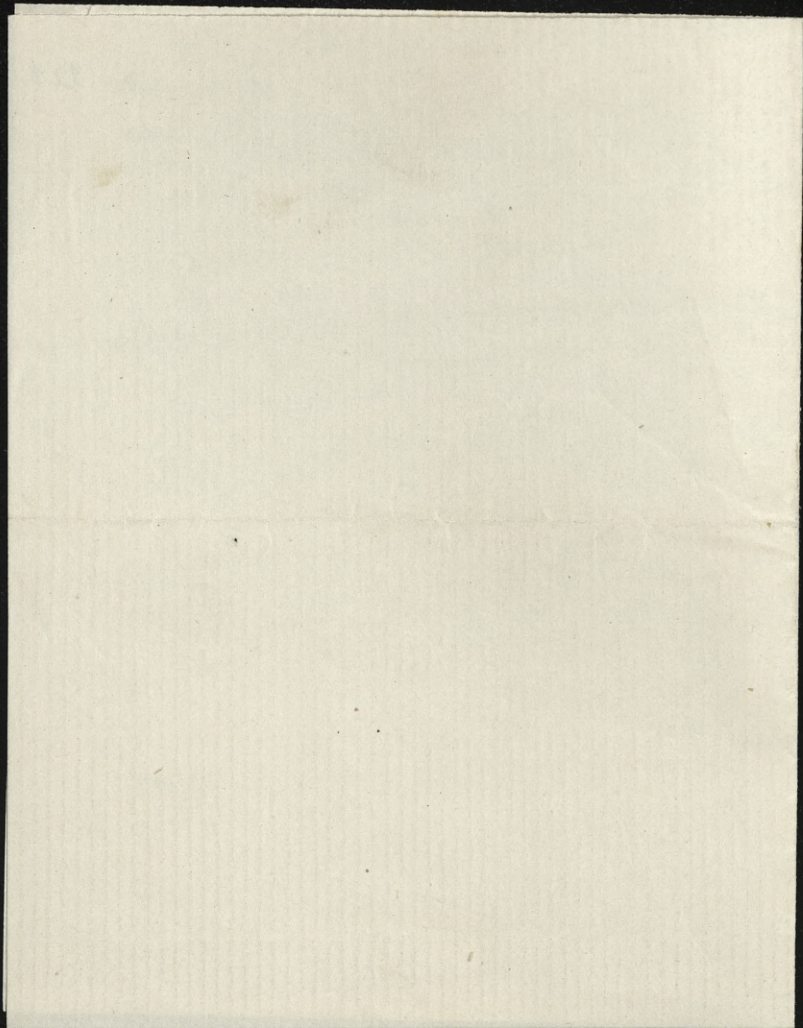
Czy mogę liczyć na Ciebie
w tym razie. Wszak nie

bedniez pewno obys kny, liscy
chodis a ochwatę narego Surgkego.

Twój zięć

Walerjan

go.



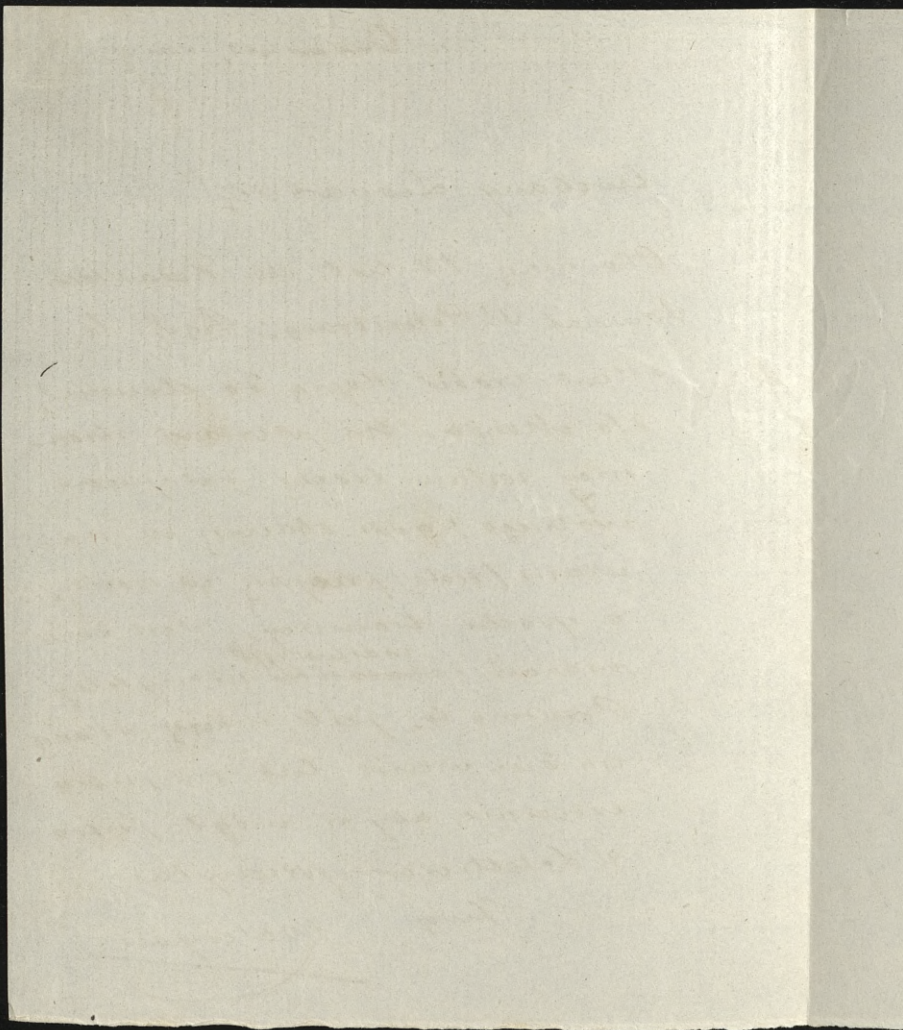
Czwartek, ranw, 222

leohany Leonardie,

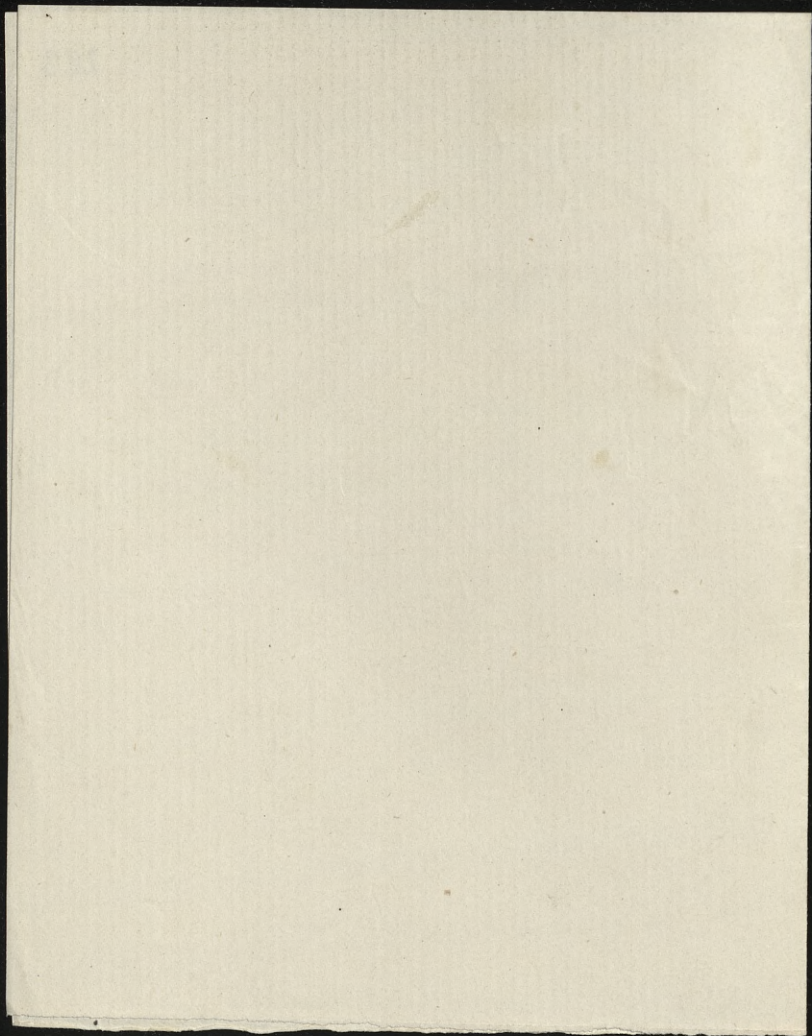
Oko masz 14 list do Redaktora
Journal S^t Petersburg. Proszę ta-
skaw zrobić kopię do druku,
dla Alonda. Wn prześlij skom-
pony zortaw trochy miyjsce
wolnego; gdzie obaczył w na-
wianie (nota) prześlij w nocie,
u spodu skompony. Jest dwo
marai i ^{masz wstąpił} ~~charakter~~ niczytelny.
Ponimo to, jeśli moiesz, skomponuj
na dui waiat lub na jutro
wciwicie, abym mógł jutro
z Letellierem porozmawiać

Twój

Walerjan



223



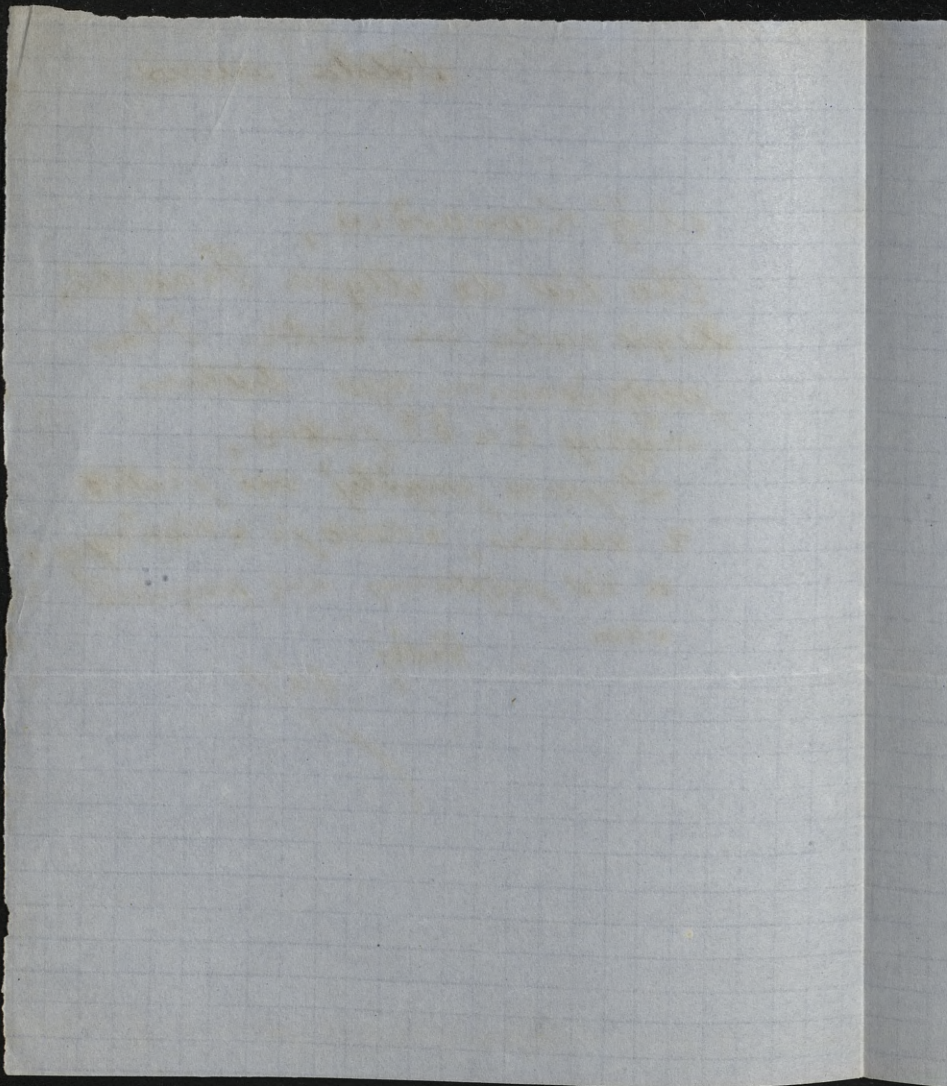
Sobota, wrześ 294

ciój Leonardie,
Oto list do Algra Franchi.
Xigie curła na Cielie dla
podpisania tego listu
miedzy 2 a 3³ jutro.

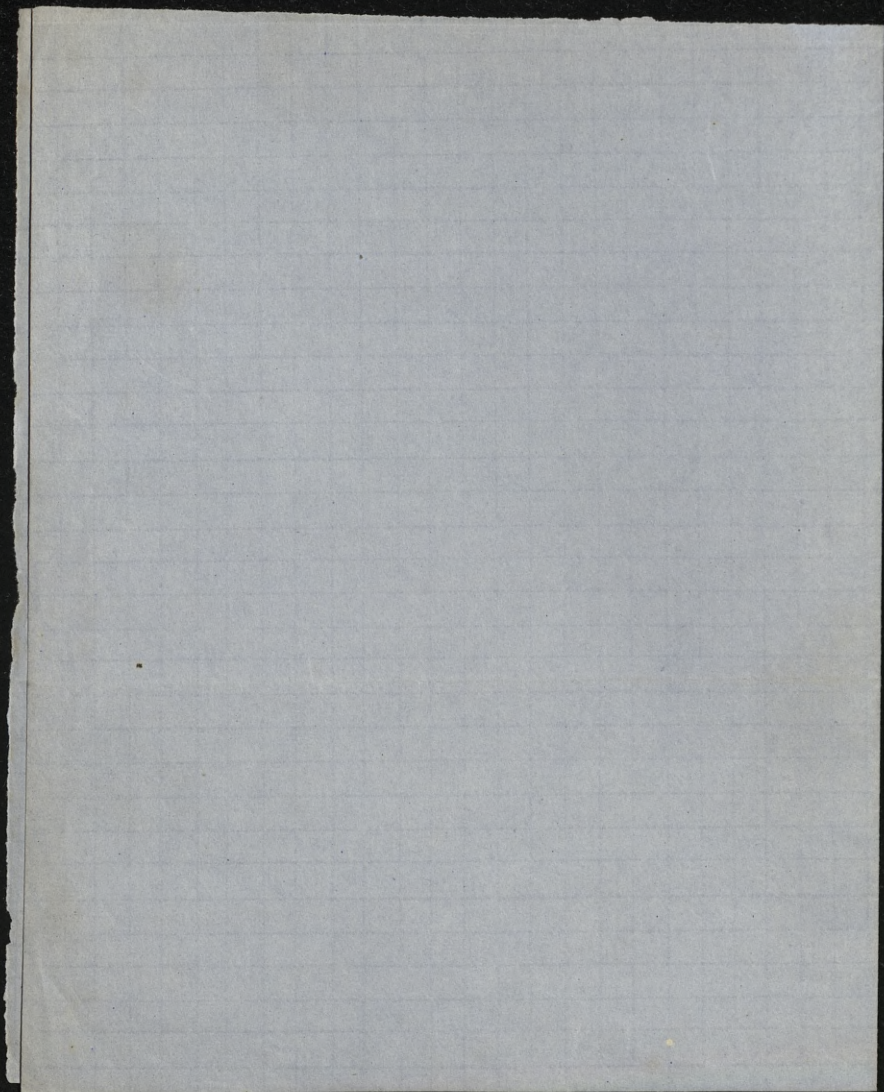
Deverse przystij mi jutro
z rana, skoro je skonczy
a list podpisany raz przyniesi
vam

Zwoj

W



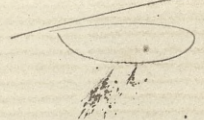
225

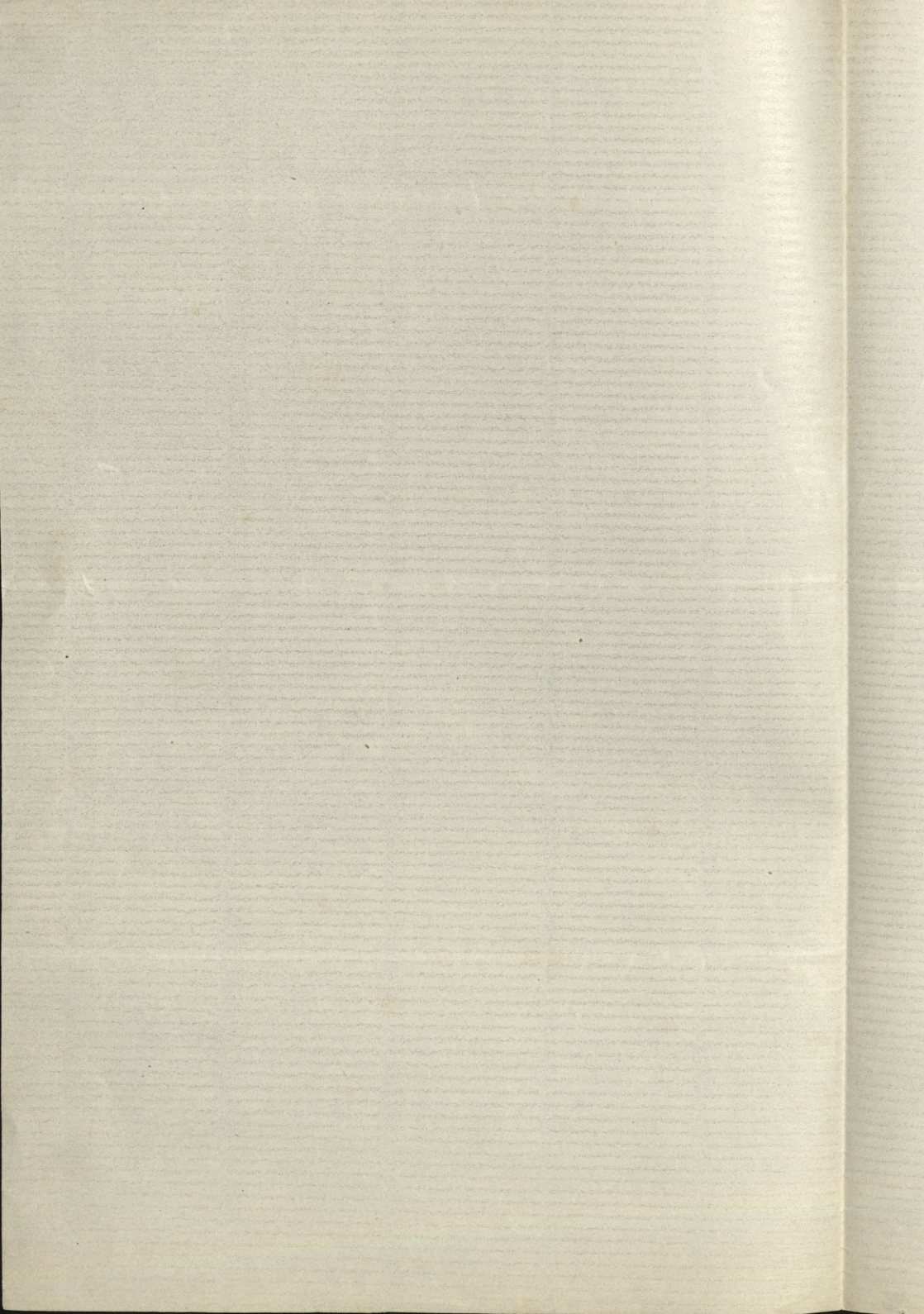


Moichary Leonardie,

Wrobites wistocie monumentum - trwałe
nie tylko od spieru lecz i od Towarzystwa.
Wszakże Twoja Księga wydaje mi się
za wypaniata aby do niej wpisywać
dwufrankowikę miedzianą, lepiej ją
chyba zostawić na rekolegi intonków.
Do rachunków o tyle jest ona mniej
przydatna, że chęć się np. dowiedzieć
ile stałego miedzica wptynęło, trzeba
przeglądać 70 kart.

Z serca życzę Ci bronić, jeżeli rzeczy,
Twoje dzieła na cześć Towarzystwa,
zyskasz chęć mi odstawić, jeżeli
mają być, mój wiar który Ci roba-
witem.

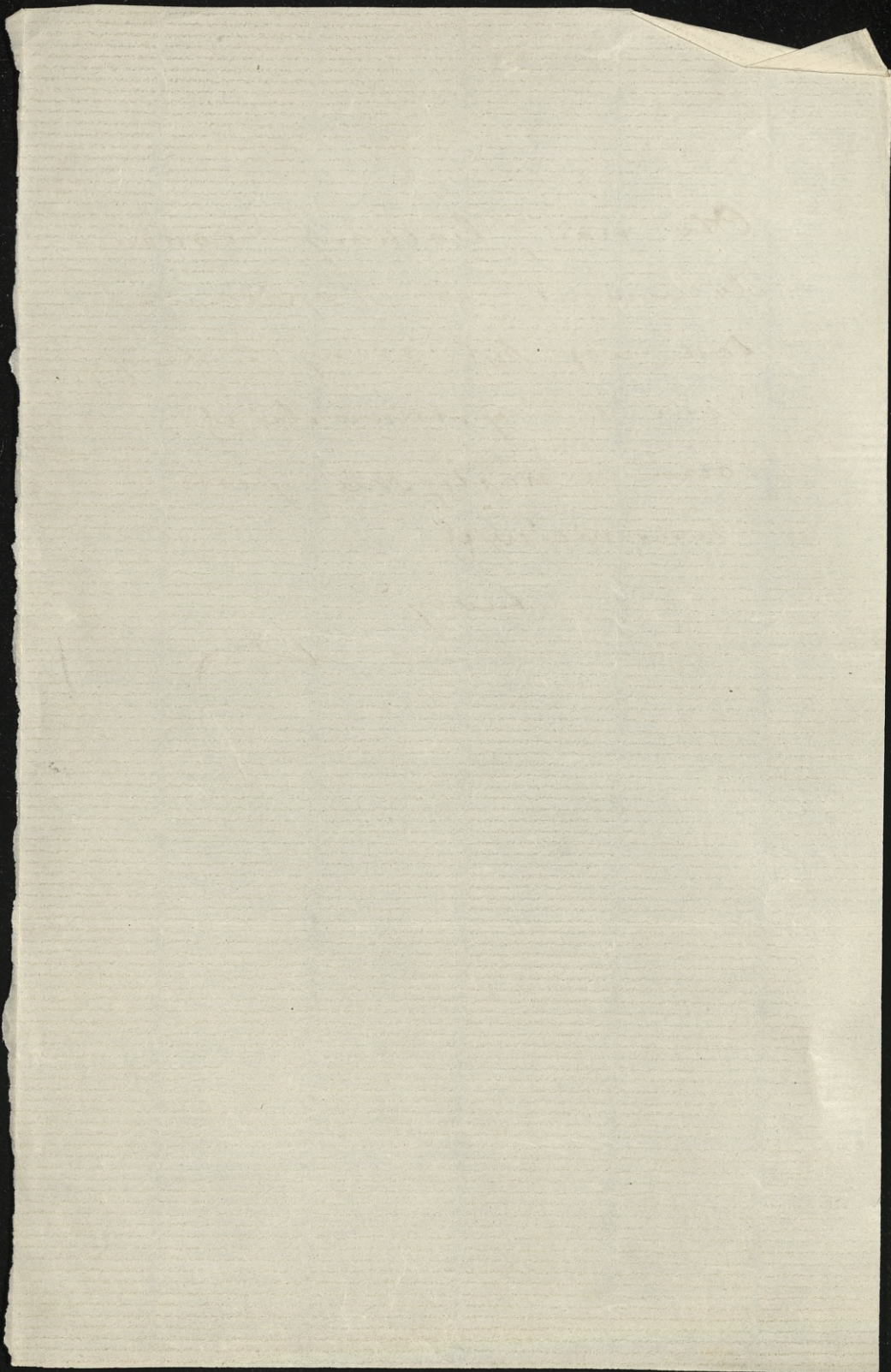
Z serca życzliwy
Maliuba




Cherniuk Leonid N. 2001.11.11

Oto masz, Kochany Leonarde,
dokument do przepisania
tak aby był godny i Twojej
ręki i Prymasowskiej.
oru a następnie je
dokonajmy.

Twój



brochany Leonardie! Przez dwa dni chod-
ziłem do Barykowskiego, trzeciego dnia po-
statem Komijjona - oto jego odpowiedź.

Komysam z twój krótkiej bytności w Anglii
abyś jej prosił o zebranie szeregów do biogra-
fii długobasta; o tyle przynajmniej abyś dał
napisać, jeśli można i tytuły dzieł, a resztę
w rozmowie ustnej uzupełni mi. Mianowicie
w jakim celu, gdzie i jak długo przebywał na
Wschodzie, i historya jego pobytu w Londynie
od podróży ze Wschodu do nominacyi na
Sekretarza Ambasady. Przyjdź nie za prosta
moja niewiele kabierne czasu tobie, który
tak biegałeś gdzieś we wszystkich do Anglii
dotychczas.

Piszę: Tow. Kłob. niebyło. Skosztanie
kontraktów p. Morawski potcił Gajewskiemu,
który jako iż domyslam nie dość nie zrobił.

Na kiedy powróci?

szczęście iyerliwy

Wacław

Środa 9 Listopada.

P/P Jezuże jedna mała prośba. Czy nie-
byłbyś tak dobry przejść do perfumiarza na
ulicy New Bond Street 24 (Anticewski nie
dobrze ten adres) i kupić jedną lub dwie

fontankę, parfumerię. Jestto woseczek
karmelkowy podługny karminowany i
napędzony parą, która na przy-
kładzie wytryska. Tego tylko w Londy-
nie dostanie i od pierwowzoru tylko
i w Londynie, masy-rawne takie piero-
do Krakowa przetrze.

U unijnem estateum Lamskiego
pisz zapewne masz wiadomości.

W Batignolles dołgo sladu quo ante.

Chciał, kochany Leonardzie,
wystąpić po konopackiego i
poradzić mu w jego potrzebie.
Chciałby on jechać do Anglii,
ale pragnąłby pierwszy się do-
wiedzieć czyby dla niego ma-
łata się robota. Czyby nie
mógł przez p^{ra} Gielguda
lub przez p^{ra} Skwarcowa
(Kolegę szkolnego p^{ra} Kon-
opackiego) wysiedzieć się
i znaleźć majstra który by
go od razu do warsztatu
przyjął. Proszę Cię o lu-
dzkiego
Twój
Walerjan

